

Nowe substancje psychoaktywne - nowe ryzyka i wyzwania

Marta Jabłońska
Michał Kidawa
Artur Malczewski
Piotr Sałustowicz
Dorota Wiszejko-Wierzbicka
Współpraca:
Bernd Werse, Dirk Egger

ISBN: 978-83-941398-4-1



9 788394 139841



Nowe substancje psychoaktywne

— nowe ryzyka i wyzwania

Marta Jabłońska
Michał Kidawa
Artur Malczewski
Piotr Sałustowicz
Dorota Wiszejko-Wierzbicka
Współpraca: Bernd Werse, Dirk Egger

Nowe substancje psychoaktywne — nowe ryzyka i wyzwania

Warszawa 2017

© Copyright by SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny
i Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii

Recenzenci:

Prof. dr hab. Krzysztof Krajewski
dr Joanna Zamecka

Tłumaczenie rozdz. 6:

Prof. dr hab. Piotr Sałustowicz

Redakcja językowa i korekta:

Katarzyna Kulesza

Projekt okładki, skład i łamanie:

Robert Gawryjolek, Paweł Sola

Publikacja finansowana przez

Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii
w ramach umowy Grant Agreement 2017 z EMCDDA

Egzemplarz bezpłatny

Wydawca:

Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii
Ul. Dereniowa 52/54
02-776 Warszawa
Tel. 0048 22 641 15 01

www.kbpn.gov.pl

www.cinn.gov.pl

www.swps.pl

Pierwsze wydanie w języku polskim

ISBN: 978-83-941398-4-1

Warszawa 2017

Spis treści

Przedmowa – prof. Piotr Sałustowicz	7
Wstęp. Ponowoczesność jako rama dla charakterystyki zjawiska nowych substancji psychoaktywnych.	9
Ryzyko w ponowoczesności	10
Samoregulacja w ponowoczesności.	15
Kilka uwag o samej publikacji.	17
1. Problemy z nazewnictwem – nowe substancje psychoaktywne	19
1.1 Podział NSP	20
1.2 Popularność NSP – dotychczasowe trendy	20
2. Metoda badań w ramach projektu I-TREND	22
2.1 Metodologia badań użytkowników forów internetowych	22
2.2 Wybór wątków	23
2.3 Analiza danych	23
2.4 Badania sondażowe wśród użytkowników NSP.	25
2.5 On-line survey – ogólne uwagi	25
2.6 Metodologia badań	27
2.7 Rekrutacja uczestników	28
3. Używanie NSP w kontekście potrzeb, motywacji i samoregulacji	30
3.1 Typologia – znaczenie terminu	30
3.2 Charakterystyka użytkowników środków odurzających i psychotropowych oraz NSP.	31
3.3 Typologia użytkowników NSP	33
3.4 Przyjęte podstawy typologii użytkowników NSP	34
3.5 Typologia użytkowników NSP	41
3.6 Podsumowanie	53
4. Wyniki badania sondażowego I-TREND w Polsce	54
4.1 Osoby badane.	54
4.2 Używanie nielegalnych substancji psychoaktywnych.	55
4.2.1 Wiek inicjacji	55
4.2.2 Używanie NSP („dopalaczy”) kiedykolwiek w życiu	57
4.2.3 Używanie NSP w ciągu ostatnich 12 miesięcy (ostatnie użycie).	59
4.3 Sposoby przyjmowania NSP	60
4.4 Okoliczności ostatniego użycia NSP	61
4.5 Sposób pozyskania NSP	61
4.6 Zakupy on-line	63
4.7 Wiedza o NSP	64
4.8 Oczekiwane i skutki uboczne zażywania NSP	65
4.9 Zakładane efekty (powody) użycia NSP	65
4.10 Skutki uboczne używania NSP.	66
4.10.1 Średnia liczba obserwowanych skutków ubocznych.	67
4.10.2 Skutki uboczne charakterystyczne dla poszczególnych grup substancji	68
4.11 Podsumowanie i wnioski	70
5. Internetowe badanie użytkowników nowych substancji psychoaktywnych w Polsce, Francji, Holandii oraz w Czechach	73
5.1 Cechy socjodemograficzne respondentów	75
5.2 Wzór używania	79

5.3	Wnioski	88
5.4	Sposoby pozyskiwania NSP – sklepy internetowe, fora internetowe	89
5.5	Źródła informacji dotyczące NSP	97
5.6	Zakończenie	103
6.	Nowe substancje psychoaktywne w Niemczech: rozpowszechnienie, wzory konsumpcji, motywy, skutki uboczne i problematyczna konsumpcja (Bernd Werse, Dirk Egger)	104
6.1	Wprowadzenie	104
6.2	Wzory konsumpcji	105
6.2.1	Ogólna charakterystyka konsumentów NSP	105
6.2.2	Regionalne punkty ciężkości konsumpcji NSP w Niemczech	109
6.2.3	Częsta i intensywna konsumpcja	110
6.3	Obserwowane skutki uboczne i ryzyko związane z konsumpcją NSP	111
6.3.1	Groźne skutki uboczne i przedawkowanie	111
6.3.2	Następstwa konsumpcji NSP	113
6.4	Wnioski	114
7.	Rynek nowych substancji psychoaktywnych w Polsce	115
7.1	Strategia sprzedaży NSP	116
7.2	Zatrucia NSP w 2015 roku	116
7.3	Najbardziej popularne NSP	118
7.4	Wyniki badań laboratoryjnych NSP	120
7.5	Skala używania NSP	120
7.6	Badanie ankietowe wśród młodzieży	122
7.7	Podsumowanie	124
Aneks		125
	Opis najbardziej popularnych „dopalaczy” (research chemicals) TOP-10 z 2013 i 2014 roku z Polski	127
	Spis rycin, tabel i wykresów	133
	Literatura	135
	O Autorach	150

Przedmowa – prof. Piotr Sałustowicz

Niniejsza publikacja podejmuje zagadnienie „dopalaczy” jako nowe ryzyka i wyzwania dla służby zdrowia, oświaty, polityki społecznej, wymiaru sprawiedliwości, nauki, a także dla rodziców, zbiorowości lokalnych czy całego społeczeństwa. Rosnące ryzyko zażywania nowych substancji psychoaktywnych dokumentują coraz częstsze przypadki zatruć, a nawet śmierci. Tymczasem nasza wiedza nie nadąża za dynamiką zmian związanych z dostępnymi na rynku nowymi substancjami psychoaktywnymi. A dotyczy ona nie tylko ich chemicznego składu czy farmakologii, ale również takich kwestii, jak: kto i dlaczego podejmuje takie ryzyko, jaką funkcję pełnią te substancje dla jednostek oraz grup subkulturowych, jak są zdobywane, jaką wiedzę mają o nich sami użytkownicy, jakie subiektywne doświadczenia towarzyszą zażywaniu, wreszcie – które z tych substancji cieszą się największą popularnością.

Na te i wiele innych pytań autorzy książki próbują dać odpowiedź, opierając się na obszernych badaniach, prowadzonych w ramach międzynarodowego projektu: I-TREND (Internet tools for research in Europe on new drugs), finansowanego ze środków unijnych (Directorate-General Justice, Directorate A) oraz ze środków przeznaczonych na finansowanie nauki w latach 2013–2015 Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W realizacji tego projektu wzięły udział: Francuskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Uzależnień (OFDT – lider projektu), I Wydział Medycyny Uniwersytetu Karola (Czechy), Trimbos Instytut (Holandia), Północno-Zachodnie Centrum Obserwacji Zdrowia (NWPHO – Wielka Brytania) i Uniwersytet SWPS (Polska). Prezentowane wyniki badań z czterech krajów zostały wzbogacone o wyniki badań nad nowymi substancjami psychoaktywnymi, które były prowadzone w Niemczech. Analiza tych danych jest zawarta w rozdziale 6 niniejszej publikacji, autorstwa dwóch znakomitych badaczy niemieckich Berndta Werse i Dirka Eggera.

W zamyśle autorów ta książka jest adresowana do szerokiego grona osób i instytucji z nadzieją, że okaże się pomocna w lepszym zrozumieniu złożoności zjawiska nowych substancji psychoaktywnych („dopalaczy”) i pozwoli na skuteczniejsze działania redukujące ryzyko ich zażywania.

Autorzy pragną wyrazić swoją wdzięczność za sfinansowanie druku tej publikacji przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.

Wstęp. Ponowoczesność jako rama dla charakterystyki zjawiska nowych substancji psychoaktywnych

Epokę ponowoczesności ma charakteryzować wyzwolenie jednostki z tradycyjnych więzów społecznych, pluralizm wartości i norm, względna swoboda wyboru stylu życia. Jednocześnie rosnąca kompleksowość życia społecznego pociąga za sobą wielość ryzyk, zarówno dla globalnego społeczeństwa, społeczeństw narodowych i na końcu również dla jednostek. Píše o tym Anthony Giddens w „Nowoczesności i tożsamości. „Ja” i społeczeństwo w epoce późniejszej nowoczesności” (2001):

Rzeczywistość wysoko rozwiniętej nowoczesności to rzeczywistość szans i ryzyka, które są koniecznym dopełnieniem systemu zorientowanego na dominację nad przyrodą i refleksyjne tworzenie historii. (2001, s. 150).

Dyskurs na temat ryzyka jako najważniejszej cechy współczesnego społeczeństwa objął nie tylko ryzyka wynikające z rozwoju nauki i technologii (Beck), lecz także inne obszary życia społecznego, m.in. zagrożenia wynikające z zachowań jednostki, takich jak np. używanie narkotyków czy dopalaczy. Świadomość ryzyka, jakie niesie używanie narkotyków jest jednocześnie ważnym elementem „kontroli” ze strony użytkowników. Pokazują to wyniki badań prowadzone np. w Amsterdamie wśród użytkowników kokainy (Decorte, Muys, 2010). Problem z nowymi substancjami psychoaktywnymi w porównaniu z tradycyjnymi narkotykami polega na tym, że informacje dotyczące składu i działania tych substancji są często niewiarygodne. Kwestie dozowania, częstości czy sposobu używania mieszczą się w ramach wysoce zindywidualizowanego ryzyka. Możliwości uzyskania rzetelnej informacji wydają się dość ograniczone.

Pojawiły się różne środowiska, w których „ryzyko” jest modne (*risk-chic environment*) (Austen, 2009, s. 452). Pewnym novum wydaje się fakt, że ryzyko, jakie towarzyszyło życiu i sposób jego postrzegania i reagowania na nie, było ściśle związane z instynktem samozachowawczym, a obecnie jest postrzegane jako przyjemność (*fun*) (Austen, 2009, s. 452).

Rodzi to podwójną refleksję, dotyczącą kwestii ryzyka, jak i możliwości uzyskiwania przez jednostkę kontroli nad nim, przy czym jednostka sama dla siebie może stać się poważnym zagrożeniem, co wiąże się z samoregulacją w epoce ponowoczesności.

Gdy mówimy o ponowoczesności jako pewnym kompleksie kulturowym, musimy wziąć pod uwagę, że w przypadku ryzyka mamy do czynienia również ze „społecz-

nym konstruktem”, który oznacza, że rozumienie ryzyka będzie różne w zależności od różnych kultur, systemów wiedzy czy zajmowanej pozycji społecznej (zob. Duff, 2003, s. 290, Austen, 2009). To pociąga za sobą różną ocenę samego ryzyka, jak i stopień realizacji samokontroli.

Ryzyko w ponowoczesności

Anthony Giddens pojęcie ryzyka wiąże z tym, co określa „kolonizacją przyszłości”. Przyszłość jest „otwarta”. Można powiedzieć, że jest ona „otwartym projektem”, a to oznacza możliwość podejmowania działań kształtujących świat społeczny, jak i fizyczne warunki bytu człowieka. Powiedzenie, że mamy przyszłość, jest wyrazem przekonania o możliwościach jej kształtowania czy nadawania określonego kierunku. Jak trafnie zwraca uwagę Giddens – koncepcja „przeznaczenia”, nawet jeżeli jest nam nieznaną, to w istocie wyklucza sens podejmowania jakichś specjalnych wysiłków (zob. także Beck i Kewell, 2013). Paradoksem było i jest, że ludzie, którzy wierzą w przeznaczenie, wcale nie stają się pasywni, a przykład kalwinów i nauki o predestynacji – co pokazał Max Weber – jest tego dowodem.

Przyszłość jest – jak mówi Giddens – terytorium kontrfaktycznych możliwości:

Ustanowione jako takie, terytorium to nadaje się do skolonizowania przez inwazję kontrfaktycznych pomysłów i kalkulację ryzyka. Jak już wspominałem. Kalkulacja ryzyka nigdy nie jest w pełni wyczerpująca, bo nawet w stosunkowo ograniczonych środowiskach ryzyka zawsze jest miejsce dla niezamierzonych lub nieprzewidywanych efektów. (2001, s. 155)

Jednocześnie kształtowanie przyszłości jest związane z ryzykiem i wymaga odpowiedzialnej kalkulacji. Można się zastanowić, czy w przypadku użytkowników nowych substancji psychoaktywnych, zwłaszcza tych, którzy traktują używanie w sposób rekreacyjny, można przyjąć, że moment „przyszłości” odgrywa rolę i związany jest z kalkulacją ryzyka – implicite byłbym skłonny powiedzieć raczej, że „nie”.

To co jest ważne, to, że świadomość ryzyka nie jest ani przywilejem nauki, ani polityki, lecz potencjalnie każdej jednostki (Giddens, 2001, s. 154). Jesteśmy stale konfrontowani z możliwym ryzykiem, a dotyczy to też naszych indywidualnych zachowań (klasyczny przykład zachowań ryzykownych można odnaleźć w zakresie zdrowia, ruchu drogowego czy miejsca pracy).

W nowoczesnym społeczeństwie mamy do czynienia z systemami ryzyka zinstytucjonalizowanego, które ma też swój jednostkowy wymiar. Jako przykład takiego

splotu Giddens wskazuje na bezpośredni związek pomiędzy długością życia a globalną gospodarką wolnorynkową (2001, s. 162). Jeżeli spojrzeć na kwestię ryzyka z perspektywy czysto jednostkowej, czyli kwestii świadomości ryzyka i jego podejmowania, to wydaje się, że w ponowoczesnym społeczeństwie możliwość refleksji leży zarówno po stronie ekspertów, jak i laików. Jak pisze Giddens:

Problem, powtórzę, nie polega na tym, że życie stało się samo w sobie bardziej ryzykowne niż w minionych epokach. Rzecz polega na tym, że w warunkach nowocześnieści myślenie w kategoriach ryzyka i szacunek ryzyka jest na dobrą sprawę zajęciem, któremu nieustannie, choć może niedostrzegalnie, oddają się zarówno laicy, jak i eksperci. Należy pamiętać, że w odniesieniu do większości systemów eksperckich, jakie wkraczają w nasze życie codzienne, wszyscy jesteśmy laikami. Mnożeniu specjalizacji towarzyszy rozwój nowoczesnych instytucji, a dalsze zawężanie zakresów specjalistycznych dyscyplin jawi się jako nieunikniony efekt postępu technicznego. Wraz z postępującą specjalizacją kurczy się obszar, w którym jakakolwiek jednostka może się uważać za eksperta. (2001, s. 170)

Problemem wydaje się być to, że naukowa ocena ryzyka i stosowanie się do niej we własnych zachowaniach wymaga konsensusu odnośnie do akceptowalnych norm zachowań, stylów życia i interakcji. Natomiast w sytuacji, kiedy nauka nie pełni wyłącznej roli określania sposobu zachowań, gdyż są one również pod wpływem postmaterialistycznej polityki, gdzie jednostki dokonują własnych wyborów zachowań czy stylów życia, to nabierają znaczenia masowa konsumpcja i media (Duff, 2003, s. 292; McGovern i McGovern, 2011).

Obiektywnie wydaje się kurczyć możliwość trafnej oceny ryzyka ze strony laików. Niemałą rolę zaczyna odgrywać rosnący brak zaufania do wiedzy eksperckiej, czego przykładem jest debata dotycząca kwestii ocieplania się klimatu, ale także szkodliwych skutków, jakie pociągają za sobą palenie marihuany (Duff, 2003, s. 288; Austen, 2009, s. 456), zwraca też na to uwagę Ulrich Beck.

Problemem może być też rozdźwięk pomiędzy definicjami ryzyka proponowanymi przez ekspertów¹ a kulturą i sposobem postrzegania ryzyka przez laików (Duff, 2003, s. 286). To oznacza, że stosunek jednostki do ryzyka, w tym do podejmowa-

¹ Cameron Duff, omawiając politykę narkotykową australijskiego rządu premiera Horwarda, opartą na zasadzie „zero tolerancji”, wskazuje na połączenie dwóch elementów: traktowania nielegalnych substancji jako szkodliwych dla jednostki, rodziny, wspólnoty czy społeczeństwa oraz ryzyka wynikającego z farmakologii samych substancji. Duff zwraca uwagę na to, że koncepcja „ryzyka” w przypadku „zero tolerancji” stanowi swego rodzaju połączenie szkodliwości i niebezpieczeństwa. Takie podejście eliminuje konwencjonalne podejście do kwestii ryzyka, jako kalkulacji prawdopodobieństwa wystąpienia lub niewystąpienia niekorzystnego wydarzenia czy skutków. To oznacza, że wykluczona zostaje możliwość oceny ryzyka, gdyż używanie narkotyków niezmiennie powoduje szkody i zagrożenia, leżące w naturze samego narkotyku. Rdzeń tego podejścia stanowi identyfikacja i katalogizacja szkód (Duff, 2003, s. 288).

nych przez nią ryzykownych zachowań może znamionować różne sytuacje. W przypadku jednostki możemy więc – przyjmując propozycję Giddensa – wyróżnić ryzyko na, które naraża się ona świadomie, ryzyko czy ryzyka – wpisane w warunki życia społecznego i ryzyko wynikające z przyjętego stylu życia (Giddens, 2001, s. 171). Giddens ilustruje te kwestie na przykładzie palenia tytoniu, co moim zdaniem, można też odnieść do konsumpcji NSP:

Rozpoczęcie palenia – jak pisze Giddens – przy pełnej świadomości jego szkodliwego wpływu na zdrowie jest przykładem brawury. Która także może dostarczać psychicznej satysfakcji. Jeśli rzeczywiście tak jest, zachowania te można rozpatrywać w kategoriach „kultywowania ryzyka”... (2001, s. 172).

Zdaniem Giddensa, nie jest to całkiem trafne spojrzenie na to zjawisko. Zwraca on uwagę, że kwestia podjęcia ryzyka związanego z paleniem może być też rezultatem ukrywania przez wielkie korporacje czy inne wpływowe czynniki szkodliwych skutków palenia. W przypadku nowych substancji psychoaktywnych mamy także do czynienia ze zjawiskiem ukrywania czy umniejszania ryzyka ze strony dilerów. Zwraca on również uwagę, że laicy – i to jest drugi aspekt ryzyka – albo nie biorą sobie specjalnie do serca indywidualnego ryzyka (mnie to nie dotyczy) albo ryzyka mogącego ujawnić swoje negatywne konsekwencje w dłuższym czasie (2001, s. 172), co również wydaje się mieć miejsce w przypadku zachowań użytkowników nowych substancji psychoaktywnych.

Dla Giddensa głównym powodem świadomego ryzykowania jest przyjęty styl życia i plany życiowe:

Jako że specyficzne praktyki tworzą zazwyczaj spójny układ nawyków życiowych, jednostki nie zawsze, a wręcz rzadko kiedy szacują czynniki ryzyka oddzielnie, każdy w swojej dziedzinie. Przy planowaniu życia ludzie mają na względzie „pakiety” czynników ryzyka, nie kalkulują natomiast, jakie implikacje mogą mieć poszczególne ryzykowne zachowania. Innymi słowy, decydując się na dany styl życia, podejmują pewne mieszczące się w „rozsądnych granicach” ryzyko jako część całego pakietu. (2001, s. 172f)

Kwestia używania dopalaczy może być traktowana jako element „normalności”, która jest – jak podnosi Giddens – starannie wypracowywana w ramach aktywności społecznej. Takim przykładem mogą być wysoce uzależnieni konsumenci tzw. *crackcocaine*. McGovern i McGovern zwracają uwagę na znaczenie, jakie dla konsumentów narkotyków ma umiejętność ich zażywania w taki sposób, że można by to traktować jako dobrowolne podejmowanie ryzyka (zob. uwagi Giddensa na ten temat). Jednocześnie posiadanie takich umiejętności i wiedzy pozwala na konwersję wyalienowanego i pozbawionego sensu społecznego świata w taki, który być

może jest doświadczany jako kontrolowany i sensowny (2011, s. 495). Jak widać na powyższym przykładzie, używanie dopalaczy może być przez użytkownika włączone w „normalne” i „przewidywalne” warunki życia (Giddens, 2001, s. 174; McGovern i McGovern, 2011, s. 495). Czy miejsce i czas, w jakim odbywa się używanie nowych substancji psychoaktywnych, podporządkowane jest działaniu unikania czy neutralizowania ryzyka (czy jego – w przekonaniu użytkownika – rozsądnej redukcji), czyli utrzymywaniu kokonu ochronnego (zob. Giddens, 2001, s. 175), czy też jest wynikiem lekceważenia zasad „bezpieczeństwa”. Oba podejścia mogą mieć swoje źródło w tym, co – za Giddensem, Goffmanem czy Schützem – nazywamy *Umwelt*:

Umwelt jest „ruchomym” światem normalności, który jednostka zabiera ze sobą, przechodząc od sytuacji do sytuacji, chociaż osiągnięcie normalności zależy także od innych, którzy potwierdzają odtwarzanie tego świata lub w nim uczestniczą. Jednostka wytwarza niejako przed sobą „czoło fali odpowiedniości”, która porządkuje przygodne zdarzenia ze względu na ryzyko i ewentualne powody do niepokoju. Ruch w czasie i przestrzeni – fizyczna ruchliwość ciała przemieszczającego się z jednego miejsca w drugie – każe jednostce skupiać uwagę na fizycznych właściwościach kontekstów działania, ale związane z nimi zagrożenia są kontrolowane ze względu na znacznie szerszy i bardziej rozproszony wachlarz niebezpieczeństw. We współczesnym zglobalizowanym świecie Umwelt obejmuje także świadomość ryzyka o szerokim zasięgu, które odpowiada zagrożeniom, jakich nie sposób zupełnie wyeliminować. (2001, s. 176)

To, czy używanie nowych substancji psychoaktywnych będziemy traktować jako „normalne”, zależeć będzie od czasu i miejsca, np. czy jest to miejsce i czas pracy, czy też jest miejsce i czas rekreacji oraz jak inni traktują w takich sytuacjach używanie nowych substancji psychoaktywnych. Innym elementem *Umwelt* jest dzielenie go na zdarzenia zaplanowane i przygodne. Jednocześnie używanie nowych substancji psychoaktywnych jako elementu *Umwelt* stawia jednostkę przed oceną możliwego ryzyka. Giddens podkreśla cechę nowoczesnych społeczeństw, w których jednostka, im bardziej (...) stara się refleksyjnie nadać kształt swojej tożsamości, tym większą ma świadomość, że o przyszłości decyduje to, co dzieje się teraz. W miarę jak jednostka odchodzi od koncepcji fortuny, głównym wymiarem kolonizacji jej obszarów własnej przyszłości staje się szacunek ryzyka, lub wyważanie ryzyka i szans. (2001, s. 178)

O tym, co niesie za sobą ryzyko i jak je szacować, może w nowoczesnym świecie decydować rachunek prawdopodobieństwa wystąpienia określonych skutków związanych z konkretną działalnością. Jednocześnie w ocenie jednostki takiego ry-

zyka duże znaczenie ma możliwość ignorowania niebezpiecznych skutków dzięki gwarancjom, jakie daje kokon ochrony (Giddens, 2001, s. 178). W przypadku ryzyka używania tytoniu, alkoholu czy nowych substancji psychoaktywnych dużą rolę może odgrywać odsuwanie ryzyka w czasie i przestrzeni (tamże, s. 179). Jednak w przypadku tych ostatnich, ich negatywne skutki mogą wystąpić stosunkowo szybko (w sytuacji przedawkowana), ale jak pokazują wyniki badań I-TREND, wprawdzie dość często badani zgłaszają występowanie negatywnych objawów, ale tylko bardzo znikomy procent zwraca się o pomoc medyczną. Może to oznaczać, że objawy te nie wywołują dostatecznego przerażenia albo że niepewność, czy użycie danej substancji było legalne, powoduje niechęć do korzystania z pomocy medycznej.

Jeżeli chodzi o używanie nowych substancji psychoaktywnych i związane z tym ryzyko, to śledząc rozważania Giddensa, warto zwrócić uwagę na to, czy mamy do czynienia z używaniem okazjonalnym czy też stałym i czy jednostka nadaje tej czynności charakter „normalności”, czy też status przypadku, czyli „godzi się” na zwiększone ryzyko.

Daje to następującą typologię:

Status kontroli	Normalność	Przypadek
Charakter używania		
Okazjonalny	Typ A	Typ B
Stały/regularny	Typ C	-----

Mamy więc typ A, który używa nowych substancji psychoaktywnych okazjonalnie, np. party, dyskoteka, koncert czy w czasie innych spotkań towarzyskich, i traktuje to jako element jego stylu życia, czyli włącza do swego *Umwelt*.

W przypadku typu B mamy do czynienia z użyciem okazjonalnym, nieplanowym, czyli czymś wykraczającym poza ramy dotychczasowego *Umwelt*. Może to być sytuacja inicjacji lub przypadek zwiększonego ryzyka, ze względu na brak świadomości zagrożenia.

Typ C spotykamy w przypadku uzależnienia, ale także w sytuacji kontrolowanego używania substancji uzależniających. Nowe substancje psychoaktywne stają się również stałym elementem *Umwelt*.

We wszystkich trzech przypadkach otwarta pozostaje kwestia legalności czy nielegalności używania nowych substancji psychoaktywnych. Wprawdzie system ich sprzedaży próbuje zachowywać ramy legalności, to polityka kontroli nowych substancji psychoaktywnych powoduje powstanie dość często niejasnej sytuacji. W niektórych przypadkach – jak Mefedron – wprowadzenie zakazu nie miało wpływu na jego dużą popularność wśród użytkowników, spowodowało jedynie zmianę jego statusu w ramach *Umwelt*. Innym przykładem „zakazanej normalności” jest używanie marihuany.

Dla wielu użytkowników kwestia legalności czy jej braku nie ma wielkiego znaczenia, co jedynie wskazuje na ograniczoność polityki narkotykowej, postępującej się wyłącznie negatywnymi sankcjami. Dlatego też coraz większego znaczenia nabiera kwestia samoregulacji (Grund, Ronconi, Zuffa, 2013; Zuffa, 2014).

Samoregulacja w ponowoczesności

Już w XIX wieku Artur Schopenhauer, przedstawiając swoją tezę o zwycięstwie woli, rozumianej jako siła popychająca do działania nad rozumem (Schopenhauer, 1994-5), rozwinął dość pesymistyczną myśl dotyczącą niemożności okiełznania przez człowieka własnych popędów. Dają one co i rusz o sobie znać, ukazując ograniczenia jednostki w zakresie samokontroli. Wedle Schopenhauera, którego można rozpatrywać jako prekursora współczesnej teorii samoregulacji (*self-regulation theory*; Baumeister, 1998), jedynym sposobem poradzenia sobie z tymi trudnościami, ciągłym napięciem niezależnym od jednostki, jest poznanie samego siebie, przeanalizowanie własnych popędów (potrzeb) i podjęcie próby przejęcia kontroli nad nimi. Tylko w ten sposób możliwe jest uzyskanie względnej wolności działania, planowania i racjonalnego funkcjonowania w świecie.

Z badań prowadzonych w tym zakresie na gruncie psychologii wiadomo, że kontrolowanie i regulacja własnego zachowania w odpowiedzi na pojawiające się potrzeby wymaga zasobów energetycznych, te zaś są ograniczone (Baumeister, Heatherton, Tice, 1994; Baumeister, Bratslavsky, Muraven, Tice, 1998). Dlatego w pierwszej kolejności spełniane są potrzeby podstawowe, a dopiero po nich mogą doczekać się zaspokojenia potrzeby wyższego rzędu, typu potrzeby relacji, akceptacji ze strony innych czy samorealizacji łączonej z twórczością i ekspresją własnego potencjału (Maslow, 1987). Innymi słowy, odpowiedź na postawione przez Schopenhauera pytanie, czy człowiek może realizować swoje potrzeby zgodnie z własną wolą, w świetle najnowszych odkryć psychologii (Baumeister, Heatherton, Tice, 1994; Baumeister, Bratslavsky, Muraven, Tice, 1998) czy neuropsychologii (np. Carver, Scheier 2011, McRae,

Ochsner, Gross, 2011), brzmi – niezupełnie. Zasoby energetyczne, siły, jakie posiada człowiek na to, aby móc kontrolować swoje zachowanie i nim sterować, planować mniej lub bardziej złożone działania, są ograniczone. Baumeister mówi o wyczerpywaniu się siły ego (*ego-depletion*), czyli zasobów potrzebnych do kierowania swoim zachowaniem, jak o zjawisku podobnym do zmęczenia mięśni. Im więcej wysiłku zostanie poczynione w kierunku świadomego, ukierunkowanego działania, tym mniej zasobów zostaje na inne, późniejsze w czasie czynności (Baumeister, Heatherton, Tice, 1994; Baumeister, Bratslavsky, Muraven, Tice, 1998).

Rozważania te prowadzą nas do teorii samoregulacji (*self-regulation theory*; Baumeister, 1998), która we współczesnej psychologii stanowi jeden z prężnie rozwijających się kierunków badań. Zajmuje się ona procesem, poprzez który ludzie poszukują możliwości kontroli własnych procesów myślowych, emocji, impulsów, a także działania, realizacji różnych zadań czy powziętych planów życiowych. Zainteresowanie psychologów i badaczy owymi mechanizmami można tłumaczyć zmianami, jakie zachodzą w obecnej rzeczywistości społecznej w kierunku coraz większej refleksyjności jednostki.

Współczesna rzeczywistość przyspieszyła i stała się mniej uchwytana, „płynna” (Bauman, 2006). Na owe przyspieszenie wpływają zarówno siły globalizacji, jak i szybkość przepływu informacji, których zdobycie ułatwiają nowe technologie. Otwiera ona przed współczesnym człowiekiem nowe możliwości, jakich dotąd nie było. Z drugiej zaś strony stawia wyzwania, wymagające często dodatkowych nakładów sił (Beck, Giddens, Lash, 1994), można by rzec „dopalenia”. Siła, energia, jaką mamy do wykorzystania w celu planowania i realizacji różnych działań w życiu, jest wyczerpywalna, ograniczona i zwykle wykorzystywana w pierwszej kolejności na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Im więcej owej energii, czyli swego rodzaju napędu życiowego, tym więcej możliwości realizacji wszelakich ponadpodstawowych celów i pragnień, także tych należących do „wyższych pięter” piramidy Masłowa (1987) – samorealizacji, autonomii, relacji czy kompetencji (Deci, Flaste, 1996; Deci, Ryan, 2002). Tym samym, im więcej możliwości kierowania swoim działaniem (samoregulacji) i znajomości środków, które w tym mogą pomóc, tym wyższy poziom poczucia sprawstwa oraz ogólnego dobrostanu (*well-being*).

Jak wiadomo, człowiek jest istotą społeczną, toteż nie bez znaczenia dla jego funkcjonowania pozostaje kontekst społeczny i sytuacja polityczno-gospodarcza, w jakiej przyszło mu żyć. Wedle koncepcji interakcyjnych, mówiących o relacjach dialektycznych pomiędzy intrapsychicznymi własnościami człowieka oraz jego otoczeniem, indywidualna sytuacja jednostki stanowi wypadkową różnych czynników, ułożonych w niszach ekologicznych, w jakich żyje (Bronfenbrenner, Mor-

ris, 2006). Współczesną rzeczywistość określa się jako „płynną” (Bauman, 2006), wypełnioną ryzykiem (Beck, 2013) czy dającą wiele możliwości wyboru (Giddens, 2001). Ma to swoje konsekwencje dla funkcjonowania człowieka, który obecnie staje wobec takich szans i możliwości rozwoju, jakich nigdy dotąd nie było. Wszystko to dzieje się równolegle do procesów załamывania się tradycyjnych systemów kulturowych, co skłania jednostkę do wewnętrznych poszukiwań, budowania własnej tożsamości poczucia bezpieczeństwa w sobie samym, realizując indywidualny „projekt-ja” (Giddens, 2010).

W tym kontekście zachowanie człowieka, jako stanowiące wypadkową splotu różnych czynników, staje się jeszcze mniej przewidywalne i zrozumiałe, niż kiedykolwiek. Z jednej strony bowiem kusi szerokie spektrum możliwości, jakie oferuje współczesna rzeczywistość, z drugiej zaś, rozwija się coraz większa świadomość jednostki odnośnie do własnych potrzeb oraz dostępnych sposobów ich zaspakajania oraz regulacji. Naturalne pytanie, jakie pojawia się w tym miejscu rozważań, odnosi się do roli nowych substancji psychoaktywnych w tej rzeczywistości. Jaką mogą one pełnić funkcję i czy stanowią odzwierciedlenie potrzeby utraty, czy też zyskania kontroli? A może jedną i drugą?

Nowe substancje psychoaktywne (dalej w skrócie NSP), nazywane potocznie „dopalaczami”, będące tematem przewodnim niniejszego opracowania, zdają się dobrze wpisywać w naszkicowany pejzaż. Z jednej strony mogą być rozpatrywane jako zewnętrzne możliwości, coś nowego i łatwo dostępnego, z drugiej zaś – jako remedium stanowiące odpowiedź na te możliwości, czyli umożliwiające, przynajmniej w założeniu użytkowników, regulowanie własnego działania i stanów poznawczo-emocjonalnych – zwalczania snu, przeciwdziałania lękom, uśmierzania bólu, podnoszenia efektywności procesów myślowych i przetwarzania informacji, mówiąc ogólnie – „dopalenia”. Oznacza to, że na rynek NSP można spojrzeć co najmniej dwójako – jako na jarmark możliwości albo jako na aptekę mającą pomóc odnaleźć się w tej rzeczywistości.

Kilka uwag o samej publikacji

Niniejsza publikacja jest dziełem zespołu autorów, uczestników międzynarodowego projektu badawczego: I-TREND (*Internet tools for research in Europe on new drugs*), finansowanego ze środków unijnych (Directorate-General Justice, Directorate A) oraz ze środków przeznaczonych na finansowanie nauki w latach 2013–2015 Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W realizacji tego projektu wzięty udział: Francuskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Uzależnień (OFDT – lider

projektu), I Wydział Medycyny Uniwersytetu Karola (Czechy), Trimbos Instytut (Holandia), Północno-Zachodnie Centrum Obserwacji Zdrowia (NWPFO – Wielka Brytania) i Uniwersytet SWPS (Polska).

Celem projektu było uzyskanie w drodze badań istotnych informacji dla prewencji w zakresie zdrowia i redukcji kosztów społecznych, jakie pociąga za sobą używanie nowych substancji psychoaktywnych (NSP – tzw. dopalaczy). Dlatego też, badania te koncentrowały się na ustaleniu rosnącego ryzyka, jakie wiąże się z tymi substancjami. Bezpośrednimi adresatami wyników badawczych tego projektu są służby medyczne i zdrowia publicznego oraz wszyscy inni, którzy wchodzi w kontakty z potencjalnymi użytkownikami nowych substancji psychoaktywnych.

Na działania projektu składały się:

1. Jakościowa analiza forów internetowych poświęconych nowym substancjom psychoaktywnym.
2. Monitorowanie sklepów internetowych.
3. Internetowe badania sondażowe wśród użytkowników nowych substancji psychoaktywnych.
4. Laboratoryjne analizy 10 najczęściej używanych substancji psychoaktywnych.
5. Sporządzenie technicznych folderów dla 10 najczęściej używanych substancji psychoaktywnych.

Nacisk w projekcie I-TREND był położony na przebadanie źródeł internetowych. Celem takiego działania jest skonstruowanie narzędzi pozwalających na analizę danych w internecie w taki sposób, aby uzyskać informacje w szerokim kontekście europejskim oraz ważne dla potrzeb krajów członkowskich. Między innymi zostały przygotowane narzędzia do monitorowania sklepów internetowych sprzedających nowe substancje psychoaktywne (Magali i in., 2016). Potrzeba konstruowania takich narzędzi wynika z jednej strony z rosnącej świadomości, jaką rolę pełni internet w rozwoju rynku nowych substancji psychoaktywnych, a z drugiej strony z braku dostatecznego rozeznania zasięgu, jaki przybiera ten rynek (EMCDDA, 2015a, s. 14; EMCDDA, 2016).

Na niniejszą publikację składają się omówienie problemów związanych z nazewnictwem nowych substancji psychoaktywnych oraz opracowanie wyników jakościowej analizy forów internetowych, wyników badań sondażowych wśród użytkowników w Polsce oraz badań sondażowych wśród użytkowników na dużych próbach w czterech krajach, które reprezentują uczestnicy projektu: w Czechach, Holandii, Francji i Polsce, charakterystyka rynku nowych substancji psychoaktywnych w Polsce oraz rozdział poświęcony konsumpcji NSP w Niemczech, autorstwa Berndta Werse i Dirka Eggera.

1. Problemy z nazewnictwem – nowe substancje psychoaktywne

„Dopalacze” to zwyczajowe określenie pewnej grupy substancji psychoaktywnych, których działanie jest zbliżone do działania znanych nielegalnych substancji, znajdujących się w Polsce pod kontrolą prawną na mocy Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Kidawa, 2013). W Europie punktem wyjścia dla prawa narkotykowego są dwie konwencje Organizacji Narodów Zjednoczonych: Jednolita Konwencja o Środkach Odurzających (*The Single Convention on Narcotic Drugs*) z 1961 roku oraz Konwencja o Substancjach Psychotropowych (*The Convention on Psychotropic Substances*) z 1971 roku, definiujące listę substancji, do których kontroli zobowiązują się wszystkie kraje członkowskie na mocy ich legislacji krajowej (Zięba, Ball, 2011). Substancje znane jako dopalacze mają podobną, ale nie identyczną, strukturę chemiczną co ich nielegalne odpowiedniki, a przez to w sensie formalnym nie można uznać ich za nielegalne (Kidawa, 2013). Wprowadzić ich sprzedaż może być objęta kontrolą ze względu na naruszenie przepisów bezpieczeństwa konsumentów i obrotu (w Polsce jest ona sprawowana przez Główny Inspektorat Sanitarny), jednak produkty te często są opatrzone etykietami sugerującymi ich nieprzydatność do spożycia, co w dużym stopniu zawęża możliwości ich kontrolowania i ograniczenia dystrybucji (EMCDDA, 2014).

Rozpoczynając rozważania na temat rynku „dopalaczy” w Polsce warto na początku przyjrzeć się samej nazwie, która nie ma bezpośredniego tłumaczenia w innych językach europejskich (najbliższym znaczeniowo może być angielskie określenie *boosters*). Jej geneza datowana jest na 2008 rok, kiedy to na polskim rynku pojawił się pierwszy sklep internetowy z tego rodzaju substancjami (dopalacze.com) (Jabłoński, Malczewski, 2014). Choć za jej odpowiednik w języku angielskim uznać można sformułowanie *legal highs*, obydwie te określenia nie mają naukowego charakteru i są uważane za potoczne. W ostatnich latach nazewnictwo to obejmuje takie określenia jak: „nowe substancje psychoaktywne” (dalej NSP, najczęściej używane, przyjęte za formalne), „nowe narkotyki” czy „narkotyki projektowane” (ang. *new psychoactive substances, new drugs, research chemicals, designer drugs*), zawierające informacje o chemicznym rodowodzie tej grupy środków, przypominających swym działaniem znane od lat nielegalne substancje (narkotyki) (Kidawa, 2013).

Podsumowując, określenie „dopalacze” jest w Polsce najpopularniejszą nazwą potoczną używaną zarówno w odniesieniu do produktów występujących pod wymyślnymi nazwami marketingowymi (np. „Funky”, „Kokolino”, „Szttywny Misza”), które są często mieszkankami różnych substancji chemicznych, jak i odczynników chemicznych (np. Alfa-PVP, UR-144, 4-HO-MET). Jednak w sensie formalnym za NSP

powinniśmy uznawać tylko te ostatnie. Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 2015 roku określa NSP jako „substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego w każdym stanie fizycznym, o działaniu na ośrodkowy układ nerwowy, określoną w przepisach wydanych na podstawie art. 44b ust. 2” Ustawy z dnia 24 kwietnia 2015 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw.

Problem nazewnictwa okazał się kluczowy już podczas samego projektowania kwestionariusza do badania I-TREND, w którym to pierwotnie operowano nazwą formalną „nowe substancje psychoaktywne (NSP)”. Wyniki badania pilotażowego pokazały jednak, że polscy respondenci w większości nie rozumieli tego sformułowania, a wypełnianie kwestionariusza rozpoczynali dopiero po zapewnieniu, że „nowe substancje psychoaktywne” są znanymi im „dopalaczami”. Był to pierwszy sygnał, który może świadczyć o produktowym postrzeganiu tej grupy substancji przez polskich respondentów.

1.1 Podział NSP

Dostępne źródła nie zawierają jednego oficjalnego systemu klasyfikacji NSP. Zatem na potrzeby badania zaadaptowano jeden z najprostszych systemów, zaczerpnięty ze strony drugs-forum.com (2016). Zakłada on podział na pięć podstawowych grup substancji (z czego trzy pierwsze są najliczniejsze i najpopularniejsze): syntetyczne kannabinoidy – o działaniu podobnym do roślinnych odpowiedników, takich jak marihuana czy haszysz (Wikipedia, 2016), psychodeliki – o działaniu halucynogennym, zmieniające percepcję (Wikipedia, 2016), stymulanty – o działaniu pobudzającym (Wikipedia, 2016), dysocjanty, które działają poprzez blokowanie sygnałów z mózgu do „świadomości” (Wikipedia, 2016) oraz środki sedatywne – o działaniu uspokajającym (Wikipedia, 2016).

1.2 Popularność NSP – dotychczasowe trendy

Podobnie, jak w przypadku rozpowszechnienia narkotyków, na rynku NSP na przestrzeni ostatnich lat można było zaobserwować rosnące zainteresowanie środkami z dwóch grup: syntetycznych kannabinoidów (odpowiadających znanym od lat kannabinoidom zawierającym THC, takim jak marihuana czy haszysz) oraz stymulantów (środków pobudzających, w większości pochodnych amfetaminy).

Według *Raportu Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych – trzy lata zwalczania „dopalaczy” w Polsce* (2013), do najczęściej identyfikowanych w Polsce środków w 2012 roku należały trzy rodzaje syntetycznych kannabinoidów (UR-144, AM-2201, JWH-081) oraz aż siedem stymulantów (Pentedron, Etkatynon, Brefedron, 3,4-DMMC, Izo-Pentedron, MDPBP oraz MDPV). W 2013 roku w wyniku delegalizacji i wiążącej się z tym mniejszej dostępności niektórych substancji (takich, jak np. JWH-081 oraz MDPV), jakie w konsekwencji znalazły się poza listą dziesięciu najbardziej rozpowszechnionych substancji, do grupy dołączyło: 3-MMC oraz pMPPP (obie substancje należą do stymulantów). Tym samym proporcje najpopularniejszych substancji zmieniły się na korzyść stymulantów – dwa syntetyczne kannabinoidy, osiem stymulantów (GIS, 2013). Z kolei na potrzeby prowadzonego badania I-TREND na podstawie danych z Systemu Wczesnego Ostrzegania (obejmującego m.in. liczbę i ilość substancji przekazanych do analizy do laboratoriów: Centralnego Laboratorium Celnego, Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego, Narodowego Instytutu Leków, Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie) w 2013 roku opracowano listę TOP-10, na którą składają się następujące substancje: syntetyczne kannabinoidy (UR-144, AM-2201) oraz stymulanty (Pentedron, Etkatynon, Brefedron, 3,4-DMMC, 3-MMC, MDPBP, pMPPP, Alfa-PVP). Powyższe zestawienie wciąż jednoznacznie wskazywało na utrzymywanie się tej samej proporcji na korzyść stymulantów (osiem w stosunku do dwóch syntetycznych kannabinoidów) i niewielkie zainteresowanie substancjami spoza dwóch głównych grup.

Jednak na podstawie danych Europejskiego Raportu Narkotykowego (2014) można stwierdzić, że w krajach europejskich nasila się tendencja użytkowników NSP do eksperymentowania także z substancjami spoza dwóch głównych grup na korzyść innych substancji (w tym przede wszystkim o działaniu halucynogennym) (EMCDDA, 2014). Co więcej, ta tendencja wydaje się jeszcze bardziej widoczna w Europejskim Raporcie Narkotykowym z 2015 roku, w którym to wśród substancji psychoaktywnych zgłoszonych do systemu wczesnego ostrzegania, dużym wzrostem popularności cieszyły się także stymulanty (EMCDDA, 2015a).

W najnowszym opracowaniu GIS w sprawie środków zastępczych (2014) w pierwszej dziesiątce najczęściej identyfikowanych substancji można znaleźć jeden psychodelik – 25I-NBOMe. Według tego raportu poszerza się również gama dostępnych na rynku kannabinoidów, zmniejsza się zaś wyraźnie grupa stymulantów (GIS, 2014).

Trend związany z eksperymentowaniem z coraz większą liczbą różnorodnych substancji (przede wszystkim tych z grup: syntetycznych kannabinoidów, stymulantów i psychodelików) zaobserwowano również w opisywanym badaniu.

2. Metoda badań w ramach projektu I-TREND

2.1 Metodologia badań użytkowników forów internetowych

Przewidziana w ramach projektu I-TREND analiza danych jakościowych miała na celu przede wszystkim poszerzenie wiedzy na temat najbardziej rozpowszechnionych na polskim rynku nowych substancji psychoaktywnych. Dodatkowym celem, który pierwotnie nie był zakładany w projekcie, lecz wynikał z wstępnej analizy forów internetowych, poświęconych NSP, była chęć pogłębienia wiedzy także na temat samych użytkowników NSP. Uzyskany materiał empiryczny, który okazał się dość bogaty, posłużył w konsekwencji do stworzenia typologii użytkowników NSP.

Wybór forów

Jako podstawowy materiał do analizy jakościowej w ramach projektu I-TREND posłużyły niektóre wątki poruszane na polskich forach, dedykowanych nowym substancjom psychoaktywnym, na których użytkownicy dzielą się doświadczeniami używania różnych NSP.

Aby dokonać wyboru najczęściej odwiedzanych forów internetowych w języku polskim, przeprowadzono wyszukiwanie za pomocą jednej z najpopularniejszych wyszukiwarek internetowych (google.com). W tym celu użyto słów kluczowych tj.: „dopalacze”, „nowe substancje”, „research chemicals” oraz nazwy najpopularniejszych substancji, które otrzymano w wyniku analizy materiału zastanego, połączonego ze słowem „forum”. Na tej podstawie wyłoniono dwa główne fora: „talk.hyperreal.info” oraz „forum.dopalamy.com”, przy czym to pierwsze było w tym czasie zdecydowanie najpopularniejsze.

Wybór forów potwierdzono poprzez przeprowadzone dodatkowo dwa krótkie wywiady etnograficzne z użytkownikami NSP. Osoby te, poza wytypowanymi wcześniej forami, wskazały również na ukryte anonimowe sieci TOR (The Onion Router). Ostatecznie zostały one jednak wykluczone z analizy ze względu na brak publicznego dostępu do ich zawartości i wynikającą z tego sprzeczność z założeniami projektu.

2.2 Wybór wątków

W celu wyselekcjonowania spośród mnogości zawartych na forach wątków takich, które można było uznać za kluczowe dla późniejszej analizy, dokonano przeglądu danych zastanych, pochodzących z krajowych raportów Systemu Wczesnego Ostrzegania o Nowych Narkotykach (SWO), dotyczących liczby zidentyfikowanych dotąd NSP w Polsce oraz ich ilości, w sensie wagowej.

Dodatkowo, w ramach projektu I-TREND przeprowadzono badanie ilościowe danych zawartych na forach, polegające na zliczeniu liczby wątków na temat danych substancji, częstości odwiedzin tych wątków oraz liczby tzw. postów (wypowiedzi) w ich obrębie. Wzięto również pod uwagę analizę trendów, a także comiesięcznych przyrostów powyższych danych przez cały czas trwania projektu.

Ostatnim elementem, istotnym dla wyboru wątków poświęconych konkretnym NSP, były dane z przeprowadzonego w ramach projektu badania sondażowego wśród internautów używających NSP.

Na podstawie danych uzyskanych z wymienionych wyżej źródeł zadecydowano, że analiza jakościowa wątków zawartych w ramach forów będzie dotyczyć dziesięciu, uznanych za najpopularniejsze, substancji (tzw. TOP-10), a więc: Alfa-PVP, Etkatynonu, 3,4-DMMC, 4-HO-MET, AM-2201, Pentedronu, 3-MMC, pMPPP, Bre-fedronu oraz UR-144.

2.3 Analiza danych

W ramach badania jakościowego przeanalizowano wypowiedzi (tzw. posty) użytkowników forów, pochodzące z wątków poświęconych dziesięciu najpopularniejszym substancjom, wyłonionym w ramach projektu, tzw. TOP-10. W przypadku większości substancji wybrano po dwa najliczniej komentowane wątki. Pod uwagę wzięto sto pierwszych wypowiedzi w ramach każdego z nich, a w uzasadnionych przypadkach analiza ta była poszerzona o kolejne posty, aż do momentu uzyskania nasycenia materiału do analizy.

W sumie przeanalizowano około 2000 wypowiedzi użytkowników forum odnoszących się do różnych aspektów używania i działania poszczególnych NSP z zestawienia TOP-10.

Materiał do analizy był kodowany przy użyciu programu do analizy danych jakościowych NVivo10 przy pomocy klucza kodowego stworzonego na podstawie wcześniejszych analiz przeprowadzonych przez jednego z konsorcjantów pracujących w ramach projektu I-TREND, zespołu francuskiego z OFDT (Observatoire Français des Drogues et des Toxicomanies). Klucz kodowy obejmował m.in. takie kategorie, jak: dawki stosowane przez użytkowników, skutki i efekty oraz czas działania NSP, sposoby i częstość zażywania, a także wytwarzającą się w trakcie długoterminowego używania danej substancji tolerancję, łączenie jej z innymi substancjami oraz charakterystykę użytkowników. Kody, odnoszące się do charakterystyki użytkowników, obejmowały: motywację, wiek, autoprezentację (*self-image*), status społeczno-ekonomiczny oraz płeć i kontekst użycia.

Dane wzięte pod uwagę, potrzebne do stworzenia typologii użytkowników NSP, dotyczyły przede wszystkim motywacji używania substancji, kontekstu ich używania oraz samego stylu wypowiedzi osób korzystających z forum. Ostatecznie do analizy posłużyło około 300 wypowiedzi użytkowników NSP, zamieszczonych w ramach 3 wątków tematycznych, poświęconych trzem spośród dziesięciu wytypowanych jako najbardziej popularne NSP (TOP-10). Każda z tych substancji reprezentuje odmienne działanie, pochodzą one bowiem z różnych grup NSP: psychodelików (4-HO-MET), kannabinoidów (Etkatynon) oraz katynonów (Alfa-PVP).

Ostatnią, jednak bardzo istotną kwestię, którą należy wziąć pod uwagę w ramach niniejszej analizy jest fakt wyjątkowości próby, która posłużyła do utworzenia typologii użytkowników NSP. Użytkowników, których spotykamy na forach internetowych typu: „hyperreal.talk” czy „dopalamy.com” można uznać za swego rodzaju „elitę” czy awangardę, jeśli chodzi o poziom zaangażowania i wiedzy na temat NSP. Stąd utworzona typologia może nie mieć odzwierciedlenia w populacji użytkowników NSP, funkcjonujących poza rzeczywistością wirtualną. Grupa uczestników forów internetowych, gdzie prowadzone są zaawansowane dyskusje na temat składu chemicznego, dawkowania czy działania psychofarmakologicznego, nie jest w żadnym razie reprezentatywna dla całości populacji użytkowników NSP „w realu”. Poniżej prezentowane są wyniki badania ilościowego przedstawiające opinie użytkowników NSP, którzy niekoniecznie będą uczestnikami analizowanych forów. Przy łącznej interpretacji wszystkich wyników należy pamiętać, że nie są to tożsame grupy, ponieważ pochodzą z różnych, choć mogących zaskakiwać, populacji.

2.4 Badania sondażowe wśród użytkowników NSP

Wyraźnym brakiem w monitorowaniu są znikome informacje dotyczące użytkowników czy klientów korzystających ze sprzedaży nowych substancji psychoaktywnych na ulicy czy w internecie (Mounteney i in., 2016, s. 16). Jednym z głównych celów projektu było więc przeprowadzenie badań sondażowych wśród użytkowników na dużych próbach w czterech krajach, które reprezentują uczestnicy projektu: z Czech, Holandii, Francji i Polski.

2.5 On-line survey – ogólne uwagi

Rosnące znaczenie internetu i społeczności on-line dla wymiany doświadczeń i informacji na temat NSP było jednym z głównych powodów użycia ankiety internetowej (on-line survey) jako instrumentu badawczego. Innym ważnym powodem było to, że odpowiedzi na ankietę internetową wydają się bardziej uczciwe w sprawach społecznie traktowanych jako drażliwe i bardziej radykalne niż odpowiedzi na e-maile czy wywiad telefoniczny (Vaux, Briggs, 2006, s. 192; Frippiat, Marguis, 2010, s. 304). Generalnie rośnie popularność badań przy użyciu internetu, w tym ankiet internetowych i znajduje to również odbicie w badaniach dotyczących narkotyków (zob. Eickenhorsta i in., 2012 s. 41; Werse i Morgenstern, 2012; Lord i in., 2011; Spijkerman i in., 2009; Tackett-Gibson, 2008; Looby, Earleywine, 2009).

Ankieta internetowa stała się popularnym instrumentem w badaniach społecznych ze względu na wiele pozytywnych cech: demokratyzacja badań, niskie koszty, wysoki odsetek zwrotów, możliwość dotarcia do osób, które trudno zlokalizować czy uzyskać z nimi kontakt (Frippiat, Marguis, 2010, s. 287-288; Vaux, Briggs, 2006, s. 192; Hunter, 2012). Ponadto badacze mają możliwość bardziej efektywnego monitorowania zbierania danych, poprzez:

- a) użycie wymuszonych odpowiedzi (*forced answers*);
- b) możliwość kodowania danych, kiedy odpowiedzi są przesyłane; oznacza to, że badacze mogą dokładnie sprawdzić moment, w którym respondenci przestali odpowiadać. Powodem zrezygnowania z udzielania dalszych odpowiedzi może być: stopień skomplikowania poszczególnych pytań albo brak zainteresowania kwestionariuszem jako całym (Frippiat, Marguis, 2010, s. 288-289);
- c) monitorowanie jakości wyników – „efekt pierwszeństwa”; respondenci mają skłonność do selekcji pierwszych opcji, które widzą na ekranie, wraz z tymi, którym poświęca się więcej uwagi, jeżeli są na początku listy, niż tym, które są na jej końcu (Frippiat, Marguis, 2010, s. 289).

Wiele jest pytań wciąż otwartych i ambiwalentnych odpowiedzi, które dotyczą procesu tworzenia prób i używania internetu jako instrumentu kreowania prób losowych (Vaux, Briggs, 2006, s. 190). W przypadku naszego badania internetowego musieliśmy zdać sobie sprawę z faktu, że jeżeli nawet będziemy w stanie jasno zdefiniować, kogo uważamy za użytkownika NSP, to pozostanie margines niepewności, czy i kto będzie udzielał odpowiedzi na naszą ankietę i czy będziemy mogli przyjąć brak odpowiedzi jako przypadkowy (zob. Frippiat, Marguis, 2010, s. 290). Dlatego dokonywane uogólnienia odnoszą się w pierwszym rzędzie do uczestników badania. Natomiast wysoce problematyczne są próby uogólnień obejmujące wszystkich użytkowników NSP. Główną przeszkodą jest to, że „samo-selekcja nieuchronnie prowadzi do błędów, których trudno jest uniknąć” (Frippiat, Marguis, 2010, s. 295). Istnieje niebezpieczeństwo, że „samo-selekcja wyników ankiety internetowej powoduje ich traktowanie jako reprezentatywnych, ze względu na dużą liczbę respondentów albo jako wynik zaawansowanych procedur ważenia. Pojęcie «reprezentatywności» jest tutaj raczej mylące” (Bethlehem, 2010, s. 169).

Drugim aspektem, który powoduje, że wyniki ankiety internetowej mogą być nierzetelne, jest tzw. *under-coverage*, czyli ewentualny brak określonych kategorii respondentów w badanej próbie (Bethlehem, 2010, s. 161). Może to wynikać w pierwszym rzędzie z możliwości korzystania z internetu, co powoduje, że w przypadku naszych badań należało się liczyć z tym, że jakaś część użytkowników NSP, niemająca dostępu do internetu, nie zostanie objęta badaniem. Niezwykle trudno jest ocenić, jaki wpływ na rzetelność charakterystyki całej populacji miało wykluczenie części użytkowników NSP z badania. Innym problemem jest sposób czy też drogi dotarcia do badanych. Aby poprawić prawdopodobieństwo selekcji członków badanej grupy docelowej, zaleca się używanie różnych środków informacji o badaniach i możliwości udziału, np. poprzez e-maile, na forach społecznościowych (np. Facebook), banerów na stronach internetowych, czasopism czy gazet w wersji elektronicznej, pop-upów itp. (Frippiat, Marguis, 2010, s. 294). To wszystko może mieć znaczący wpływ i dlatego warto przeanalizować wszystkie możliwe oddziaływania każdego kanału informacji, jaki został użyty.

W badaniach wykorzystujących ankiety internetowe trzeba się też liczyć z niską frekwencją i niską jakością odpowiedzi (Hunter, 2012). Jednocześnie istnieje możliwość podniesienia formalnie jakości odpowiedzi i stopniowego ujawniania treści kwestionariusza poprzez nawigację odpowiedzi („pacing”) (Frippiat, Marguis, 2010, s. 303). To daje możliwość redukcji braku odpowiedzi ze względu na błędy nawigacji. Bardziej skomplikowaną kwestią jest jakość merytoryczna odpowiedzi. Należy brać pod uwagę dwa istotne aspekty: społeczne oczekiwania i niskie zaangażowanie respondentów (tamże). W przypadku użytkowników NSP społeczne

oczekiwania mogą odgrywać poważną rolę. Uczestniczenie w badaniu i udzielanie odpowiedzi w kwestionariuszu w obecności badacza może powodować chęć udzielania odpowiedzi zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami, natomiast udzielanie odpowiedzi na ankietę internetową może przyczynić się do zredukowania tego niebezpieczeństwa. Anonimowość pozwala na przyznanie się ze strony respondentów do zachowań społecznie niepożądanych czy nawet nielegalnych (tamże, s. 304).

Drugim problemem w badaniach survey'owych realizowanych przy pomocy internetu jest bycie usatysfakcjonowanym (*satisficing*). Chodzi tu o „skłonność respondentów do wyboru pierwszej opcji, którą traktują jako akceptowalną i nie kontynuują dalej wypełniania kwestionariusza” (Fripiat, Marguis, 2010, s. 305). W rezultacie takie zachowanie może być interpretowane jako forma braku odpowiedzi (tamże).

Mając na względzie powyższe uwagi dotyczące zarówno pozytywnych, jak i negatywnych kwestii w przypadku ankiety internetowej, warto podkreślić, że o jej wyborze dla naszych badań zdecydowały m.in. możliwość szybkiego uzyskania danych dotyczących użytkowników NSP, a także uniknięcia błędu udzielania odpowiedzi zgodnych z oczekiwaniami społecznymi, możliwość bezpośredniego dotarcia do użytkowników NSP oraz niskie koszty badania. Jednocześnie braliśmy pod uwagę ograniczenia tej metody.

2.6 Metodologia badań

Zastosowana w badaniu ankietę internetowa dotyczyła m.in. takich zagadnień, jak: motyw kupowania substancji w internecie i ich używania, oszacowanie wielkości rynku na podstawie informacji dotyczącej ilości i częstości robionych zakupów, profil kupujących.

Pierwotna wersja kwestionariusza była napisana w języku angielskim i przetłumaczona na język polski, czeski, francuski i holenderski, co niesie ze sobą ryzyko tworzenia częściowo nieporównywalnych danych. Partnerzy biorący udział w tym badaniu stosowali różne sposoby rekrutacji uczestników badania, co mogło mieć wpływ na zróżnicowanie pod względem społecznym poszczególnych zbiorowości badanych. Ogólnie badanie było adresowane do osób, które miały doświadczenie z używaniem NSP. Ważny jest także kontekst społeczno-kulturowy i polityka narkotykowa poszczególnych krajów. Dlatego też możliwość porównywania wyników badania między poszczególnymi krajami wymaga wyjątkowej ostrożności w interpretowaniu różnic.

2.7 Rekrutacja uczestników

Badanie internetowe było przeprowadzane równocześnie we wszystkich krajach, które przystąpiły do projektu I-TREND. Każdy z zespołów podjął niezależne wysiłki w kierunku rekrutacji respondentów – użytkowników NSP. Ogłoszenie, zachęcające do udziału w badaniu pojawiło się na stronie głównej Zakładu Badań nad Uzależnieniami Uniwersytetu Karola w Pradze, a także na fanpage’u Zakładu na Facebooku. Do poszczególnych interesariuszy rozesłano e-maile. Po słabym odzewie w połowie czerwca zdecydowano się na promocję badań na Facebooku. Do tego celu stworzono specjalną stronę internetową, dzięki której przekazywano wyniki badań nad nowymi substancjami psychoaktywnymi ich użytkownikom, a także rekrutowano respondentów (*party-trend.cz*). Badanie ankietowe było promowane na fanpage’u strony *party-trend.cz* na Facebooku. Ukierunkowane, płatne ogłoszenie pojawiło się w 5 osobnych postach na fanpage’u. Treść ogłoszenia, jak również grupy docelowe były modyfikowane w celu zbadania odzewu. Skierowanie ogłoszenia do populacji rekreacyjnych użytkowników (ang. *party population*) przyniosło najlepsze rezultaty.

Francuski zespół badawczy I-TREND określił kilka grup docelowych oraz metody pomocne w dotarciu do nich. Okazało się, że najtrudniej było dotrzeć do grupy społecznie zaadaptowanych użytkowników, czyli osób, które nie uczestniczą w imprezach masowych lub palą jedynie marihuanę. Przed realizacją badania zespół OFDT skontaktował się z organizacjami zajmującymi się pomocą lub redukcją szkód, a także organizacjami samopomocowymi w celu uzyskania wsparcia w promocji badania poprzez bezpośrednie rozmowy z użytkownikami, umieszczenie artykułu lub ogłoszenia na stronie internetowej, a także poprzez dystrybucję ulotki informacyjnej. Na kilka dni przed rozpoczęciem badania ukazała się w prasie informacja o badaniu oraz baner I-TREND. Ponadto rozdystrybuowano ulotki informujące o badaniu. Wszystkie organizacje, z którymi nawiązano kontakt, zgodziły się na promocję badania i rozpowszechnianie adresu dostępu do kwestionariusza. Ta sama prośba pojawiła się również na forach użytkowników za pośrednictwem moderatorów tych forów, z którymi nawiązano kontakt w ramach analizy forów internetowych w projekcie I-TREND (więcej w raporcie WS1 z badania I-TREND). W rozmowach z moderatorami oraz użytkownikami NSP z pewnością niebagatelną rolę odegrał wizerunek OFDT jako agencji rządowej mogącej przyczynić się do przyspieszenia prac nad wprowadzeniem zakazu dotyczącego NSP poprzez dostarczanie informacji. Jeden z forumowiczów zaoferował stworzenie ulotki i kodu QR, co szczególnie pasowałoby do populacji użytkowników uczestniczących w imprezach masowych (ang. *festive environment*). Zainspirowany tym pomysłem zespół OFDT zaprojektował ulotki skierowane do innych grup użytkowników. Uzyskano wsparcie wszystkich trzech forów, z którymi nawiązano kontakt. Ponadto, do rozpowszechniania

informacji o projekcie wśród lokalnych organizacji zajmujących się profilaktyką i redukcją szkód wykorzystano sieć koordynatorów OFDT ds. regionalnego monitoringu (TREND) w 7 miastach. W trakcie długiego okresu zbierania danych kontynuowano nawiązywanie kontaktów w celu zwiększenia liczby uczestników badania. Ponownie rozsyłano e-maile informacyjne wraz z ulotkami do organizacji pomocowych i samopomocowych. Przypominano o trwającym badaniu, a następnie o jego przedłużeniu i zakończeniu.

W Holandii uczestnicy badania ankietowego on-line byli rekrutowani za pomocą wielu kanałów internetowych. Przede wszystkim skorzystano z kanałów Trimbos Institute na Facebooku, Twitterze, LinkedIn. Do tego celu wykorzystano również stronę internetową Trimbos Institute. Następnie umieszczono ogłoszenie na stronie internetowej DIMS oraz Unity, a także projektu edukacji rówieśniczej w Holandii poświęconego używaniu alkoholu i narkotyków z perspektywy redukcji szkód. Skontaktowano się również z kilkoma forami dotyczącymi narkotyków z pytaniem, czy na ich stronach można zamieścić ankietę. W tym celu nawiązano również kontakt z dwoma forami ogólnymi: www.partyflock.nl oraz www.drugsforum.nl. Pierwsze z nich to największe w Holandii forum na temat nocnych rozrywek, masowych imprez tanecznych i muzycznych, skupiające niemal 400 000 użytkowników. Badanie było promowane w sekcjach forum poświęconych narkotykom i doniesieniom naukowym. Badanie było rozpowszechniane poprzez ponowne umieszczanie informacji na jego temat i śledzenie odpowiedzi przez jeden dzień raz w sierpniu i raz w październiku. Na [drugsforum.nl](http://www.drugsforum.nl) badanie promowane było tylko raz, w sierpniu.

W Polsce uczestników badania rekrutowano za pośrednictwem wielu kanałów internetowych. W pierwszym kroku rozesłano informację wraz z linkiem do badania do ponad 300 instytucji pomocowych działających w obszarze nadużywania narkotyków (ośrodki terapeutyczne, podmioty samorządowe, organizacje pozarządowe, programy redukcji szkód oraz osoby zajmujące się profilaktyką uzależnień od narkotyków). Niektóre z tych instytucji zamieszczały informacje i link do badania na swoich stronach internetowych. Odzew był słaby. W pierwszym tygodniu wypełniano 0-1 kwestionariusz dziennie. W lipcu 2014 roku stworzono fanpage na Facebooku poświęcony badaniu I-TREND (<https://www.facebook.com/pages/I-Trend/1447454772180886?ref=hl>). Zainicjowano również wątek na dwóch największych polskich forach internetowych, poświęconych nowym substancjom psychoaktywnym: talk.hyperreal.info oraz forum.dopalamy.com. W tym samym czasie link do badania pojawił się również na stronie Uniwersytetu SWPS (<http://swps.pl/warszawa/warszawa-aktualnosci/warszawa-doniesienia-ze-swiata-nauki/876-warszawa/warszawa/nauka-i-rozwoj/warszawa-biuro-badan-naukowych/11621->). W październiku, dzięki zaangażowaniu działu marketingu Uniwersytetu SWPS, roz-

poczęto promocję za pomocą płatnych reklam na Facebooku. Ogłoszenie trafiło do 6500 użytkowników Facebooka, co zaowocowało wypełnieniem do 3 listopada 1229 kwestionariuszy (58-59 dziennie).

Badania ankietowe w internecie zostały przeprowadzone w drugiej połowie 2014 roku i objęły w sumie 2323 osoby, w tym 1355 z Polski, 536 z Francji, 266 z Holandii i 166 z Czech, które zostały zakwalifikowane jako użytkownicy NSP.

3. Używanie NSP w kontekście potrzeb, motywacji i samoregulacji

Jak wynika z przedstawionych badań ilościowych, a także analizy materiału jakościowego, która zostanie zaprezentowana w ramach niniejszego rozdziału, grupa użytkowników NSP jest zróżnicowana. Kierują się oni różnymi motywami, w odmienny sposób traktują ryzyko, a także niejednakowo odczuwają działanie substancji, w tym niepożądanych efektów.

Deklaracje respondentów na temat motywacji, a pośrednio również ich potrzeb i kontekstu używania NSP, są przedmiotem analiz jakościowych zaprezentowanych w niniejszym rozdziale. Ich rezultatem jest utworzona przez nas typologia użytkowników, która również jest przedstawiona w tej części opracowania. Wypowiedzi na forach internetowych są bogatym źródłem informacji nie tylko na temat NSP, lecz także ich użytkowników. Na podstawie wypowiedzi użytkowników NSP możliwe okazało się wnioskowanie o przyczynach zainteresowania tymi substancjami, w tym motywacji i potrzeb ich użytkowników oraz funkcji, jaką NSP mogą pełnić w ich życiu.

3.1 Typologia – znaczenie terminu

Termin typologia głównie kojarzy się z nazwiskiem Maxa Webera, który stworzył pojęcie typu idealnego, odnoszącego się do zbioru cech, charakteryzujących określoną organizację biurokratyczną (Załęski, 2003). Typ idealny może odnosić się również do określenia każdego innego podmiotu oraz ludzi. Warto zaznaczyć, że typ idealny, a w związku z tym także typologia jako zbiór typów idealnych, jest konstruktem teoretycznym, niekoniecznie mającym swój odpowiednik w rzeczywistości i praktyce (jednak tego nie wyklucza), zawiera natomiast kluczowe charakterystyki, które pozwalają na uporządkowanie różnych czynników, decydujących na przykład o zachowaniu, sposobie postępowania jednostki. W obszarze psychologii

typologia bliska jest słowom „taksonomia” czy „diagnoza”, która opiera się na odnoszeniu przypadków do jakiegoś typu zachowania bądź choroby, poprzez różnicowanie i określanie, na ile spełnia on dane kryteria.

Historia typologii ludzkich zachowań oraz konstruktów osobowości sięga czasów starożytnych. Informacje na ten temat można znaleźć u Platona, Galena, Hipokratesa. Spośród naukowców i badaczy w obszarze psychologii, którzy utworzyli własne typologie można wymienić takie nazwiska, jak: Hans Eysenck (1969), Raymond Cattell (1983) czy Karen Horney (1981).

3.2 Charakterystyka użytkowników środków odurzających i psychotropowych oraz NSP

W literaturze przedmiotu możemy odnaleźć różne próby może nie tyle stworzenia typologii, co charakterystyki użytkowników środków odurzających i psychotropowych. Jedną z nowszych prac, zawierających opis użytkowników marihuany, są studia przeprowadzone przez Richarda Hamleysa, Richarda Jenkinsa oraz Marie Reid (2001). W swojej pracy przedstawiają oni proces kształtowania się tożsamości u osób używających marihuanę. Autorzy sięgają w swojej analizie do pojęcia dewiacji oraz normalizacji. Ukazują, że granice pomiędzy tym, co ustanowione społecznie (normy, przepisy prawa) a tym, co wewnętrzne są bardzo dynamiczne i płynne, zwłaszcza, jeśli wymagają funkcjonowania na ich styku, a wypadkową stanowi coś tak indywidualnego i wymykającego się wszelkim kategoryzacjom, jak tożsamość. Chcąc bardziej zrozumieć świat użytkowników marihuany, badacze starają się opisać i scharakteryzować ich motywację, zwłaszcza zaś „pozytywną motywację” oraz to, jaką funkcję pełni narkotyk w ich życiu. Odwołują się również do wcześniejszych prac, poświęconych rozumieniu tego, co dzieje się na styku motywów zażywania narkotyków oraz kontekstu społecznego, a konkretnie alkoholu (Alasuutan, 1992; Moore, 1995), heroiny (Pearson, 1987; McKeganey, Barnard, 1992), marihuany (Young, 1971; Johnson, 1973) czy innych środków lub substancji psychotropowych (Glassner, Loughlin, 1987; Parker, 1998). Równocześnie jednak zaznaczają, że prace te w większości mogły stracić na aktualności, ponieważ obecnie rzeczywistość społeczna zmienia się bardzo dynamicznie, a stosowanie narkotyków staje się coraz bardziej powszechne (normalizacja). Substancje odurzające i psychotropowe oraz im podobne (w tym NSP) odnoszą się obecnie, jak wskazują badacze (Hamleys, Jenkins, Reid, 2001), nie tyle do kategorii dewiacji, co stanowią mniej lub bardziej stały element stylu życia w sensie już nie tylko funkcjonalnym, ale również tożsamościowym. W tym kontekście trudno mówić o stosowaniu narkotyków w kategoriach dewiacji, a warto przyrzeć się, w jaki sposób, dlaczego i gdzie przenikają one do co-

dziennego, „normalnego” życia. W tym sensie używanie marihuany może stanowić trwały element tożsamości, sposób na utrzymanie relacji i przyjaźni (Parker, 1998) czy ekspresji w tańcu (Lyttle, Montagne, 1992; Moore, 1995). Przy tej okazji zwraca się uwagę na złożoność zarówno wewnętrznych potrzeb, popychających do używania narkotyków, jak i zachowań, ukazujących użytkowników jako grupę o odmiennym podejściu do świata i własnego życia. Dychotomiczny podział na tych, którzy biorą i tych, którzy nie biorą, traci w związku z tym na znaczeniu. Ważne stają się pytania: „w jakim celu?” oraz „co to oznacza?”.

O odejściu od „tradycyjnego” sposobu charakteryzowania użytkowników substancji odurzających oraz psychotropowych w kategoriach „uzależnienia” oraz „dewiacji” mówią również autorzy badań poświęconych analizie dyskursu, jaki toczył się w latach 1992-1997 w Australii na temat użytkowników heroiny (Elliot, Chapman, 2000). Badacze zauważają, że mimo iż nadal dominujący jest sposób postrzegania użytkowników heroiny w kategoriach „oni”, czyli różni od „nas” – łamiący prawo, nieplacący podatków, zagrażający i obciążający społeczeństwo, to coraz wyraźniejsze są głosy, które traktują ich jako osoby chore, umierające, potrzebujące wsparcia i pomocy (tamże).

Mówiąc o użytkownikach NSP, należy pamiętać, że występowanie NSP w Polsce jest zjawiskiem stosunkowo nowym, jeśli traktujemy je jako zjawisko dotyczące społeczeństwa i wchodzące w zakres tak zwanych „problemów społecznych”. Pierwsze sklepy z NSP powstały w 2008 roku (Jabłoński, Malczewski, 2014), toteż historia debaty, jaka się toczy wokół tego tematu, nie ma nawet dziesięciu lat. Dlatego „nowość” tego zjawiska, podkreślana także w samej nazwie (nowe substancje psychoaktywne) pozwala spojrzeć na ich użytkowników w inny, nieco bardziej zróżnicowany sposób.

Podejmowane do tej pory próby stworzenia typologii użytkowników NSP głównie odnoszą się do stosowanej jeszcze od czasów shulginowskich (od Aleksandra „Sashy” Shulgina) dychotomii typologicznej, dzielącej użytkowników NSP na rekreacyjnych oraz tzw. psychonautów. Głównym kryterium stosowania tego podziału jest częstość sięgania po NSP, jakkolwiek kryjąca się za nim charakterystyka obejmuje znacznie więcej zmiennych, zwłaszcza gdy mówimy o psychonautach.

Psychonauci, wedle tej kategoryzacji, to osoby eksperymentujące z NSP na wzór „Sashy” Shulgina, który od lat 50. XX wieku prowadził doświadczenia, głównie na sobie samym, z zastosowaniem różnych substancji syntetycznych, które również samodzielnie wytwarzał we własnym laboratorium, za zgodą władz amerykańskich i amerykańskiej komórki dedykowanej walce z przestępczością narkotykową (DEA – Drug Enforcement Agency), aż do lat 90. XX wieku.

Jedną z nielicznych typologii użytkowników NSP można odnaleźć w pracach Werse'a i Morgensterna (2012). Opiera się ona na kategoriach częstości oraz sposobu i rodzaju zażywanych NSP, z uwzględnieniem pewnych aspektów motywacyjnych. W ramach tej typologii można dostrzec większe zróżnicowanie czynników charakteryzujących użytkowników NSP, aniżeli dychotomiczny podział na użytkowników rekreacyjnych i psychonautów. W ramach swojej typologii badacze proponują cztery typy:

- 1) Eksperymentatorzy (*Experimental users*) – zarówno rekreacyjni, jak i długotrwalu użytkownicy NSP, którzy są otwarci na nowe doznania;
- 2) Użytkownicy substytucyjni (*Substitutors*) – stosujący NSP jako alternatywę dla tradycyjnych narkotyków, gdzie dominującym motywem jest chęć niewchodzenia w kolizję z prawem;
- 3) Użytkownicy nowej generacji (*Portheads 2.0*) – grupa młodych ludzi stosujących NSP w celach rozrywkowych, zabawy, gdzie NSP stanowią raczej alternatywę dla trudno dostępnych narkotyków, typu marihuana;
- 4) Eksperci, psychonauci (*Specialists psychonauts*) – osoby prowadzące eksperymenty na sobie z użyciem różnych substancji, głównie z grupy tzw. RC (*research chemicals* – odczynniki chemiczne), mający również doświadczenie z nielegalnymi substancjami odurzającymi czy psychotropowymi. Ich motywacją jest chęć poznania NSP oraz poszerzenia własnych doświadczeń;
- 5) Wszystkożercy (*Omnivores*) – grupa użytkowników NSP, którzy próbują niemalże wszystkiego z zakresu NSP, w zależności od dostępności, nastroju oraz sytuacji, nie martwiąc się przy tym o kwestię legalności zażywanych substancji (Werse, Morgenstern, 2012).

3.3 Typologia użytkowników NSP

Typologia w kontekście psychologicznym, socjologicznym, a także filozoficznym każdorazowo miała na celu uporządkowanie chaosu informacji i cech oraz wyłonienie bardziej koherentnej struktury, pozwalającej na lepsze rozumienie mechanizmów rządzących ludzkim zachowaniem. Taki też cel przyświecał procesowi tworzenia typologii użytkowników NSP. Bazując na informacjach uzyskanych z wypowiedzi uczestników forum internetowego poświęconego NSP, zostały utworzone kody ogniskujące powtarzającą się w nich tematykę. Na podstawie kodów, które odnosiły się do zachowania i pozwoliły wnioskować o głębszych potrzebach (kody odnoszące się do motywacji, kontekstu używania NSP oraz stosowanego języka wypowiedzi), powstała typologia użytkowników NSP.

Stworzona typologia została poddana weryfikacji poprzez ponowne kodowanie, przeprowadzone przez trzech niezależnych kompetentnych sędziów. Chcieliśmy się upewnić, czy rzeczywiście wyczerpuje ona całe spektrum zmiennych występujących w materiale empirycznym, odnoszących się do trzech wyżej wymienionych kluczowych kryteriów (kodów): rodzaju motywacji, kontekstu przyjmowania NSP oraz języka opisu. W tym celu ponownie poddano kodowaniu materiał obejmujący 300 wypowiedzi uczestników forum internetowego, pochodzących z wątków, które dotyczyły trzech różnych substancji o odrębnym działaniu psychofarmakologicznym, a mianowicie, pochodzące z grupy psychodelików (4-HO-MET), kannabinoidów (Etkatynon) oraz katynonów (Alfa-PVP). Wszystkie z wymienionych substancji znalazły się na utworzonej w ramach projektu I-TREND liście dziesięciu najpopularniejszych NSP (tzw. TOP-10).

3.4 Przyjęte podstawy typologii użytkowników NSP

Opracowana przez nas typologia została wyłoniona z materiału obejmującego wypowiedzi użytkowników forum internetowego na podstawie kodów, które najlepiej ich charakteryzowały, a zarazem zawierały największe nasycenie materiałem empirycznym. Należy pamiętać, że uczestnicy forów internetowych występują pod pseudonimami (tzw. nicki), bez podawania przy tym cech indywidualnych, typu płęć, wiek, miejsce zamieszkania, a tym bardziej własnej charakterystyki. Wymienione kody, które udało się wyłonić z materiału empirycznego i które posłużyły jako główne kryteria do stworzenia typologii, to: motywacja, kontekst przyjmowania NSP oraz sposób wypowiedzi, czyli język i forma wyrażające indywidualny styl użytkownika.

Mówiąc o motywacji, należy mieć na uwadze potrzeby fizjologiczne lub psychiczne, które to powodują pojawienie się specyficznego napięcia domagającego się rozładowania, a tym samym zaspokojenia potrzeb. Analizując motywację jednostki, możemy pośrednio wnioskować o leżących u jej podstaw potrzebach (Reykowski, 1985). Te zaś dzielą się, wedle Masłowa (2004) na: podstawowe, których zaspokojenie stanowi priorytet dla organizmu, wiąże się bowiem z jego przetrwaniem (potrzeby fizjologiczne, bezpieczeństwa) oraz wyższego rzędu, obejmujące potrzebę przynależności, akceptacji i uznania, a także samorealizacji. Nie jest to jedyna taksonomia stosowana w zakresie motywacji, jednak wydaje się najlepiej korespondować z teorią samoregulacji oraz rozumieniem motywacji leżącej u podstaw używania NSP. Masłow, wychodząc od rozróżnienia potrzeb na mniej i bardziej podstawowe, miał również na uwadze rodzaj motywacji, jaki z nich wynika. Otóż, w przypadku potrzeb niższego rzędu, które słabo poddają się samoregulacji, trudniej je kontrolować, Masłow mówi o motywacji typu „D” (od ang. słowa *deficit*).

W tym przypadku jednostka działa na podstawie jakiegoś braku, deficytu i dąży do jego uzupełnienia (tamże). Inny rodzaj motywacji, o którym pisze w swoich pracach Maslow, to motywacja typu „B” (od ang. słowa *being*). Zostaje ona wzbudzona wskutek pojawienia się potrzeb wyższego rzędu, odnoszących się do rozwoju i samoaktualizacji (tamże).

To rozróżnienie pomoże w dalszej części niniejszej pracy przyjrzeć się bliżej motywacji oraz potrzebom użytkowników NSP. Jeśli chodzi o motywację typu „D”, odnoszącą się do niwelowania jakiegoś rodzaju niedoboru, deprywacji potrzeby, to w odniesieniu do rodzajów motywacji wyróżnionych w ramach analizy wypowiedzi użytkowników NSP można mówić o motywacji instrumentalnej oraz społeczno-emocjonalnej. Z drugiej zaś strony obserwujemy motywację, u podłoża której leży prawdopodobnie potrzeba rozwoju i wzrostu (Maslow, 1966) – mowa tutaj o motywacji poznawczej, ludycznej oraz eksperymentalnej. W przypadku motywacji deficytu (motywacja typu „D”) NSP jest stosowana jako rodzaj remedium, które ma zaradzić jakiemuś niedoborowi, brakowi. Użytkownicy mówili wówczas o potrzebie „dopalenia”, przykładowo w sytuacji zwalczania snu, zniesienia bólu czy znużenia. Poniżej znajduje się cytat ilustrujący ową potrzebę. W ramach poniższego cytatu, podobnie jak w pozostałych cytatach, przytaczanych w niniejszej publikacji, została zachowana oryginalna pisownia:

Zależy od sortu, eth-cat - śnieg, ale wyłącznie dobrej jakości bo niektóre to gówno, jest o wiele lepszy od średniej ulicznej fety, już setka daje spora stymulację, empatię, chęć do działania, pobudzenie, nieodczuwanie potrzeby głodu, snu, jak się w coś dobrze wkręcisz może być git, ciężiej z kryształami, które są głównie euforyczne a mniej pobudzające, dopiero przy dużych dawkach rzędu 400-600 mg czuć mocnego speeda, ale euforia i empatia na pierwsza klasa (...) przy większych ilościach puszcza hamulce, narasta euforia, empatia i maksymalne pobudzenie, ale przy takich dawkach ciężiej skoncentrować się na pracy lub nauce, dawki rzędu 100-150mg będą w sam raz.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Etkatynonu)

Motywacja typu „D” do przyjmowania NSP pojawiała się również w odpowiedzi na chęć przełamania lęku społecznego i nawiązania kontaktów z innymi. Mowa tutaj o motywacji społeczno-emocjonalnej, której istotność została podkreślona w ramach badania ilościowego, gdzie w odpowiedzi na pytanie dotyczące powodów zażywania NSP, zdecydowana większość respondentów wskazała na motyw społeczny i chęć socjalizowania się (zob. Wykres 8).

Poza motywacją typu „D”, opartą na dążeniu do zaspokojenia potrzeb związanych z deficytem, w ramach analizy materiału z badania, rozpoznano również motywację typu „B”, którą Abraham Maslow łączył ze wzrostem i rozwojem psychicznym. Do tego rodzaju motywacji można zaliczyć motywację poznawczą, ludyczną oraz eksperymentalną. Pierwsza z nich odnosi się do chęci poznania i opisu substancji, w tym również dążenia do zintegrowania pozyskiwanej wiedzy na temat NSP z dotychczasową wiedzą z zakresu chemii i toksykologii:

Etkatynon IMO trafia na tą samą półkę co efedryna - jego profil farmakokinetyczny to słaby NDRI i dość mocny NRA (bez dopaminy!). Stąd to zmęczenie fizyczne na zejściu i słabe pobudzenie umysłowe na zejściu. Ciekaw jestem, jak z serotoniną. Późno już, a mi brakuje danych, może jutro to uzupełnię.

Źródło:

Rothman, RB; Baumann, MH. „Therapeutic potential of monoamine transporter substrates”. Current topics in medicinal chemistry 2006, Vol.6, Is.17: 1845–59. doi:10.2174/156802606778249766

Rozdział XXI: Ćpunska epifania”

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Etkatynonu)

Jakkolwiek motywację poznawczą można łączyć z racjonalnym stosunkiem do NSP, to w postach zawierających wypowiedzi użytkowników na temat NSP można odnaleźć zupełnie odmienne przykłady emocjonalnego podejścia do substancji, gdzie motywacją jest chęć zabawy:

Poszukuje substancji na czasami takie posiadówki ze znajomymi, drobne domówki/imprezy. A że jestem w uj skąpy,to przeliczam każdą złotówkę,która wychodzi z portfela. A akurat a-pvp widzę jest ekonomiczną substancja.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

*(...) powiem tak 1,5 g na imprezke euforia i speed zajebisty ale ku*wa zwała jest masakrycznie masakryczna że tak to uję i ta bezsensowność..*

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Etkatynonu)

Innym motywem, wyróżnionym w ramach analizy wypowiedzi użytkowników NSP, jest motyw eksperymentalny. Dotyczy on stosowania NSP w celu zdobywania nowych doświadczeń zmysłowych lub poszerzania zakresu wrażeń psychicznych i fizycznych:

Po alfie zajebisty humor jest, taki pierdolnik w bańce i glupawka, cały dzień śmialismy z ziomami i ciagle jakies teksty bekowe leca, I przezajebisty jest ten efekt

wyostrzenia wzroku, taka światłość sie zalacza, a w ciemności to wogole az razi w oczy, im ciemniej tym jaśniej.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

(...) bycie królikiem doświadczalnym pozwoliło mi poznać możliwości mojego organizmu. Skuteczne lawirowanie pomiędzy konkretnymi zabawami z opio, i jednoczesnym zachowaniu siebie w całkiem niezłej formie dodaje pewności siebie, zwłaszcza, kiedy rzucę okiem na siebie, a następnie na „kolegów” z działu poświęconego opio.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

Różne rodzaje motywacji, o których pośrednio można wnioskować z relacji zamieszczanych przez użytkowników na forach internetowych, opisujących ich odczucia, zachowania i działania, zwykle pojawiają się w określonych sytuacjach, np. podczas imprezy, w domu lub na świeżym powietrzu, indywidualnie bądź w grupie. Przy tworzeniu typologii użytkowników NSP wzięto również pod uwagę kontekst zażywania substancji, jako blisko związany z motywacją. Wśród różnych wariantów kontekstu przyjmowania NSP można wyróżnić następujące: indywidualny, w grupie, w parze, na imprezie, w plenerze, w klubie.

Z wypowiedzi użytkowników wynika, że wielu z nich zażywa NSP indywidualnie, dzieląc się później na forach internetowych raportami (tzw. *trip reports*) z całego procesu, poczynwszy od pojawienia się jakiegoś typu motywacji, opisu źródła zakupu NSP, po efekty po zażyciu substancji:

ETH-CAT dojechał prawie równocześnie trampkiem, ale zdążyłem już rozgryźć 300 mg Poltramu Retard. Teraz fuknąłem ok 50-70 mg ETH-CATa i zaraz do-fukam dalej, ogółem przez cały dzień mam zamiar fuknąć jeszcze 300-400 mg kociaka. Tramadol zostawiam na zjazd zgodnie z sugestią i dzisiaj jadę już tylko na kociaku, ale co z tymi 300 mg które zdążyłem już przyjąć (mam dużą tolerkę na kodę i tramadol)? Jak ETH-CAT mixuje się z Tramcem i w ogóle z opio? Co warto dorzucić do ETH-CATa? Benzo (mama alpre), hydroksyzynę, paracetamol, zolpidem, kawa? No właśnie kawa fajnie podbijała i przedłużała działanie fety, a jak kawa + ETH-CAT. A jak z żarciem, bo mam pusty żołądek, ale mogę coś wszamać ja trzeba. Jakieś inne dobre rady (przyjmę z wdzięcznością)? Sory za głupie pytania, ale jak pisałem to mój pierwszy raz, a faza rośnie i z szukaniem będzie coraz ciężiej.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Etkatynonu)

Indywidualny kontekst zażywania NSP można traktować jako samodzielne działanie. Nie jest to natomiast działanie „samotne”, w sensie izolacji od innych. Nie-

kiedy bowiem, tak jak ma to miejsce w cytacie zamieszczonym powyżej, relacje tych użytkowników na forach internetowych są przygotowywane na bieżąco, toteż inni użytkownicy, będąc zarazem uczestnikami forum, są obserwatorami i mogą od razu zamieszczać swoje komentarze. Można zatem powiedzieć, że indywidualne przyjmowanie NSP odbywa się tutaj w szerszym kontekście wirtualnej społeczności forum internetowego.

Na forum pojawiają się także wypowiedzi świadczące o indywidualnym przyjmowaniu NSP w zupełnym odosobnieniu. Osoba może wówczas bardziej skoncentrować się na własnym świecie wewnętrznym i na odczuciach, jakich doznaje pod wpływem substancji.

Ale samotny trip w pokoju to dla mnie dalej scenario of choice - o ile nie ma się zbyt wielu rozpraszaczy w zasięgu. Tripy przy kompie to zmarnowany material, trip w jasnym pustym mieszkaniu zazwyczaj też. Ale trip w wygodnym łozku z dobrą nutą (polecam bez warstwy lirycznej, bo rozprasza) na uszach (na dobrych słuchawkach) to bajka niesamowita zazwyczaj.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. 4-HO-MET)

Odmienny kontekst dotyczy zażywania NSP podczas imprez lub w klubie nocnym. Wówczas relacje zamieszczane są post factum, a użytkownicy odnoszą się raczej do grupy znajomych i sytuacji „w realu”:

40mg 4-HO-MET z pozytywnym nastawieniem i odpowiednio pojebanymi ludźmi to zabójcze połączenie: 3 godziny nieprzerwanego śmiechu - aż rozboleły nas brzuchy i szczęki Bardzo pozytywna substancja, nie wjeżdża na ciało, można po tym normalnie zasnąć, żadnego zjazdu - ideał!

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. 4-HO-MET)

Z analizy wypowiedzi użytkowników NSP wynika, że substancje przyjmowane są również w zupełnym odosobnieniu. Wówczas wiąże się to głównie z motywacją instrumentalną, kiedy osoba chce uzyskać określony efekt, przełamać swoje lęki, trudności związane z funkcjonowaniem poznawczym, np. w pracy, na studiach lub w funkcjonowaniu emocjonalnym w relacjach z innymi. O takich sytuacjach można się dowiedzieć z wypowiedzi użytkowników, zamieszczanych na forach post factum, jako wzmianka dotycząca efektów działania NSP w danym zakresie funkcjonowania:

Jeśli szukacie zamiennika mefa, czegoś co was pozamiata i rozpiardoli srogo się rozzczarujecie.

Jeśli jednak szukacie czegoś do pracy (przy takich dawkach oczy wyglądały nor-

malnie) ew raczkujecie w tym temacie to polecam. Stymulacja nie nachalna, dobry nastrój i nie najgorsza empatia będą dla was w sam raz.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

NSP przyjmowane są także w kontekście grupowym. Wówczas użytkownicy, jak wynika z ich relacji na forum internetowym, często narażeni są na pewien rodzaj presji społecznej, zorientowanej na „dobrą zabawę”:

(...) efekt niechęci jedzenia mogę jedynie POTWIERDZIĆ. mowa o trybie częstych dorzutek i końskich dawek, w ciągach. aPVP wywołuje u mnie efekt taki, że nawet wodę ciężko przełknąć, a szczękoscisk widać od razu - choć nie tak mocny jak po 5API, bo zęby nie bolą. a mam tolerkę bardzo dużą na ten efekt stymulantów, co skumałem dopiero jak raz imprezowałem ze znajomymi z bardzo podobnym rozkładem używek i nad ranem jedliśmy pizzę z marketu - ja zjadłem całą, dopiero od połowy czułem lekkie zapełnienie, a oni wzięli kilka kęsów i nie mogli więcej ;). jedyną substancją która wywoływała we mnie podobny efekt jest MDPPP.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

Wśród wypowiedzi respondentów można było znaleźć również takie, które wskazywały na zażywanie NSP na świeżym powietrzu, na przykład podczas wycieczki:

Kolega postanowił podjąć się pójścia do domu, po czym wrócił do naszej kanciapowini, (w sumie to wbiegł i wyglądał jak opętany). okazało się że zobaczył w domu swoje odbicie w lustrze i przestraszył się swojego wyglądu. (Zapadnięte policzki, pustka w oczach, ogólnie wychudzenie, które zamieniło nas w zombie i szyja nienaturalnie wyprostowana jak u jakiejś surykatki, dość przerażający widok) wyruszyliśmy do lasu nawdychać powietrza, a każdy mijający nas przechodzień był niebezpieczeństwem. Czuliśmy się jak dzieci pijane we mgle, i mieliśmy poczucie całkowitej bezradności, niemocy i bezbronności. Do tego czas upłynął nam dwa razy szybciej niż powinien, myśleliśmy że jest jeszcze poprzedni wieczór, a zbliżał się wieczór następnego już dnia.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

NSP w tym kontekście miała za zadanie ubarwić, wzbogacić wrażenia zmysłowe w kontakcie z przyrodą lub sztuką.

Odrębna kategoria analityczna, która stała się podstawą typologii użytkowników dotyczy znajomości NSP oraz stosowanego języka opisu. Opiera się ona na kodach jakościowych, zawierających analizę stylu formułowania wypowiedzi, zamieszczanych mott oraz stosowanego języka. W ramach tej kategorii można mówić o trzech zasadniczych stylach wypowiedzi użytkowników NSP: profesjonalnym, ekspresyj-

nym oraz potocznym. Styl profesjonalny odnosi się do języka naśladowującego żargon naukowy oraz stosowania formuł opisu naukowego, w tym w formie schematów oraz wzorów chemicznych:

„1-fenylo-2-(1-pirolidynylo)-1-pentanon

[http://pl.wikipedia.org/wiki/%CE%91-Pir ... entiofenon](http://pl.wikipedia.org/wiki/%CE%91-Pir...entiofenon)

Spadło mi z kosmosu. Internet jest bardzo ubogi w informacje na temat tego specyfiku, brak danych odnośnie dawkowania. Nie posiadam odpowiedniej wagi, lecz mam duszę odkrywcy i badacza, postanowiłem więc zaryzykować (FOR SCIENCE!) i spróbowałem małej dawki odmierzonej na oko (porównując z całą zawartością próbki było to jakieś 25mg).

Ładuje się błyskawicznie. Działanie jest wyraźne: następuje lekka poprawa nastroju, niezbyt silna stymulacja, chęć do rozmowy i słowotok, lekkie zaciskanie szczęk, suchość w gardle. Po 2 godzinach od zażycia działanie jest już znacznie osłabione i pojawia się lekka chęć dociągnięcia, czego jednak nie próbowałem. Po 9 godzinach od zażycia nie ma żadnych problemów z zaśnięciem.

Specyfik wydaje mi się nieco ciekawszy od bufedronu (nie mam porównania z MDPV ani alfa-PPP), jednak mam wrażenie, że mógłby być jeszcze ciekawszy przy większej dawce, ale resztki rozsądku powstrzymują mnie przed sprawdzeniem tego.

Wybaczcie ubogość tej relacji, w miarę dokonywania kolejnych eksperymentów będę ją uzupełniał (do przeanalizowania mam jeszcze ~150mg, ale raczej nie będę się z tym spieszył więc nie czekajcie w napięciu).

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

Styl ekspresyjny głównie bazuje na przekazie emocjonalnym. W ramach tego stylu stosowane są wulgaryzmy, znaki interpunkcyjne w formie wykrzykników, wielokropków, a także emotikony:

40mg 4-HO-MET z pozytywnym nastawieniem i odpowiednio pojebanymi ludźmi to zabójcze połączenie: 3 godziny nieprzerwanego śmiechu - aż rozbolały nas brzuchy i szczęki Bardzo pozytywna substancja, nie wjeżdża na ciało, można po tym normalnie zasnąć, żadnego zjazdu - ideał!

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. 4-HO-MET)

Stylowi ekspresyjnemu towarzyszą też motta, zamieszczane pod pseudonimem użytkownika (ang. *nick*). Niektóre z mott sformułowane są w języku obcym (angielskim, niemieckim, po łacinie) i są na przykład fragmentem tekstu utworu muzycznego lub książki:

Wild horses couldn't drag me away. Wild, wild horses, couldn't drag me away...
MAKbet

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. 4-HO-MET)

Styl ekspresyjny odnosi się również do dłuższych wypowiedzi użytkowników NSP, którzy zdają szeroko relację z wrażeń po zażyciu substancji, podkreślając własne przeżycia oraz wrażenia zmysłowe:

Po ciągłym rozleniwianiu się Ethylonem i Brefedronem, Eth-Cat zaskoczył mnie miłą stymulacją. Może mam dobry sort, ale 600mg donosowo zadziałało zbliżenie do 4MMC.

„Światło wierzy, że przemieszcza się szybko. Ale się myli. Nieważne jak szybko pędzi zawsze odkrywa, że ciemność dotarła na miejsce wcześniej i już na nie czeka...”
Terry Pratchett

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Etkatynonu)

Styl potoczny odnosi się natomiast do sposobu wypowiedzi, gdzie głównym celem wydaje się przekazanie informacji, czemu nie towarzyszy żadna z opisanych wyżej cech:

Poszukuje substancji na czasami takie posiadówki ze znajomymi, drobne domówki/imprezy.

A że jestem w uj skąpy,to przeliczam każdą złotówkę, która wychodzi z portfela.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

Reasumując, podstawę do utworzenia typologii użytkowników stanowiły wypowiedzi użytkowników NSP, odnoszące się do trzech głównych kategorii analitycznych:

- motywacji do przyjmowania NSP (poznawcza, ludyczna, eksperymentalna, instrumentalna, emocjonalna),
- stylu wypowiedzi (profesjonalny, ekspresyjny, potoczny),
- kontekstu przyjmowania NSP (indywidualnie, w grupie, w parze, na imprezie, w plenerze, w klubie).

3.5 Typologia użytkowników NSP

Materiał z forum internetowego, czyli posty użytkowników (1000 postów) pochodzące z wątków poświęconych dziesięciu NSP uznanych za najbardziej popularne, tzw. TOP-10, poddano analizie jakościowej, przeprowadzonej przez trzech nie-

zależnych kompetentnych sędziów. W ramach analizy materiału zebranego z forów wyłoniono sześć zasadniczych grup – typów użytkowników NSP, którym zostały nadane następujące nazwy: Naukowcy i Eksperci, Doświadczeniowcy, Kamikadze, Nowicjusze, Supermani i „Empatyczni” Imprezowicze. Każdy z wymienionych typów użytkowników zdradza odmienną grupę motywów, kontekstu przyjmowania NSP oraz sposobu wypowiedzi i stosowanego języka. Oznacza to, że niektóre z rodzajów motywacji, kontekstów używania czy stylu wypowiedzi mogą się powtarzać w ramach różnych typów użytkowników. Jednak za każdym razem mamy do czynienia z odmienną kombinacją tych kategorii analitycznych (kodów), co nadaje całości inny wyraz i znaczenie. Na przykład, grupa Supermanów i grupa Nowicjuszy stosuje podobny styl wypowiedzi (styl potoczny), natomiast zarówno Doświadczeniowcy, jak i „Empatyczni” Imprezowicze i Kamikadze zwykle używają języka ekspresyjnego, nacechowanego emocjami.

„Empatyczni” Imprezowicze

Grupa „Empatycznych” Imprezowiczów może być kojarzona z grupą respondentów, którzy w badaniu ilościowym najczęściej jako przyczynę sięgania po NSP podawali powód społeczno-emocjonalny, chęć socjalizowania się. Należy wziąć pod uwagę fakt, że nie oznacza to, iż grupa ta jest najliczniej reprezentowana w ramach omawianych forów internetowych, zwłaszcza „talk.talk.hyperreal”, który uchodzi za elitarny głównie z uwagi na obecność na nim grupy użytkowników nazwanych w ramach typologii Naukowcami i Ekspertami. Innymi słowy, osoby, które wypełniły kwestionariusz ankiety niekoniecznie są zarazem użytkownikami forów internetowych. Z uwagi jednak na doniosłość uzyskanego wyniku ilościowego, słuszne wydaje się pogłębienie wiedzy na temat użytkowników NSP, kierujących się w swoim działaniu motywem społecznym, chęcią otwierania się na innych.

W nazwie tej grupy użytkowników termin „empatyczni” jest celowo umieszczony w cudzysłowie, ponieważ często jest używany do określenia działania przyjmowanych substancji, czyli tzw. empatogenów (najczęściej przyjmowana NSP – Mefedron ma działanie empatogenne), nie do końca pokrywa się z jego znaczeniem przyjętym w psychologii. Poprzez „empatię” użytkownicy rozumieją możliwość otwarcia się na innych, towarzyskość, poczucie bliskości i miłości, co wskazuje na obecność motywacji emocjonalnej i ludzkiej, nie zaś chęci wczuwania się w sytuację czy uczucia innych osób.

Osoby z tej grupy czasami mają dużą wiedzę na temat substancji, ale używają ich w sposób mniej kontrolowany, chaotyczny (*pick and mix* – pokolenie ekstazy). Zdarza się im przyjąć za wysokie dawki, a następnie włączać inne substancje w celu zniwelowania niepożądanych efektów lub z powodu lęku o stan zdrowia. W przypadku „Empatycznych” Imprezowiczów nie jest istotne poznanie działania

substancji (jak w przypadku Doświadczeniowców czy Naukowców), ale raczej do-
bra zabawa, „bycie na highu”.

*Lekko wystrzeleni poszliśmy na koncert, gdzie nie zaobserwowaliśmy jakiegoś
szczególnego wyczulenia na dźwięki czy efekty wizualne.*

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Często rodzaj substancji – czy pochodzi ona z grupy katynonów, psychodelików
czy nawet kannabinoidów – nie ma dużego znaczenia. Ważne, aby było „mocno”.
Osoby z tej grupy często wypowiadają się na forum i cieszą się uznaniem ze wzglę-
du na swoje rozmaite doświadczenia z używaniem różnych substancji. Wiedzą, ja-
kie substancje są dostępne na rynku i w jakiej formie występują.

*Po dwóch dniach zabawy wyglądało, że jest to bardziej lajtowe dla organizmu
niż MDPV.*

(uczestnik forum talk.hyperreal)

NSP w tej grupie użytkowników przyjmowane są głównie w kontekście społecz-
nym, zwykle podczas imprez, w domu lub w grupie znajomych, na zewnątrz, tzn.
w czasie wspólnych wypraw, podczas koncertów.

*Ciąg wyglądał mniej więcej tak: kilka dni zabawy, dwa dni odpoczynku, kilka dni
zabawy, kilka dni odpoczynku.*

(uczestnik forum dopalamy.com)

Substancja ma „otworzyć” na kontakt z innymi, ułatwić wejście w nowe środowi-
sko i nawiązanie relacji.

Poczułem niezłe dżebnięcie, chęć rozmowy z ludźmi, zwłaszcza kobietami.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Imprezowicze poszukują w NSP działania empatogennego, to znaczy, że chcą
odczuwać atmosferę bycia razem, wspólnego przeżywania emocjonalnego. Język
stosowany przez Imprezowiczów charakteryzuje lekkość, zabarwienie emocjonalne
– styl ekspresyjny. Luźny styl wypowiedzi, emocjonalne komentarze oraz kontekst
społeczny oddają atmosferę zabawy.

*Przebalowałem noc u znajomych, bardzo empatycznie, przyjemnie, lecz następne-
go dnia zjazd i zmęczenie było bardzo nużące.*

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Kamikadze

Podobną, bo emocjonalną motywację do przyjmowania NSP zdradzają również użytkownicy, którzy z racji przyjmowania dużych dawek NSP zostali nazwani Kamikadze. Ten typ użytkowników stosunkowo rzadko pojawia się w analizowanym materiale. Jednak za każdym razem ich wypowiedzi przykuwają uwagę ze względu na brawurowy styl, pełen przesady, zdradzający, jak się wydaje, często wyolbrzymiane i mało prawdopodobne doświadczenia z NSP. Mówią oni o przyjmowaniu, zwykle indywidualnie, bardzo dużych dawek substancji (na przykład 10 g w jedną noc):

Zjadłem grama w przeciągu niecałych 4 godzin, na wejściu potężny kop energii i euforii, jednak zanim zdarzyłem się nacieszyć, trzeba było sypać nowa kreskę. Jeśli czytasz mój post, weź pod uwagę, że jestem cyborgiem.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Jak wynika z powyższego cytatu, język stosowany przez Kamikadze jest nacechowany emocjonalnie, reprezentujący styl ekspresyjny i niedbały, oddający klimat pośpiesznego opisu, co można wnioskować na przykład na podstawie braku polskich czcionek w tekście. Zwykle też opisy użytkowników z tej grupy przyjmują formę dłuższych historii.

Już się uspokoiłem to mogę coś więcej napisać. Na ketony zero tolerki prawie (ponad dwa tygodnie temu brałem brefedron). Jeżeli nie byłaby to tak duża dawka mogłoby to być przyjemne doświadczenie. Jak kończyłem iniekcję to mocno zaczęła łąpa mi latać, możliwe że przebiłem nawet żyłę i trochę poszło podskórnio, choć niewiele. Rush był kosmiczny, miliard myśli na sekundę, szybkość rejestracji informacji x 10. Typowo adrenalinowa faza. Wiecie jak to jest jak człowiek się przestraszy tak fest? Na przykład wejdiesz nagle na dzika w lesie podczas spaceru? Od razu uginają ci się kolana i tylko słyszysz w głowie «stary spierdalaj, bo będzie źle». Przez jakieś 5 min. mi się podobało jak odczułem euforię, ale potem (...) Jeszcze spróbuję za jakiś czas.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Na ogół są nie lubiani przez innych uczestników forum, którzy często bardzo krytycznie się o nich wypowiadają i uznają ich obecność za element potencjalnie niebezpieczny (dla niedoświadczonych i nowicjuszy poważne traktowanie ich wypowiedzi może powodować przyjmowanie zbyt dużych dawek i w efekcie utratę zdrowia. Bywają bardzo często „banowani”, czyli odrzucani przez innych użytkowników bądź przez moderatora forum za wnoszenie „szkodliwych treści”.

Waliłem po 400 mg beżowej iv. Zastrzyk tak dużej dawki jest trudno zrobić, alfa pali żyły i skleja krew. Powoduje to trudność w całkowitym opróżnieniu zawartości pompki. Dlaczego? Bo to co wyleci na początku zapcha igłę. Podejrzewam, że pukając igłami 0,45 i dociskając tłok bardzo powoli można by rozwiązać ten problem (...) Alternatywą jest puknięcie w tętnicę, ale to skrajnie niebezpieczne. Nie polecam.

(uczestnik forum dopalamy.com)

Za główną motywację sięgania po NSP można w przypadku tych użytkowników uznać chęć przekraczania własnych granic, co ukazuje motywację emocjonalną, potrzebę ryzyka i balansowania na granicy życia i śmierci. Ten rodzaj motywacji, ukrywający potrzeby silnej stymulacji, ale być może i lęku, przykrywanego brawurą odnajdujemy w pracach Ruth i Wiliama McGovernów (McGovern, McGovern, 2011). Przyjmują oni nową, interesującą perspektywę analizy silnego uzależnienia od narkotyków. Na rzecz rozumienia głębszych mechanizmów, leżących u podłoża uzależnienia od tzw. twardych narkotyków, które zwykle prowadzi do śmierci lub przebiega w jej cieniu, autorzy zaadaptowali prace Stephena Lynga (1990). Jest on autorem pojęcia *edgework*, czyli działań granicznych, jakie pojawiają się w odpowiedzi na zbyt deterministyczne i ograniczające systemy społeczne (Lyng, 2005). Lyng oraz McGovernowie, nawiązują do prac Ervinga Goffmana, pisząc o „dobrowolnym podejmowaniu ryzyka” (*voluntary risk-taking*), które jest próbą odzyskania kontroli przez jednostkę w płynnej rzeczywistości (Bauman, 2006) zawładniętej przez wielkie systemy społeczne (Giddens, 2001), wprawiające ją w bezradność. Działania na krawędzi, dobrowolne podejmowanie ryzyka sprawia, że jednostka może odzyskać sprawczość i samodzielnie stawiać granice, dostarczając sobie równocześnie nowych wrażeń i doświadczeń (Lyng, 1990). Kamikadze balansują w swoich działaniach na granicy własnego zdrowia, prawa i reguł społecznych.

Witam po przerwie. Sorry za brak ciągłości we wpisach ale musiałem trochę dojść do siebie. Udało mi się odtruć samemu. Tydzień czasu zajęło mi jako takie dochodzenie do siebie = przez bity tydzień spałem, z krótkimi przerwami na umycie się i zjedzenie czegoś. Suplementowałem się magnezem w postaci „Magne B6” i rozpuszczalną multiwitaminą firmy Kruger. Poza tym nie brałem żadnych leków, wyłączając dwukrotne zażycie Dobroson'u 7,5mg i raz 50 mg hydroxyzyny. Po tygodniu poczułem, że wracam na ziemię i w tej chwili nie czuję jakichś dotkliwych skutków tych paru miesięcy na alfie ale jak sobie przypominam co robiłem w ciągu to mam wrażenie, że to był jakiś nierealny, chory sen. Paranoje nie do odróżnienia od rzeczywistości. Sporo strat materialnych takich jak zniszczone ubrania, zepsuty rower i zgubiony telefon o znokimowej wartości ale ze wszystkimi kontaktami.. Alfa to strach w proszku, zło w czystej postaci. Jak czytam wyżej, że ktoś planuje ciąg na tym to odruchowo chcę się postukać palcem w czoło. Trzymajcie się z daleka od tego drogie dzieci. Przypuszczam, że

mój w miarę dobry stan można tłumaczyć tym, że jestem non-stop na buprenorfinie. Przypuszczam, że bez niej miałbym teraz mega, turbo depresję. Narobiłem sobie też trochę długów (Wiem, że pewnie to czytasz - bez obaw jak tylko będę miał siano to zwrócę). W każdym razie epizod pt. „Arbuz na pvp” uważam za oficjalnie zamknięty i nie życzę najgorszemu wrogowi, żeby przeszedł przez to piekło co ja. Trzymajcie się i ważajcie na siebie

(...)pić, pierdolić, bawić gości aż posrają się z radości.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

Tym sposobem jednostka może mieć poczucie, że sama decyduje o tym, co się z nią dzieje, często zbliżając się do granic pomiędzy życiem a śmiercią, zdrowiem a chorobą, akceptacją i odrzuceniem czy zasadami życia społecznego a światem przestępczym, jednak nigdy intencjonalnie nie starając się jej przekroczyć. Istota działania na pograniczu polega na obserwowaniu własnego strachu przed utratą zdrowia fizycznego czy psychicznego i zdobywaniu w ten sposób poczucia kontroli i panowania nad nim, co może dawać duże poczucie mocy.

Stymulacja w odpowiedniej dawce, podanej dożylnie, wcale nie jest bezużyteczna - ja czułem się jak żołnierz wyskakujący z okopu pod ogniem nieprzyjaciela - od kopa adrenaliny miałem mroczki przed oczami - ciekawe przeżycie. Można to jeszcze porównać do swobodnego spadania - boisz się, ale wiesz, że nic ci się nie stanie. Adrenalina bardzo ok. Dopamina - słabo. Polecam spragnionym wrażeń.

5 godzin, 21 minut później...

Zaczynam nazywać ten specyfik – „powiedz, że się boisz”. Spróbujcie dożylnie od 150mg/1ml (tak na oko) – zawsze można dobrać. Ilość na pierwszy raz w żyłę zależy od masy ciała i tolerancji, która rośnie w miarę kolejnych iniekcji (niestety). Po wszystkim trochę może boleć główka od nadmiaru wrażeń.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Etkatynonu)

W tym kontekście śmierć wydaje się fiaskiem, „wypadkiem” w procesie dobrowolnego podejmowania ryzyka czy balansowania na granicy. Można to porównać do upadku akrobaty tańczącego na linie.

Uczestnik 1: O kurwa setka dobrej alfy iv zabrała by Cię na tamtem świat zanim docisnął byś tłok do końca.

Uczestnik II: nie sądzę, na zagranicznych forach byli już tacy śmiałkowie i żyją.

(forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

Działania na krawędzi (*edgework*) pozwalają także, obok zyskiwania poczucia kontroli, rozwijać specyficzne umiejętności, równocześnie dawać poczucie sensu i nadawać indywidualne znaczenie otaczającej rzeczywistości. Często wypowiedzi Kamikadze są komentowane przez innych uczestników forów jako zbyt ryzykowne, a zarazem wzbudzające wątpliwości co do ich prawdziwości.

Albo jesteś jakimś cyborgiem, albo nie miałeś tego samego co ja.

Branie w ogóle z miejsca 250 mg kiedy inni piszą że 50 mg naraz to już dla nich za dużo to jest w ogóle skrajna nieodpowiedzialność.

(forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

Supermani

Supermani to grupa osób zainteresowanych NSP, których wypowiedzi można znaleźć w ramach wątków poświęconych różnym rodzajom substancji, w tym: stymulantom, pochodnych amfetaminy, katynonu.

Szukam jednak czegoś co widocznie przyspieszy, ale bez takiej wyjebki jak feta. W sumie bufedron się sprawdza, ale chciałem sprawdzić coś nowego. Nuż okaże się lepsze. Z tego co wymieniłem w poprzednim poście (albo coś jeszcze innego) coś się nada?

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Traktują oni forum internetowe jako swoisty poradnik, a NSP jak rodzaj leków. Poszukują substancji, które pomogłyby im zwiększyć własne możliwości w zakresie wykonywanej pracy, na przykład: dokończenia projektu w wyznaczonym terminie, utrzymania uwagi i koncentracji podczas monotonnych czynności zawodowych lub nauki czy podniesienia jakości procesów poznawczych bądź potencji seksualnej.

Wydaje mi się, że ta substancja mi cholernie dużo dała w kwestii ogarnięcia się w pracy, nauki koncentracji itp. na pewno nie poryło mi bańki, nie zmniejszyło IQ itp.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

MDPV, które w pracy cholernie stymulowało kreatywność i pozytywną nakrętkę, wszystko spotęgowane efektem hiperkoncentracji, a cała ścieżka nagrody uaktywniała się dopiero stymulowana właśnie kreatywną pracą i – że się tak wyrażę – naprawdę zajebistym rozwiązywaniem problemów.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Nazwa Supermani pochodzi zatem od skojarzenia z „supermocą”, jaką ta grupa użytkowników ma nadzieję zyskać, przyjmując NSP. Dlatego decyzje dotyczące wybo-

ru NSP zawsze poprzedzane są zbieraniem informacji na temat ich działania, skutków ubocznych oraz wpływu na życie i sposobu funkcjonowania. Supermani podchodzą do NSP w sposób pragmatyczny, co reprezentuje motywację instrumentalną. Zwykle chcą osiągnąć dzięki niej określony efekt, dlatego dowiadują się o substancji jak najwięcej. Pragną uniknąć skutków ubocznych i szybko „wyjść” po jej zażyciu. Dbają również o to, aby NSP nie spowodowała uszkodzeń w ich organizmie.

Z drugiej strony szkoda trochę pikawy, bo nadwyręża pvp mocno ten organ. Pierwsze dni ciagu obowiązkowo mega mocne rzeczy na sen, albo zaprzestanie walenia wcześniej, bo na początku alfowania bezsenność jest ogromna i walnięcie dawki wieczorem ciężko przegryźć mi było nawet 2 klono, gdzie kiedyś waląc hujową frytkę o 20 pykałem klonika i o 1 spałem jak bobo, ale co tutaj porównywać alfę do frytki i to jeszcze niespecjalnej.

(uczestnik forum talk.hyperreal, wątek nt. Alfa-PVP)

Supermani zwykle odrzucają substancje, które mogą mieć przedłużone działanie, zbyt wiele skutków ubocznych lub działać uzależniająco.

Walony gram od 22 do 6 rano po 14-godzinny dzień pracy pewnie daje wyczerpanie porządne organizmu.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Użytkownicy włączani do tej grupy prezentują pragmatyczny styl wypowiedzi, stosują zwięzły i jasny język komunikacji. NSP przyjmują przede wszystkim w warunkach domowych bądź w pracy, jednak indywidualnie, ze względu na to, że często pracują w domu (tzw. freelancerzy).

Stymulacja podobna do opisywanej już wcześniej w tym wątku, dająca kopa, lecz nie nachalna, idealna do papierkowej roboty(nie ma uczucia, że muszę gdzieś iść, muszę coś zrobić). No i dochodzi do tego empatia, jest ona mocno wyczuwalna i dobrze komponuje się z polepszonym nastrojem. Więcej nie ładowałem, bo skończył się mój dzień w pracy.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Reasumując, można powiedzieć, że dominujące potrzeby pod postacią motywacji nazwanej w przypadku Supermanów motywacją pragmatyczną, dotyczą sfery funkcjonowania fizjologicznego oraz psychicznego. Potrzeby te wiązałyby się zatem z jednej strony z motywacją typu „D” wedle Masłowa, wskazującą na dążenie do uzupełnienia pewnych deficytów. NSP w tym kontekście traktowane są jak leki, po których użytkownik oczekuje zmiany swojego funkcjonowania.

xyviol napisał(a):czy ta substancja nadaje sie doraźnie do tzw. „przebudzenia umysłowego” ? aktualnie cierpię na depresję a dodatkowo mam zjebę po długo-trwałym ciągu AM2201.

na depresje biore troche Sertraliny, niestety SSRI przez 95% dnia powoduje u mnie zamulenie, anhedonię, brak uczuć, alienację od innych. nie chce mi sie pisac o lekach bo przerobiłem przez 12 lat wszystkie.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Z drugiej zaś strony można dopatrywać się potrzeby „supermocy”, czyli wykroczenia w swoich oczekiwaniach poza zwykle dostępne danej jednostce zasoby. W tym sensie NSP dosłownie pełnią funkcję „dopalaczy”, czyli specyfiku, mającego dodać coś ekstra, coś, co wykracza poza zwykle ludzkie możliwości.

Naukowcy i Eksperci

Naukowcy i Eksperci to grupa osób podobna do tej, która w literaturze opisywana jest pod nazwą „psychonauta”. Naśladują oni podejście Aleksandra „Sashy” Shulgina do testowania substancji. Charakterystyczna dla tej grupy jest duża wiedza z zakresu chemii i toksykologii. Wydaje się, że wielu z nich to analitycy–chemicy ze środowisk naukowych, prawdopodobnie posiadający dostęp do laboratoriów (często wymieniają typ aparatury i rodzaje analiz).

Postawiłbym pMPPP przed NEB, ale zostaje w tyle za bufedronem i alfa-PPP. Aktywności serotoninergicznej nie wyczuwam, pierścień pirolidynowy musi niwelować ten profil. Działanie wciąż jest odczuwalne. Jeszcze mały update dam wieczorem.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Dominująca w tej grupie motywacja opiera się na chęci zaspokojenia potrzeb poznawczych, które wedle przedstawionej wcześniej kategoryzacji Maslowa zapewne odpowiadałyby rodzajowi motywacji typu „B”. W tym sensie Naukowcy i Eksperci realizują własne pasje i chęć poznawania. Osoby z tej grupy zwykle przeprowadzają indywidualne eksperymenty na sobie i dzielą się ich wynikami na forum, używając żargonu naukowego, czyli stylu profesjonalnego, niekiedy podając wzory i formuły chemiczne.

MPPP to to samo co pMPPP, tylko debile ciągle używają tego samego skrótu co na tego zjebanego opioda.

(uczestnik forum talk.hyperreal, wątek nt. Alfa-PVP)

Naukowcy i Eksperci często na forach internetowych pełnią funkcję moderatorów, doradzają oraz zalecają ostrożność innym użytkownikom forum, którzy liczą

się z ich zdaniem i opinią. Najczęściej ostrożnie podchodzą do dawkowania i w przypadku nowych substancji zaczynają od niskich dawek. Niekiedy komentują brawurowe ich zdaniem działania innych użytkowników (np. Kamikadze).

Nieźle ilości. Ile zajęło Ci dotarcie do takiej tolerki ? Po drodze pewnie festiwal schizotypicznych jazd i konkretne oranie organizmu. (...) Na pewno duże ilości witamin i minerałów, elektrolitów, benzo z głową a jeśli to nie poprawi sytuacji to pozostaje pan psychiatra i neuroleptyki czy inne odcinacze przesterów układu nerwowego. Robi wrażenie 1 g na dobę, ale nie chciałbym doświadczyć. Napisz jeśli coś poprawi ten stan. (...) Pomysł jednak niezbyt mądry, może przydatny jak wszystko dla nauki ofc. Napisz coś więcej, bo jak wyrobić taką akcję to trudno sobie wyobrazić. Pozdrawiam i życzę powodzenia.

(uczestnik forum talk.hyperreal, wątek nt. Alfa-PVP)

Posiadana przez Naukowców i Ekspertów wiedza może dawać im poczucie władzy, ponieważ na forum są poważani i często są do nich kierowane pytania od osób z innej grupy, nazwanej Nowicjuszami. Dotyczą one sposobu dawkowania czy działania określonej substancji. W tej grupie użytkowników dominuje indywidualny kontekst przyjmowania NSP, często w domu.

Doświadczeniowcy

Typ Doświadczeniowca, podobnie jak Naukowca i Eksperta, używa NSP w sposób systematyczny i z uwzględnieniem szerokiej wiedzy na ich temat. Analogicznie do wymienionej grupy użytkowników przeprowadzają także doświadczenia na sobie, stąd nietypowa nazwa Doświadczeniowcy, która łączy zarówno nastawienie na doświadczenie różnych doznań, dostarczanych za pomocą NSP, jak i zorientowanie na eksplorowanie wewnętrznego świata poprzez samodzielne eksperymenty.

Wybaczcie ubogość tej relacji, w miarę dokonywania kolejnych eksperymentów będę ją uzupełniał (do przeanalizowania mam jeszcze ~150 mg, ale raczej nie będę się z tym spieszył więc nie czekajcie w napięciu).

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Dominującą motywacją nie jest zatem tylko poznanie intelektualne, tak jak to miało miejsce w przypadku Naukowców i Ekspertów, ale poszerzenie własnych obszarów świadomości, zwiększenie intensywności doznań, chęć poznania swojej psychiki, co można uznać za motywację emocjonalną.

Efekt jest bardzo subtelny i gdyby nie medytacje, które wyrabiają mi wrażliwość na dostrzeganie takich drobnych zmian umysłu, to możliwe, że bym tego sobie nie uświadomił.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

W tym sensie w działaniu Doświadczeniowców można doszukiwać się motywacji typu „B”, opartej na chęci realizacji potrzeb wyższego rzędu, a mianowicie poznania własnego potencjału psychicznego.

Język stosowany w wypowiedziach Doświadczeniowców jest zwykle ekspresyjny, pełen opisów wewnętrznych doznań, skoncentrowany na odczuciach.

Zrobiłem małą próbę, nasypałem z 20 mg na folię, podpaliłem, wciągnąłem rurą. Efekt porównałbym do większych. Ja bym to ocenił tak: SPEED – 9,5/10, EMPATIA – 5/10, EUFORIA – 3/10 (wiadomo podniesione samopoczucie, samoocena itp.) na leżąc co 4/10, ale to po każdym stymie tak mam, że na leżąc robi się przyjemnie na ciele.

(uczestnik forum talk.hyperreal)

Doświadczeniowcy opisują działanie NSP inaczej niż Naukowcy i Eksperci. Głównie używają oni określeń opisujących przeżycia, emocje, dlatego mogą dostarczać innym użytkownikom lub osobom zainteresowanym „przepisy” na stosowanie substancji wedle zapotrzebowania na określone wrażenia zmysłowe czy psychiczne.

Po tej mefce odpocznij sobie, nie ma co na zwale walić tryptaminy bądź lizergamidu czy fenyliki. Prędzej kolejność: psychodelik -> mefedron = ok. Na zjeździe po stymulantach, ketonach, przdupczenie psychodeliku na wymęczonej psyche to raczej męczarnia niż zabawa. Warto się przespać, najeść, wzmocnić energię witalną i dopiero psychodelizować. Najlepsza opcja na candyflip to pierwszo psychodelik a następnie empatogem, fenyłka, keton, mdxx, inne. Odwrotna kolejność jest po prostu męcząca. Osoby, które chcą polemizować – to tylko moje zdanie poparte własnym doświadczeniem. Co kto lubi – ja wolę tak, jak opisałem.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. 4-HO-MET)

W szerokim spektrum NSP Doświadczeniowcy poszukują przede wszystkim nowości oraz tych spośród substancji, które pozwolą im na eksplorację swojej psychiki i poszerzenie granic własnej świadomości. W tym sensie można powiedzieć, że typ Doświadczeniowca reprezentuje postawę eskapisty w sensie odchodzenia od zewnętrznej rzeczywistości, na rzecz rozwijania wiedzy dotyczącej świata wewnętrznego. Być może jest to inna forma działań woluntarystycznego podejmowania ryzyka typu *edgework*, bardziej skierowana do wnętrza. W sposobie oraz długości opisów zawartych w wypowiedziach Doświadczeniowców można bowiem

odnaleźć zarówno elementy pragmatycznego języka Naukowców i Ekspertów, jak i pełnych ekspresji wyrażen, właściwych Kamikadze.

Nowicjusze

Nowicjusze to najmniej doświadczeni użytkownicy forów, zwykle też najmniej aktywni. Podobnie do Supermanów, traktują forum jako kompendium wiedzy, cenne źródło informacji. Korzystają z porad bardziej doświadczonych użytkowników, w tym przede wszystkim wchodzą w dialog z Naukowcami i Ekspertami. Zadają zwykle wiele pytań o sposób dawkowania, skutki uboczne, działanie czy możliwość mieszania z innymi NSP. Są zainteresowani takim przyjmowaniem NSP, które spełni ich oczekiwania co do działania w danym zakresie (np. podniesienia efektywności w pracy), z ograniczeniem negatywnych konsekwencji dla zdrowia.

Niekiedy dzielą się swoimi pierwszymi doświadczeniami, zdając relację z zaleczonego dawkowania, ale również wtedy dopytują, czy ktoś inny miał podobne odczucia.

Mnie interesuje właśnie wskoczenie na alfę. I tak jak sie zastanawiam walenie alfy źle się na mnie głównie odbijało w pierwszych 3 dniach, bo nie spałem to wyglądniezaciekawy. Ale później się normalnie śpi + jakby dobrze się odżywiać..hm?.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

Czasami także zadają pytania o wymiarze pragmatycznym, na przykład chcą się dowiedzieć od innych użytkowników, gdzie i w jakiej cenie można zakupić daną substancję.

Ma ktos jakieś szersze info o tej substancji, bo nie wiem czy wogóle opłaca się tym interesować (co lepsze metkatynon czy ethkat?). Sytuacja cenowa przedstawia się ze g wychodzi po ok 30 zł (oczywiście im więcej tym taniej..), czyli nie tak źle..dawka (50mg) wychodzi po 1,50 zł. Pozdro.

(uczestnik forum talk.hyperreal; wątek nt. Alfa-PVP)

Nowicjusze mówią o różnych kontekstach użycia NSP, z tej grupy rekrutują się bowiem potencjalne pozostałe typy użytkowników. W tym sensie można mówić głównie o ich poznawczej motywacji, opartej na jakimś deficycie, jeśli nie w zakresie zasobów fizjologicznych, jak to miało miejsce w przypadku Supermanów, to na pewno braku informacji. W społeczności traktowani są z uwagą i na równych prawach, a ich wypowiedzi są rozpatrywane razem z innymi.

Styl ich wypowiedzi ma charakter potoczny, język niczym nie wyróżnia się wśród opisów innych typów użytkowników. Pod tym względem również podobni są do grupy Supermanów.

3.6 Podsumowanie

Zaprezentowana typologia użytkowników nie wyczerpuje listy wszystkich możliwych motywów zażywania NSP. Celem jej utworzenia jest pewne usystematyzowanie informacji o użytkownikach, a także bliższe przyjrzenie się fenomenowi zażywania substancji, obciążonego tak dużym ryzykiem. Występuje ono bowiem zarówno na poziomie dawkowania, składu (czystości) substancji, jak i samego zachowania osoby, która ją zażywa. Wyróżnione motywy konsumpcji NSP okazały się silnie determinujące, bo wynikające z głębokich, uniwersalnych potrzeb każdego człowieka: bliskości i więzi, akceptacji otoczenia („Empatyczni” Imprezowicze), sprawczości (Supermani oraz Kamikadze), kompetencji (Eksperci oraz Nowicjusze) czy samopoznania rozumianego przez użytkowników jako rozwój wewnętrzny (Doświadчениowcy). Nowe substancje psychoaktywne dają użytkownikom poczucie szybkiego i łatwego ich zaspokojenia.

Obecnie zauważa się tendencję do kontrolowania i kierowania procesami, które mają na celu zaspokojenie potrzeb, co pokazują badania nad samoregulacją. Nowe substancje psychoaktywne wydają się pośredniczyć w tych procesach, pozwalając, w odczuciu użytkowników, na szybsze, łatwiejsze oraz bardziej intensywne zaspokojenie własnych potrzeb. Można powiedzieć, że są one regulowane niejako „na żądanie”. Z przeprowadzonego badania wynika, że takie działanie pozwala odsuwać prawdziwe frustracje, lęk, niepokój, wywoływane niemożnością zaspokojenia głębszych potrzeb. Z drugiej strony imitacyjny charakter zaspokojenia powoduje, że ta liczba potrzeb wzrasta i dodatkowo są one sygnalizowane w coraz krótszych odstępach czasu, wymagając następnego „dopalenia”. Być może w tym błędnym kole, gonitwie za zaspokojeniem kolejnych, coraz to bardziej „palących” potrzeb, należy upatrywać tak dużej popularności forów internetowych, na których użytkownicy dzielą się informacjami. Ten wirtualny świat dla wielu z nich jest drugim życiem, w którym odnajdują znajomych, ekspertów, potrzebną wiedzę i zrozumienie.

4. Wyniki badania sondażowego I-TREND w Polsce

W związku z niewielką ilością danych na temat nowych substancji psychoaktywnych grupa badaczy podjęła próbę eksploracji tego zjawiska w Polsce. Głównym celem przeprowadzonego badania było poszerzenie wiedzy na temat najbardziej rozpowszechnionych w Polsce nowych substancji psychoaktywnych (tzw. dopalaczy) oraz ich użytkowników. Szczególną uwagę poświęcono danym, które dotyczyły oczekiwanych przez konsumentów efektów użycia poszczególnych substancji oraz skutków ubocznych, pojawiających się po ich zażyciu.

4.1 Osoby badane

W badaniu on-line wzięło udział 1385 osób, z czego ponad 2/3 stanowili mężczyźni (949 mężczyzn, 436 kobiet). Średnia wieku respondentów wynosiła 20,78 lat.

Respondenci byli pozyskiwani do badania różnymi kanałami internetowymi, przede wszystkim poprzez reklamę kierowaną do użytkowników Facebooka. Kryteria włączenia do próby obejmowały: jakiekolwiek (choćby jednorazowe) doświadczenie używania nowych substancji psychoaktywnych, osiągnięcie wieku 16 lat oraz posiadanie obywatelstwa polskiego.

Podstawowe informacje na temat respondentów

Grupę respondentów stanowili głównie mężczyźni (68,5%), kobiety były reprezentowane w zaledwie 31,5%. Ta dysproporcja wydaje się jednak uzasadniona. Według Europejskiego Raportu Narkotykowego (2014) gros użytkowników narkotyków stanowią przede wszystkim mężczyźni (np. w przypadku osób zgłaszających się do leczenia z powodu nadużywania konopi odsetek ten wynosił 83%, kokainy 84%, amfetaminy 71%, heroiny zaś 79%). Również wśród uczniów w wieku 15-16 lat proporcja używających w ostatnim miesiącu konopi mężczyzn w stosunku do kobiet wynosiła 6:4 (EMCDDA, 2014).

Uczestnikami badania były przede wszystkim osoby młode (ponad 90% nie przekroczyło wieku 26 lat), co wydaje się potwierdzać zasadność prowadzenia dotychczasowych badań nad zjawiskiem używania „dopalaczy” przede wszystkim wśród osób młodych (jak np. w przypadku badania ESPAD – gdzie badanymi są uczniowie w wieku 15-16 oraz 17-18 lat; czy EUROBAROMETR-u – badania przeprowadzonego wśród osób w wieku 15-24 lata).

Respondentami były przede wszystkim osoby młode, jeszcze uczące się, z czego większość deklarowała, że studiuje (51%) (Tabela 4). Użytkownicy NSP objęci próbą w większości posiadali wykształcenie średnie (48%), w drugiej kolejności podstawowe (27%). W próbie znalazło się 14% respondentów z wykształceniem wyższym oraz 10% absolwentów gimnazjum (Tabela 3). Można zatem przypuszczać, że poza studentami, w próbie znalazło się najwięcej uczniów szkół średnich i gimnazjalnych. Jeśli chodzi o sytuację na rynku pracy, to przeważały osoby aktywne zawodowo (70%), zatrudnione w różnej formie (Tabela 5). Użytkownicy NSP objęci próbą deklarowali relatywnie niskie dochody własne lub że są utrzymywani przez rodziców (dochód miesięczny poniżej 500 PLN deklaroowało 25% respondentów, poniżej średniej krajowej – ponad 50%).

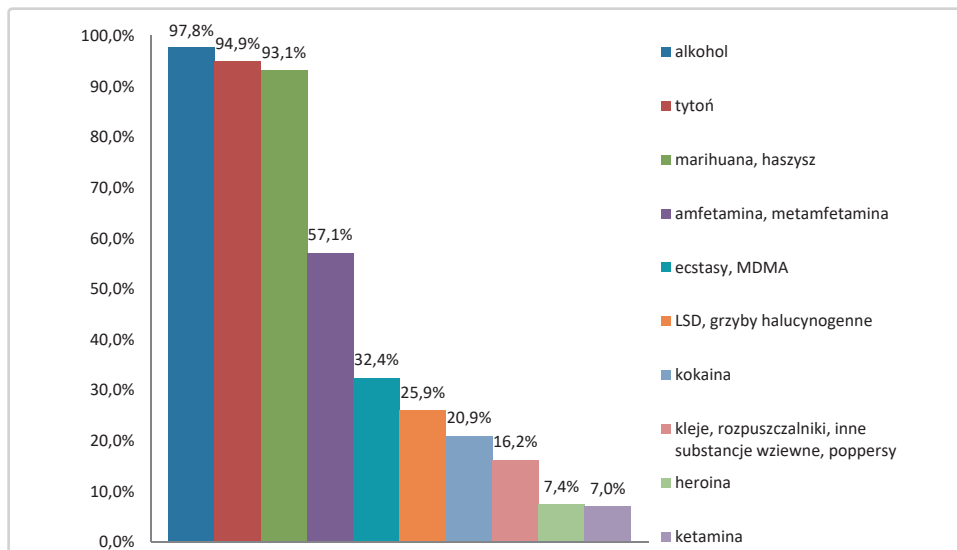
Bardzo interesujące wydają się dane dotyczące miejsca zamieszkania – respondenci byli bowiem w większości mieszkańcami dużych ośrodków miejskich (duże miasta – 47,9%, średnie i małe miasta – 31,2%). Stosunkowo duży odsetek osób badanych jako miejsce zamieszkania wskazywało wsie (20,9%).

4.2 Używanie nielegalnych substancji psychoaktywnych

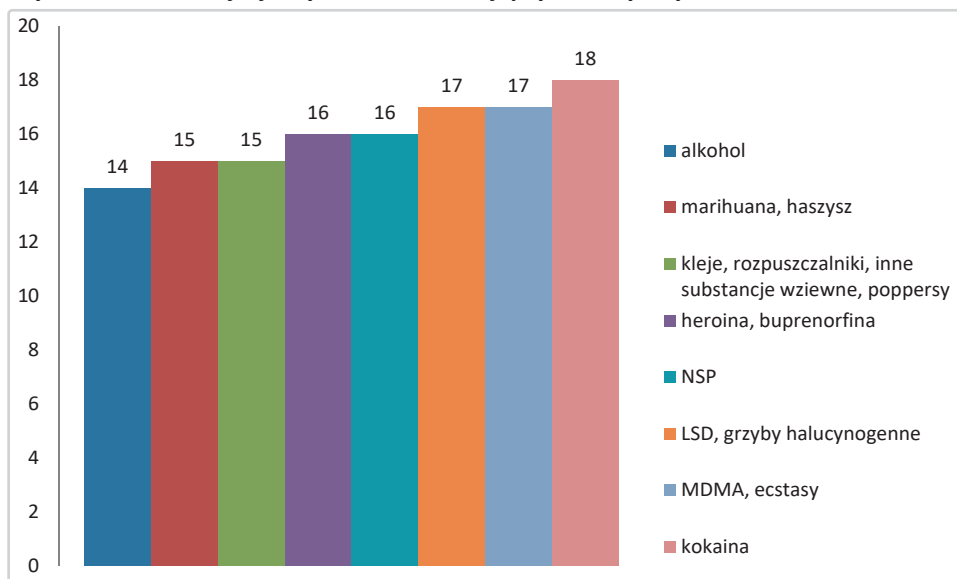
Znacząca większość respondentów w próbie (powyżej 90%) miała wcześniejsze doświadczenie używania alkoholu, tytoniu, marihuany i haszyszu. Prawie 60% eksperymentowało również z amfetaminą lub metamfetaminą. Relatywnie popularnymi substancjami okazały się również: ecstasy (MDMA) (zażywane kiedykolwiek w życiu przez 32,4% badanych); LSD i grzyby halucynogenne (zażywane przez 25,9%); kokaína (20,9%); kleje, rozpuszczalniki, farby lub inne substancje wziewne oraz poppersy (16,2%). Około 7% respondentów kiedykolwiek w życiu używało heroiny lub ketaminy. Można na tej podstawie wnioskować, że osoby sięgające po nowe substancje psychoaktywne są z założenia bardziej skłonne do eksperymentowania z różnymi substancjami, a używanie „dopalaczy” poprzedzone jest korzystaniem z innych używek. Zależności te obrazuje wykres zamieszczony poniżej (Wykres 1).

4.2.1 Wiek inicjacji

Wiek pierwszego użycia poszczególnych substancji psychoaktywnych był najniższy w przypadku spożycia alkoholu i wynosił 14 lat. Inicjację używania marihuany czy haszyszu użytkownicy NSP rozpoczęli średnio w wieku 15 lat, podobnie jak w przypadku pierwszorazowego użycia klejów i rozpuszczalników. 16-letni respondenci mieli już doświadczenie używania heroiny lub buprenorfiny, a także w tym

Wykres 1. Odsetek respondentów deklarujących używanie legalnych substancji psychoaktywnych i narkotyków „kiedykolwiek w życiu”.

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Wykres 2. Wiek inicjacji używania substancji psychoaktywnych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

właśnie wieku po raz pierwszy zetknęli się z „dopalaczami”. Wiek pierwszego użycia LSD czy grzybów halucynogennych, ecstasy, amfetaminy czy metamfetaminy wynosił około 17 lat, natomiast najpóźniej użytkownicy NSP zetknęli się z kokainą (w wieku około 18 lat).

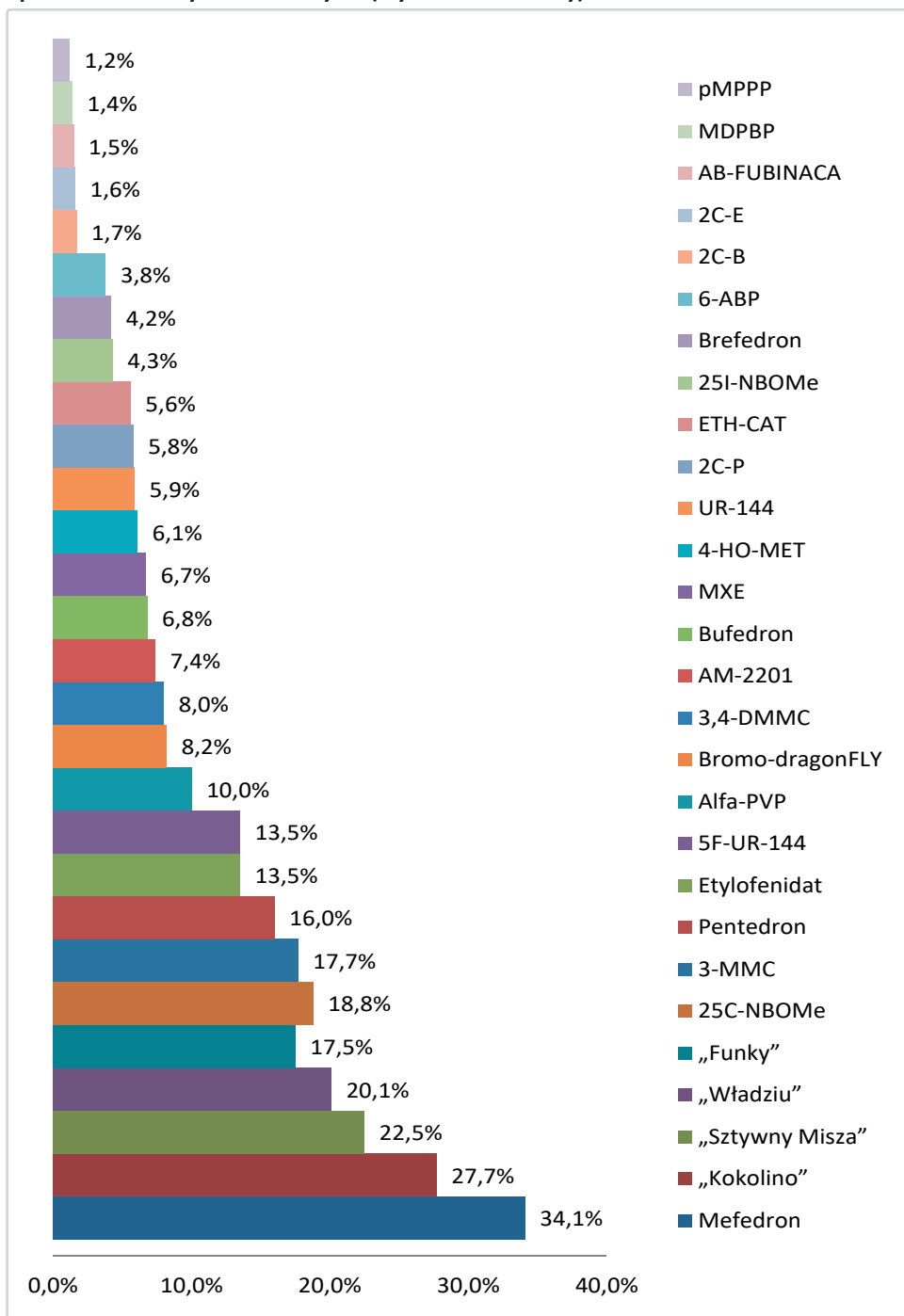
Z jednej strony należy zauważyć, że wiek inicjacji dla poszczególnych substancji był wśród respondentów badania I-TREND niski. Właściwie każda z substancji została wypróbowana po raz pierwszy przed osiągnięciem pełnoletniości. Wiek ten jest zdecydowanie niższy niż w przypadku osób zgłaszających się w Europie do terapii z powodu nadużywania różnych substancji psychoaktywnych. W przypadku konopi jest to 16 lat, w przypadku amfetaminy 19 lat, w przypadku kokainy i heroiny – 22 lata (EMCDDA, 2015a). Należy jednak pamiętać, że dane dotyczące wieku inicjacji są niezwykle trudne do analizy i często nieporównywalne w obrębie różnych grup i innych roczników.

4.2.2 Używanie NSP („dopalaczy”) kiedykolwiek w życiu

Większość badanych używała nowych substancji psychoaktywnych, które zostały zakupione jako „dopalacze” lub „narkotyki modyfikowane”, lecz nie pod ich chemiczną nazwą. Dominowały odpowiedzi świadczące o zakupie produktów, takich jak: sole do kąpieli, kadzidełka, artykuły kolekcjonerskie czy inne substancje nieprzeznaczone do spożycia. Respondenci przede wszystkim operowali nazwami handlowymi środków dostępnych pod wymyślną nazwą typu: NRG-1, „Benzofury”, „Funky”, „Kokolino”. Natomiast prawdopodobnie nie dysponowali wiedzą na temat ich zawartości.

Spśród substancji wskazywanych jako zażywane kiedykolwiek w życiu, respondenci najczęściej wybierali Mefedron (wskazany przez 34,1%) oraz produkty, takie jak: „Kokolino” (27,7%), „Sztynny Misza” (22,5%), „Władziu” (20,1%) oraz „Funky” (17,5%). Nowe substancje pod ich chemiczną nazwą w znacznej większości nie osiągały tak wysokich wskazań.

Wydaje się, że wysoka rozpoznawalność oraz używalność Mefedronu może wynikać zarówno z popularności tej substancji w przeszłości, jak i rozpoznawalności produktu marketingowego o tej samej nazwie, który z powodzeniem sprzedawany jest w sklepach internetowych, mimo zdelegalizowania tej substancji w Polsce w 2011 roku. Być może nazwę „Mefedron” na kanwie dawnego statusu zaczęto wykorzystywać również na etykietach produktów, których rzeczywista zawartość jest inna (np. w jednym ze sklepów produkty o nazwie „Mefedron” opisane są jako zawierające 3-MMC lub 4-MMC). Koncepcję tę potwierdza analiza jednej z próbek przebadanych przez Narodowy Instytut Leków. Wynikało z niej, że w produkcie o nazwie „Mefedron” de facto znajdowała się inna substancja (w tym przypadku 4-CMC). Dodatkowo, na forach internetowych pojawia się coraz więcej informacji świadczących o dużym rozpowszechnieniu Mefedronu na „nielegalnym rynku”,

Wykres 3. Odsetek osób deklarujących używanie poszczególnych nowych substancji i produktów kiedykolwiek w życiu (wybór wielokrotny).

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

gdzie jest on dystrybuowany przez dilerów jako narkotyk. W związku z powyższym trudno traktować go tak, jak pozostałe NSP.

Podobnie analiza próbek wykonanych przez Narodowy Instytut Leków wykazała, że głównymi substancjami zidentyfikowanymi w pozostałych produktach były: Pentedron w przypadku „Kokolino”, UR-144 w przypadku „Sztynnego Miszy”, miks Etkatynonu/Alfa-PVP/3-MMC w przypadku „Władzia” oraz MDPBP w przypadku „Funky”. Substancje te w większości (z pominięciem MDPBP) zostaną poddane analizie w dalszej części tekstu. Popularność substancji i produktów przedstawia zamieszczony wykres (Wykres 3).

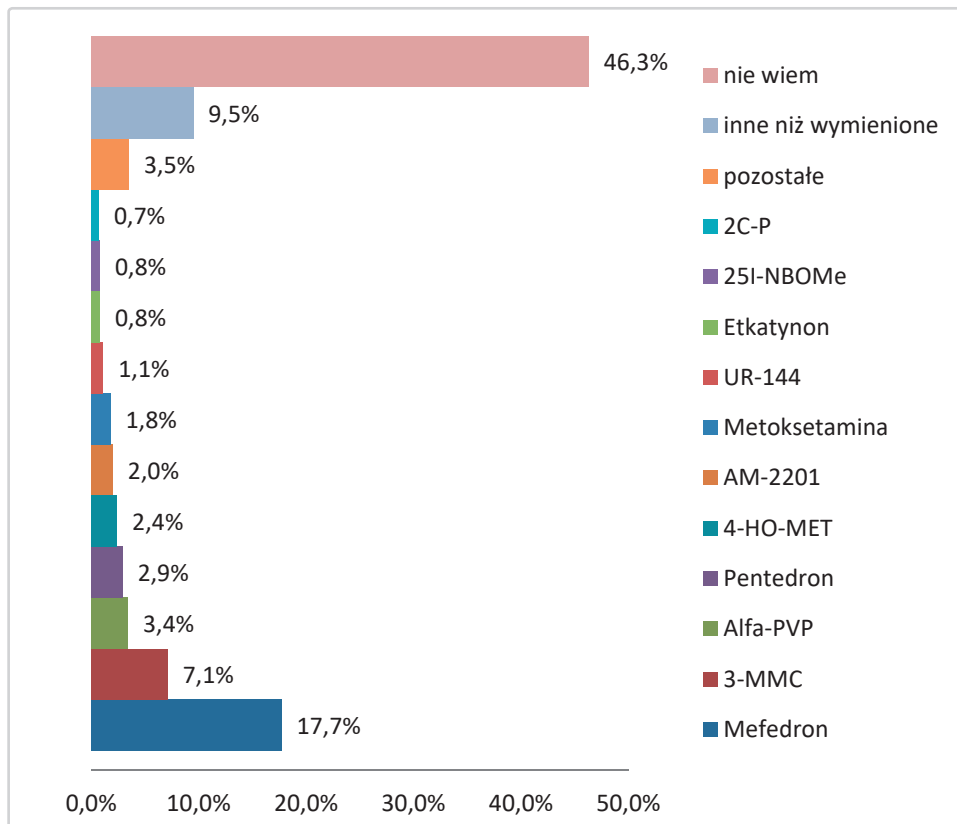
4.2.3 Używanie NSP w ciągu ostatnich 12 miesięcy (ostatnie użycie)

Również dane dotyczące ostatniego użycia nowych substancji psychoaktywnych (w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie) potwierdzają obserwację, że respondenci identyfikowali przede wszystkim produkty pod ich nazwami marketingowymi. W większości nie posiadali wiedzy na temat składu zażywanych substancji. Wśród osób deklarujących używanie „dopalaczy” w tym okresie aż 46,3% przyznało, że nie wie, jakiej substancji chemicznej użyło!

Dokonując próby określenia najpopularniejszych substancji chemicznych, spośród 24 ujętych w badaniu, wyselekcjonowano 10, które najczęściej były wskazywane przez respondentów jako zażywane w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Dodatkowo, w zestawieniu ujęto także Mefedron (mimo iż substancja ta nie może być postrzegana jako „dopalacz”, jako że jej delegalizacja w Polsce nastąpiła na długo przed przeprowadzeniem badania – w 2011 roku). W zestawieniu zostały ujęte w większości stymulanty (Mefedron, 3-MMC, Alfa-PVP, Pentedron i Etkatynon – ETH-CAT), dwa syntetyczne kannabinoidy (AM-2201 i UR-144), dwa psychodeliki (4-HO-MET i 2C-P) oraz jeden dysocjacyjny anestetyk (Metoksetamina – MXE). Ostatnie użycie, mające miejsce w ciągu minionych 12 miesięcy, obrazuje Wykres 4.

Choć uzyskane dane pochodzą z niereprezentatywnej próby², można jednak na ich podstawie wyciągnąć wniosek o widocznym rosnącym zainteresowaniu substancjami spoza dotychczas najbardziej rozpowszechnionych grup stymulantów i syntetycznych kannabinoidów na korzyść substancji o charakterze halucynogennym. W porównaniu z przytaczanymi raportami GIS widać znaczącą zmianę w ogólnym rozpowszechnieniu nowych substancji psychoaktywnych.

² Na te dane powinny się składać także informacje m.in. z konfiskat sklepowych czy forów internetowych takich, jak: talk.hyperreal.info czy forum.dopalamy.com.

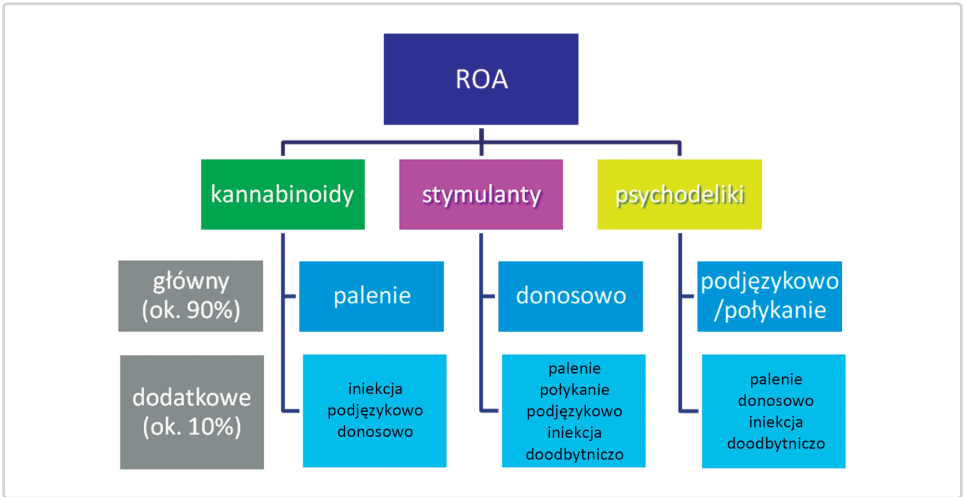
Wykres 4. Ostatnie użycie NSP w ciągu 12 miesięcy przed badaniem.

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

4.3 Sposoby przyjmowania NSP

Potrzeba eksperymentowania z substancjami, prezentowana przez użytkowników NSP nie ograniczała się jedynie do mnogości i różnorodności zażywanych przez nich substancji psychoaktywnych, ale także manifestowała się w sposobach ich zażywania. Wprawdzie w przypadku niemalże każdej substancji branej pod uwagę w zestawieniu TOP-10 NSP możliwe było określenie wiodącej drogi przyjmowania, zazwyczaj wspólnej dla wszystkich substancji z poszczególnych grup (palenia w przypadku kannabinoidów, przyjęcia donosowego w przypadku stymulantów oraz oralnego podania w przypadku psychodelików), pojawiały się również odpowiedzi świadczące o innych formach przyjmowania (także iniekcji, która była wskazana jako opcja w przypadku większości substancji).

Rycina 1. Sposoby przyjmowania NSP.



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

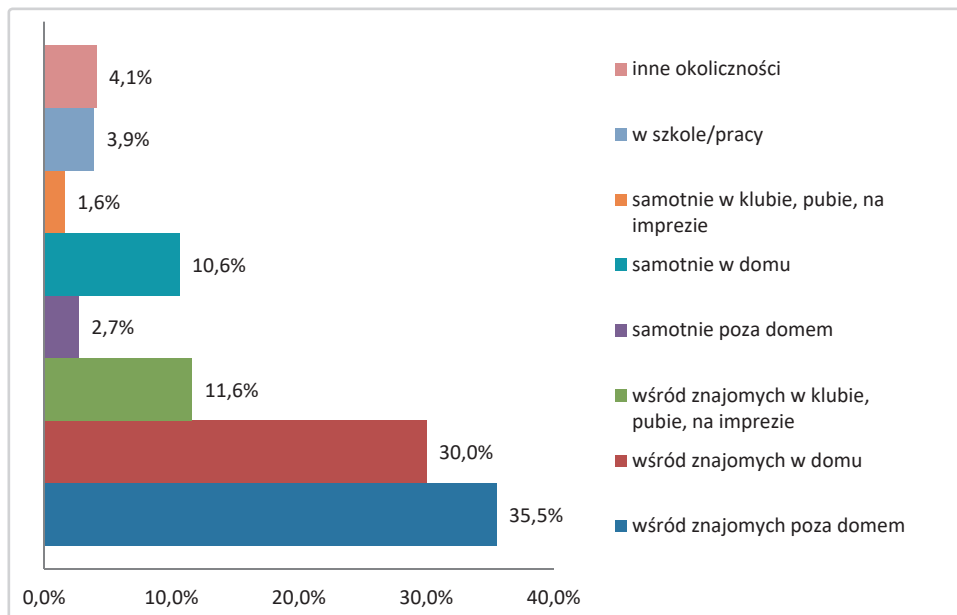
4.4 Okoliczności ostatniego użycia NSP

Ponad 3/4 użytkowników w badanej próbie używało NSP w towarzystwie (w sumie 77,1%), z czego większość wybierała opcję spożywania „w plenerze”. Nieco mniejsza liczba deklarowała spożycie w domu, a najmniejsza w barze, pubie lub podczas imprezy. Tylko co siódmy respondent wybrał samotne używanie substancji (14,9%), przy czym najczęściej miało to miejsce w domu, a zdecydowanie rzadziej poza nim. Można uznać, że używanie NSP – podobnie jak w przypadku nielegalnych substancji, najczęściej przebiega w grupie. Zatem używanie substancji ma przede wszystkim wymiar społeczny (Wykres 5).

4.5 Sposób pozyskania NSP

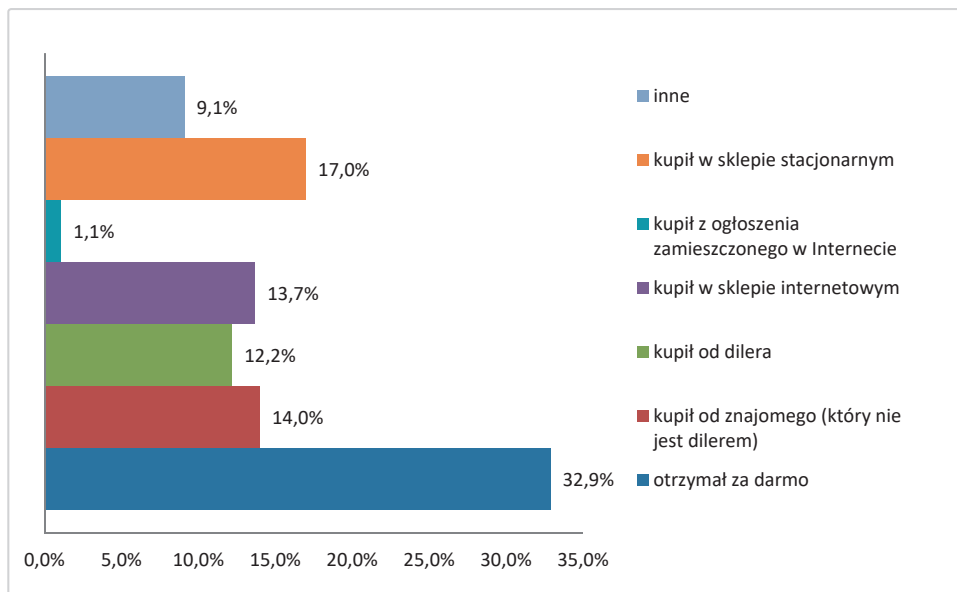
Wyniki badania pokazują, że prawie 1/3 użytkowników ostatni używany przez siebie „dopalacz” pozyskała za darmo od znajomego. Kiedy dodamy do tego użytkowników, którzy NSP zakupili od znajomego (14%), okazuje się, że prawie połowa respondentów (w sumie 46,9%) otrzymała produkt rozpropagowany tzw. własnym sumptem wśród znajomych. Oznacza to, że producenci czy „vendorzy” (dostawcy) mają w polskich warunkach szczególnie ułatwione zadanie docierania do klientów, a ich „towar” dystrybuuje się głównie sam, bez konieczności zbędnego reklamowania go i przy pominięciu sieci sprzedaży.

Wykres 5. Okoliczności ostatniego użycia NSP.



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Wykres 6. Sposoby pozyskania ostatniej użytej NSP.



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Wśród osób, jakie zakupiły substancję z innego źródła niż od bliskiej osoby, dominowały odpowiedzi świadczące o zakupie w sklepie stacjonarnym (17%), których popularność w Polsce – przynajmniej w momencie prowadzenia badania I-TREND – była bardzo wysoka. Zdecydowanie mniej osób dokonywało zakupu przy okazji ostatniego odwiedzania sklepu internetowego (13,7%) lub zakupu poprzez ogłoszenie drobne zamieszczone w serwisie internetowym (1,1%). Co ciekawe, co 8. osoba zakupiła tę pozornie legalną substancję od diler, również omijając oficjalną sieć sprzedaży (12,2%).

4.6 Zakupy on-line

Wyniki badania pokazują, że w polskich warunkach sprzedaż internetowa nie rozwinęła się w tak wysokim stopniu, jak w przypadku innych państw europejskich.

76,5% respondentów przyznało, że nigdy nie zakupiło NSP w sklepie internetowym. Wśród nielicznych osób, które dokonywały zakupów przez internet, średnią kwotą wydawaną podczas zamówienia było 130 zł (Me). Okazuje się również, że klienci sklepów zamawiali w trakcie jednej wizyty w takim sklepie najczęściej jedną substancję (41,8%) lub maksymalnie dwie do pięciu substancji (38,6%). Średnio zamawiano (Me): 4,5 grama; 6 kapsułek; 10 tabletek; 55 ml lub 10 listków; w zależności od postaci, pod jaką występuje dana NSP.

Przy wyborze sklepów internetowych osoby badane zdawały się przede wszystkim na opinię innych użytkowników (51,8%). W drugiej kolejności wskazywano na własne, pozytywne wcześniejsze doświadczenia, związane z zakupem substancji w danym sklepie (43,8%) oraz wizualne aspekty profilu strony internetowej czy forum internetowego prowadzonych przez dany sklep (39,4%).

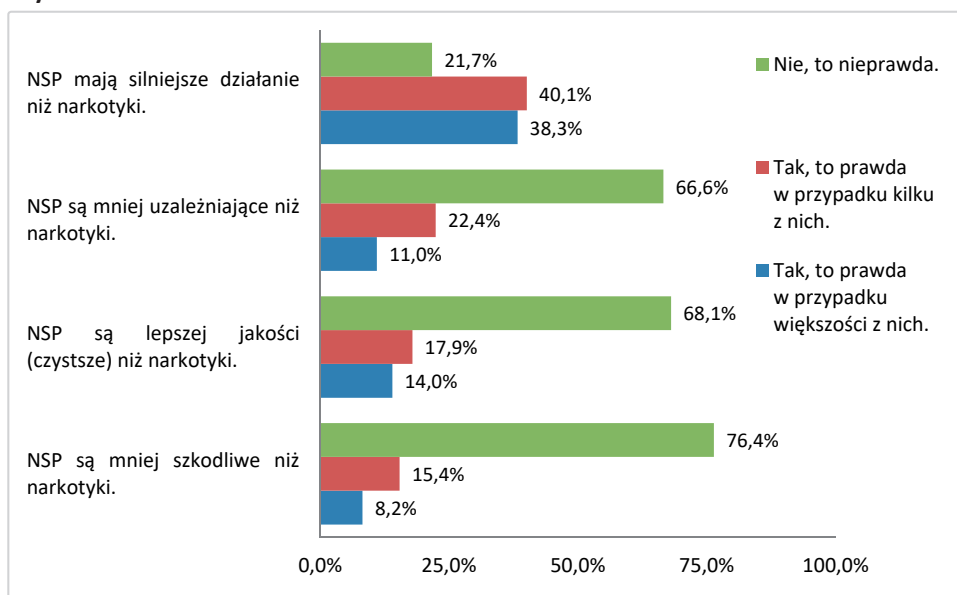
Osoby dokonujące zakupów on-line w większości przypadków pozostawały wierne swoim „dostawcom”. Ponad połowa osób badanych w próbie, dokonując zamówień, korzystała z oferty jednego sklepu (50,6%), nieco mniej z maksymalnie dwóch do pięciu sklepów (36,7%).

4.7 Wiedza o NSP

Prawie 1/3 respondentów przyznała, że informacje na temat NSP pozyskuje przede wszystkim od znajomych, rodziny czy innych osób bliskich (29,4%). Podobna liczba osób przyznawała się do czerpania wiedzy ze stron oraz forów internetowych (28,4%). Co jednak bardziej niepokojące, podobna liczba respondentów zadeklarowała, że nie korzysta z żadnych źródeł informacji o NSP (29%). Niewiele mniej osób komunikowało brak zapotrzebowania na informacje na temat NSP (24,4%).

Jednocześnie użytkownicy NSP deklarowali, że posiadają dostateczną wiedzę na temat potencjału uzależniającego, jakości oraz szkodliwości nowych substancji. W większości przypadków również nie wierzyli, aby były one w którymkolwiek z tych aspektów lepsze czy bezpieczniejsze od narkotyków. Okazuje się wręcz, że znacząca większość respondentów w próbie rozumiała, że nowe substancje psychoaktywne mogą działać silniej niż narkotyki (78,4% – połączone odpowiedzi „tak, to prawda w przypadku większości z nich” i „tak, to prawda w przypadku kilku z nich”).

Wykres 7. Wiedza na temat szkodliwości NSP.



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

4.8 Oczekiwane i skutki uboczne zażywania NSP

W celu doprecyzowania, które z najpopularniejszych substancji w podziale na grupy: stymulantów, kannabinoidów oraz psychodelików (z włączeniem Metoksetaminy – substancji o podobnym działaniu, będącej jednak sensu stricto dysocjacyjnym anestetykiem) generują najwięcej oczekiwań co do zakładanych efektów ich spożycia, a także najwięcej skutków ubocznych, przeprowadzono analizy statystyczne obejmujące:

- testy nieparametryczne Kruskala-Wallisa w celu określenia średniej liczby zgłaszanych przez użytkowników pożądanych efektów oraz skutków ubocznych,
- porównanie proporcji kolumnowych (tabele użytkownika) do określenia różnic w procencie wskazań dla poszczególnych pożądanych efektów oraz skutków ubocznych.

W analizie wzięto pod uwagę odpowiedzi osób, które jako ostatnią użytą substancję wskazały którąkolwiek z substancji z zestawienia TOP-10.

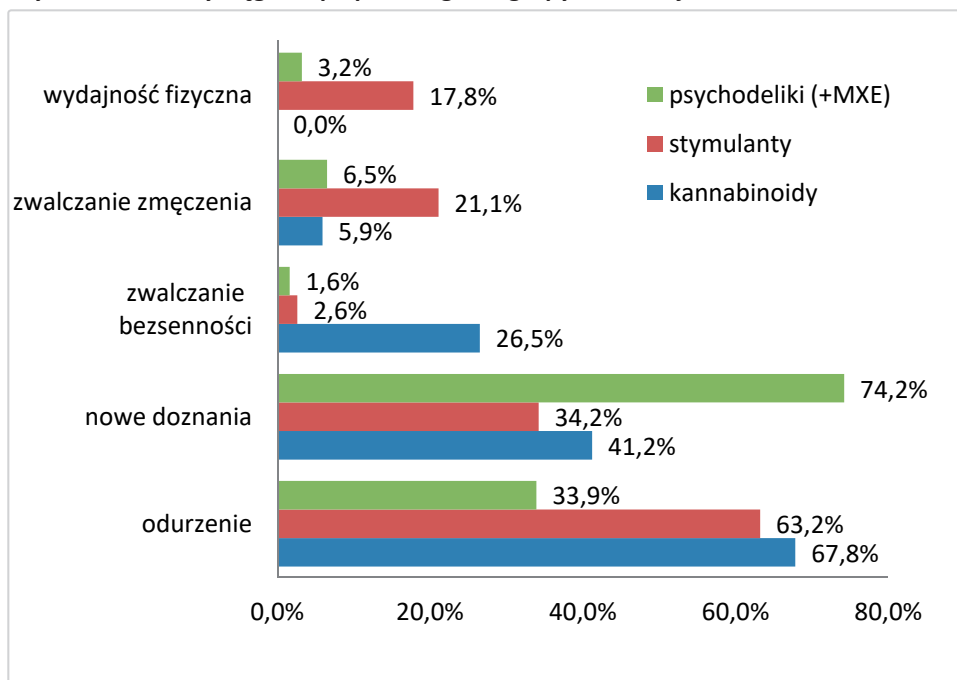
4.9 Zakładane efekty (powody) użycia NSP

Użytkownicy najczęściej sięgali po NSP w celach socjalizacyjnych. Na powody zażywania NSP w tym celu, aby poczuć się częścią grupy, wskazywało ponad sześciu na dziesięciu respondentów (61,5%). Po raz kolejny okazało się, że przy omawianiu fenomenu „dopalaczy” nie do przecenienia jest aspekt społeczny, odpowiedzialny prawdopodobnie w najwyższym stopniu za ich coraz większe rozpowszechnienie i rosnącą popularność. Dla ponad połowy (54,8%) osób badanych ważnym powodem była chęć odurzenia. Ponad 2/5 użytkowników w badaniu wskazywało natomiast na potrzebę zrelaksowania się (42,4%) lub modyfikacji percepcji (41,9%). Niemal co czwarty użytkownik przyznawał, że zażył NSP, by zaspokoić ciekawość (24,5%). Pozostałe powody miały już znacznie niższy procent wskazań.

Nie wykazano istotnej różnicy pomiędzy średnią liczbą oczekiwanych efektów używania poszczególnych grup NSP. Natomiast udało się ustalić, w odniesieniu do których grup substancji oczekiwania ich użytkowników zdecydowanie się różniły. Na przykład – dla osiągnięcia efektu odurzenia statystycznie częściej respondenci sięgali po stymulanty oraz kannabinoidy niż po psychodeliki. Substancje, których używano wyraźnie najczęściej w celu zmodyfikowania percepcji i osiągnięcia nowych stanów umysłu czy doznań, należały przede wszystkim do grupy psychodelików. Do zwalczania bezsenności zdecydowanie najczęściej wybierano kannabinoidy, do usuwania zmęczenia zaś – co wydaje się być równie logiczne – stymulantów.

Podobnie dla zwiększenia wydajności fizycznej relatywnie najczęściej sięgano po tę ostatnią grupę substancji. Zależności te obrazuje Wykres 8.

Wykres 8. Powody sięgania po poszczególne grupy substancji.



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

4.10 Skutki uboczne używania NSP

Wśród osób używających NSP prawie połowa respondentów przyznała się do odczuwania negatywnych skutków ubocznych po ich zażyciu (48%).

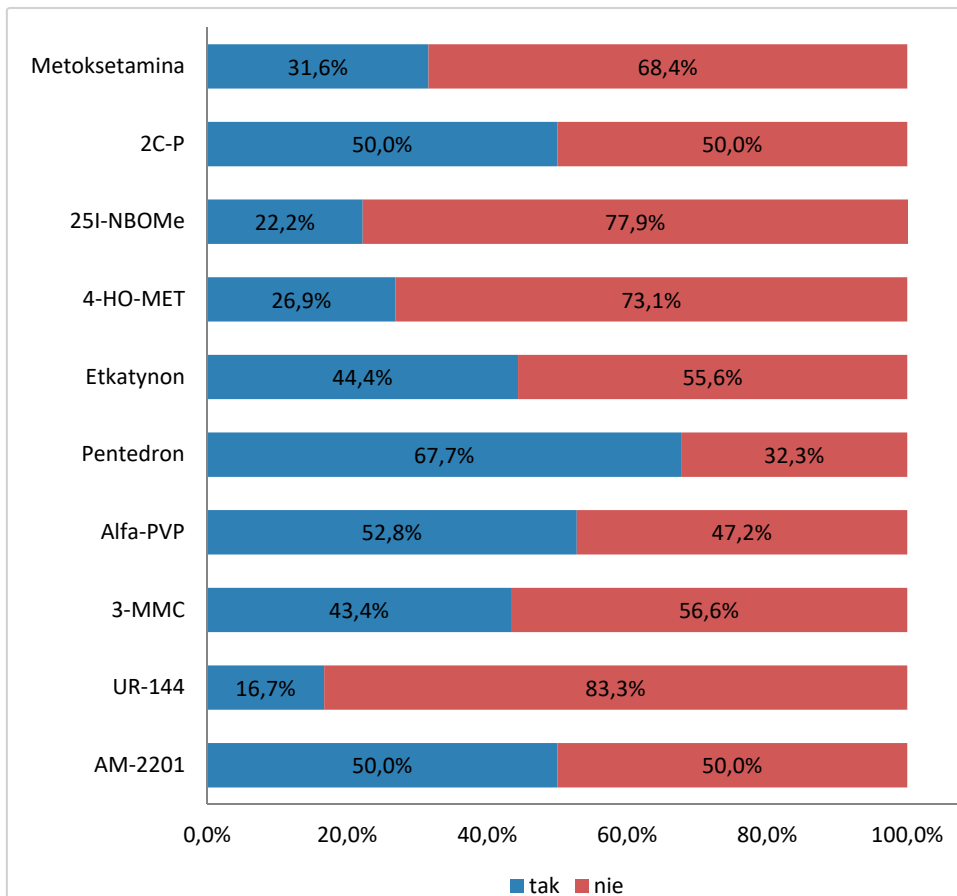
Przedstawienie wyników w podziale na najpopularniejsze substancje (TOP-10 dla badania sondażowego) pozwala na określenie tych najbardziej szkodliwych, wśród których znajdują się przede wszystkim substancje z grupy stymulantów: w przypadku Pentedronu odczuwanie negatywnych stanów deklarowało ponad 2/3 użytkowników, a po użyciu Alfa-PVP ponad połowa. Wśród substancji, których dokładnie połowa użytkowników przyznawała się do odczuwania negatywnych skutków znalazły się również: jeden z kannabinoidów (AM-2201) oraz jeden z psychodelików starej generacji (2C-P).

Do grupy substancji, których używanie wiązało się z najmniejszą liczbą efektów ubocznych, należały: drugi przedstawiony w zestawieniu kannabinoid (wskazywany przez około 1/6 respondentów UR-144) oraz dwa pozostałe psychodeliki (mówiła o nim mniej niż 1/4 użytkowników: 25I-NBOMe i 4-HO-MET), a także wskazywana przez mniej niż 1/3 Metoksetamina. Te dane przedstawione są na Wykresie 9.

4.10.1 Średnia liczba obserwowanych skutków ubocznych

Osoby badane wskazywały średnio ponad dwa skutki uboczne występujące po zażyciu któregoś z kannabinoidów, ponad trzy skutki występujące po zażyciu któregoś ze stymulantów i niecały jeden skutek uboczny występujący po zażyciu któregoś z psychodelików.

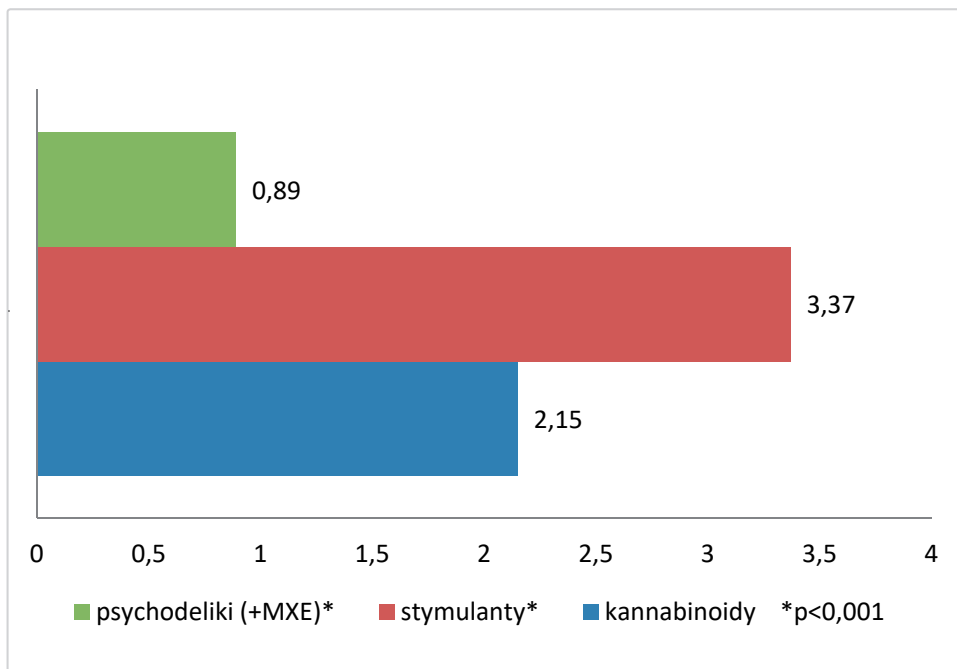
Wykres 9. Występowanie skutków ubocznych po zażyciu poszczególnych NSP.



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Badanie pokazało, że różnica we wskazywanej liczbie skutków ubocznych jest istotna statystycznie, szczególnie pomiędzy substancjami z grup stymulantów i psychodelików. Na podstawie tego zestawienia można wyciągnąć wniosek, że dostępne na polskim rynku stymulanty są szczególnie niebezpieczne, natomiast psychodeliki można uznać za relatywnie najmniej szkodliwe. Zależności te obrazuje Wykres 10.

Wykres 10. Średnia liczba skutków ubocznych występujących po zażyciu NSP w podziale na grupy: kannabinoidów, stymulantów i psychodelików.



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

4.10.2 Skutki uboczne charakterystyczne dla poszczególnych grup substancji

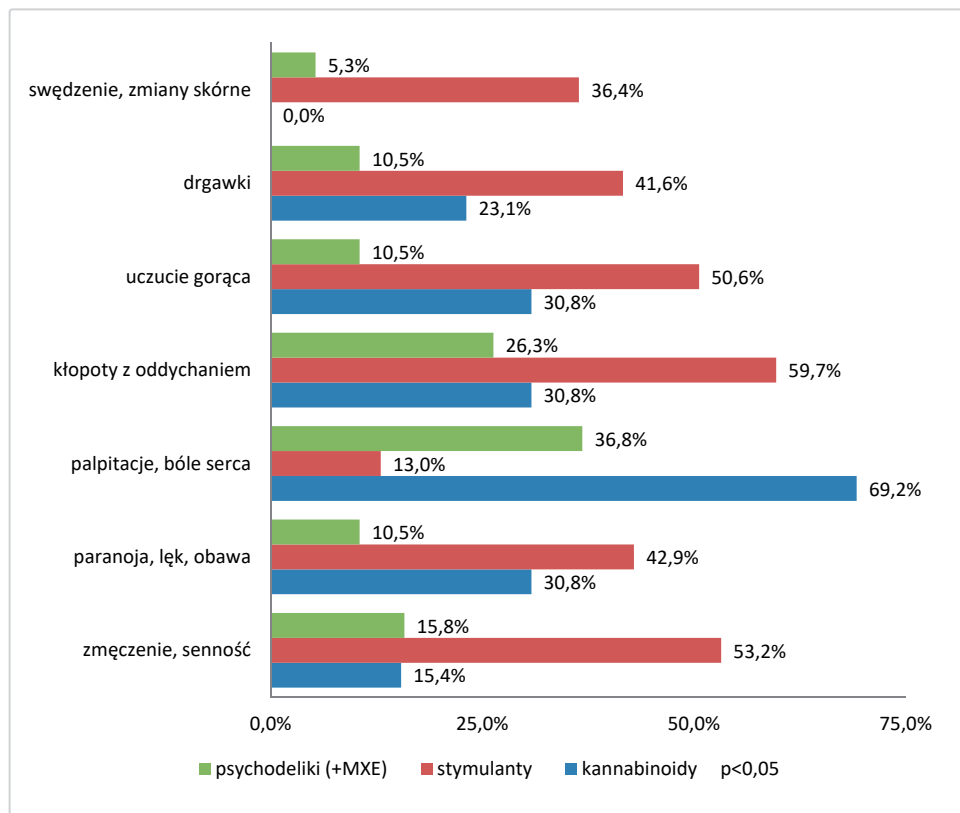
Pośród skutków ubocznych najczęściej wskazywanych przez użytkowników NSP, znalazły się m.in.:

- skutki psychiczne, takie jak: agresja – wskazana przez 25,1% użytkowników; zmęczenie i senność – wskazane przez 16%; paranoja, lęk i obawa – 15,2%; potrzeba zażycia większej ilości substancji – 13,5% oraz depresja i zniechęcenie – 13%;
- skutki fizyczne, takie jak: problemy z oddychaniem – wskazane przez 23,6%; bóle mięśni, skurcze i szczękocisk – 17,1%; uczucie gorąca – 16,9%; drgawki –

15,5%; mdłości i wymioty – 14%; odwodnienie i biegunka – 14%; drżenie ciała – 13,1%; palpacje i bóle serca – 12,1%; swędzenie i zmiany skórne – 11,1%; nadmierna potliwość – 10,3% oraz bóle głowy – 10,1%.

Uzyskane wyniki pozwalają na stwierdzenie, że niektóre skutki uboczne są odczuwalne zdecydowanie częściej po użyciu substancji z danej grupy: kannabinoidów, stymulantów lub psychodelików. Na przykład zmęczenie lub senność występowało statystycznie najczęściej po użyciu stymulantów; paranoja, lęk czy obawa także zdecydowanie częściej zdarzały się po którymś ze stymulantów niż po spożyciu psychodelika. Podobnie, jak w przypadku takich dolegliwości, jak: kłopoty z oddychaniem, uczucie gorąca, drgawki czy zmiany skórne. Właśnie w przypadku porównania tych dwóch grup substancji, czyli stymulantów i psychodelików, różnice okazały się najbardziej widoczne. Po raz kolejny potwierdziło się, że dostępne na polskim rynku stymulanty zdecydowanie najbardziej zagrażają zdrowiu czy wręcz życiu. Psychodeliki, w porównaniu ze stymulantami, wydają się nieco mniej szkodliwe.

Wykres 11. Różnice w występowaniu poszczególnych skutków ubocznych w podziale ze względu na rodzaj zażytej NSP.



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Jedynie w przypadku palpacji i bólów serca okazało się, że stymulanty wypadają najmniej szkodliwie spośród wszystkich NSP. Zdecydowanie najczęściej dolegliwości te występowały, zdaniem osób badanych, po zażyciu kannabinoidów, które jako środki naśladujące z założenia roślinne kannabinoidy mogły wydawać się dotychczas mylnie uznawane za najbezpieczniejszą grupę NSP.

4.11 Podsumowanie i wnioski

Użytkownicy NSP, którzy wzięli udział w badaniu, to grupa reprezentowana w większości przez mężczyzn (2/3 w porównaniu z 1/3 kobiet). Badani w zyskanej próbie 1385 respondentów byli raczej młodzi (około 90% nie osiągnęło wieku 26 lat); mieszkali w dużych miastach; uczyli się, studiowali bądź też rozpoczynali karierę zawodową. Ponadto mieli relatywnie niskie zarobki lub wciąż byli na utrzymaniu rodziców.

Większość badanych w próbie deklarowała, że używa nowych substancji psychoaktywnych, które zostały zakupione jako „dopalacze” lub „narkotyki modyfikowane”, nie zaś pod ich chemiczną nazwą. Respondenci częściej operowali nazwami handlowymi środków, nie dysponując prawdopodobnie rozległą wiedzą na temat ich zawartości chemicznej. Spośród substancji wskazywanych jako zażywane kiedykolwiek w życiu respondenci najczęściej wybierali Mefedron oraz produkty, takie jak: „Kokolino”, „Sztynny Misza”, „Władziu” oraz „Funky”. Nowe substancje psychoaktywne występujące pod ich chemicznymi nazwami były znacznie rzadziej wykorzystywane przez ich użytkowników. Również dane dotyczące ostatniego użycia NSP potwierdzają, że respondenci identyfikowali przede wszystkim produkty pod ich nazwami marketingowymi i nie dysponowali wiedzą na temat ich składu. Wśród osób deklarujących używanie „dopalaczy” w okresie obejmującym badanie od lipca do listopada 2014 aż 46,3% przyznało, że nie wie, jakiej NSP użyło.

Dokonując próby określenia najpopularniejszych NSP, na podstawie wskazań użytkowników spośród 24 NSP ujętych w badaniu, wyselekcjonowano 10, które były najczęściej wskazywane przez respondentów jako zażywane w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W tym zestawieniu znalazły się dwa syntetyczne kannabinoidy (AM-2201, UR-144), cztery stymulanty (3-MMC, Alfa-PVP, Pentadron, Etkatynon), trzy psychodeliki (4-HO-MET, 25I-NBOMe, 2C-P) oraz jeden dysocjacyjny anestetyk (Metoksetamina). Dane te wskazują na rosnące zainteresowanie substancjami spoza dotychczas najbardziej rozpowszechnionych grup: syntetycznych kannabinoidów i stymulantów na korzyść substancji o właściwościach psychodelicznych. Różnorodność sposobów przyjmowania substancji może więc świadczyć o dużej potrzebie eksperymentowania, nieograniczającej się do politoksykomanii.

Wyniki przeprowadzonego badania pokazują, że większość substancji była zażywana w celach społecznych – interakcji z innymi i socjalizacji, osiągnięcia euforii i odurzenia oraz z chęci zrelaksowania się. W przypadku sięgania po psychodeliki, ważnym powodem okazała się także potrzeba doświadczania nowych doznań i stanów świadomości.

Prawie połowa respondentów przyznawała się do odczuwania negatywnych skutków ubocznych po zażyciu substancji, głównie: agresji, trudności z oddychaniem i duszności, bólu mięśni i skurczy, szczękościsku oraz przegrzewania organizmu. Najbardziej szkodliwą grupą substancji okazały się stymulanty (najwięcej zgłoszonych skutków ubocznych), najmniej zaś psychodeliki wraz z Metoksetaminą.

Podsumowując, użytkowników NSP w Polsce można określić jako poszukiwaczy nowych doznań – chętnie eksperymentujących z różnymi substancjami zarówno dostępnymi legalnymi używkami, nowymi substancjami, jak i substancjami nielegalnymi oraz ze sposobami ich przyjmowania. Ta potrzeba jednak nie idzie w parze z wiedzą na temat zażywanych substancji, bowiem ogranicza się ona najczęściej do nazwy handlowej (marketingowej). Co wydaje się szczególnie niepokojące, respondenci biorący udział w badaniu nie tylko nie posiadają należytej wiedzy na temat używanych substancji, ale też znaczna grupa deklaruje, że te informacje nie są im potrzebne. Niestety może to prowadzić (i najczęściej prowadzi) do bardzo poważnych konsekwencji, kiedy to osoba trafiająca do szpitala na skutek przedawkowania, nie może liczyć na odpowiednią pomoc ze strony personelu medycznego. Zakładając nawet, że polscy lekarze stale poszerzają swoją wiedzę na temat poszczególnych NSP oraz powodowanych przez nie skutków ubocznych, to jednak jakość udzielanej pomocy zależy w głównej mierze od możliwości zidentyfikowania substancji, która te skutki spowodowała. Wprawdzie można przebadać w laboratorium próbki pod kątem składu chemicznego, jednak takie badania trwają zdecydowanie za długo (minimum kilka dni), podczas gdy udzielenie pomocy pacjentowi najczęściej powinno odbyć się w trybie natychmiastowym. Diagnoza i udzielanie pomocy medycznej musi opierać się na domniemaniach i intuicji lekarzy. Ponadto warto podkreślić, że stosowane NSP mogą mieć w swoim składzie nie jedną, a kilka substancji, a więc złożoność i dynamika efektów ich działania jest zwyczajnie nie-
możliwa do przewidzenia.

Obecna sytuacja związana z NSP prawdopodobnie może być w pewnym sensie wspomagana przez istniejące w Polsce prawo narkotykowe, ponieważ w kolejnych krokach delegalizuje się poszczególne substancje, a nie ich grupy. A to w konsekwencji prowadzi do pojawiania się coraz nowszych substancji (należy bowiem pamiętać, że NSP powstają przede wszystkim poprzez nieznaczne modyfikowanie

składu chemicznego dotychczas znanych substancji) oraz stale poszerzającej się gamy nowych środków, a także reakcji organizmu na ich działanie, których nie da się przewidzieć.

Możliwe, że rozwiązaniem dla tej sytuacji byłoby wprowadzenie prawa generycznego, na wzór takich państw europejskich, jak: Węgry, Litwa, Łotwa, Irlandia i Wielka Brytania, dzięki któremu ustawodawstwo definiowałoby precyzyjnie grupy substancji, a nie delegalizowało kolejne substancje w miarę ich pojawiania się na rynku (Malczewski, 2016). Warto zaznaczyć, że niektóre z tych krajów – jak Irlandia i Wielka Brytania – wprowadziły później tzw. blanket ban, który objął kontrolą wszystkie substancje psychoaktywne, niepodlegające innym przepisom.

Możliwe, że pomocne okazałoby się prowadzenie innych, niż dotychczas, kampanii społecznych. Warto nie tylko zniechęcać do zażywania „dopalaczy” i kierować przekaz do osób, które ich nie używały, ale także do tych osób, które mają już za sobą kontakt z NSP i planują używać ich w przyszłości. Rozpowszechnienie wiedzy na temat działania poszczególnych grup substancji oraz uczulanie, by sięgać po produkty ze sprawdzonych źródeł i o podanym składzie chemicznym mogłoby przynieść pozytywne rezultaty. To przyczyniłoby się do zmniejszenia liczby interwencji medycznych związanych z ratowaniem życia i zdrowia, hospitalizacji, negatywnych, długofalowych skutków zdrowotnych czy zgonów na skutek zażycia nieznanej substancji.

5. Internetowe badanie użytkowników nowych substancji psychoaktywnych w Polsce, Francji, Holandii oraz w Czechach³

Nie ulega wątpliwości, że istnieje wiele poważnych powodów, dlaczego problem nowych substancji psychoaktywnych – (NSP), popularnie nazywanych w Polsce „dopalaczami”, musi budzić coraz większy niepokój zarówno instytucji publicznych, jak i społeczeństw. Głównie chodzi o te społeczeństwa, w których to zjawisko przybiera coraz bardziej niepokojące rozmiary. Jakże to powody do niepokoju?

Najważniejszym z nich jest zagrożenie dla życia i zdrowia, jakie stwarzają nowe substancje psychoaktywne. W ostatnich latach w Polsce odnotowano gwałtowny wzrost liczby zgłoszeń przypadków zatrucia i podejrzeń zatrucia z powodu używania NSP. W porównaniu z rokiem 2013, kiedy odnotowano 1079 takich zgłoszeń, w roku 2014 liczba ta wzrosła do 2513 zgłoszeń (wzrost ponad 100%). Najszybszy wzrost przypadków podejrzeń zatrucia pomiędzy rokiem 2013 a 2014 odnotowano w grupach wiekowych 19-24 lata – wzrost o 269%; w grupie 25-29 lat o 306%, natomiast relatywnie niższy był w grupach wiekowych poniżej 18 lat: 13-15 lat o 190%; 16-18 lat o 185%. Gdyby charakteryzować to zjawisko w liczbach bezwzględnych, to największa liczba zgłoszeń miała miejsce w grupach wiekowych: 16-18 lat – 590 przypadków w roku 2014 i 19-24 lata – 762 przypadki, także w 2014 roku.

O rosnącym zagrożeniu dla zdrowia i życia spowodowanym przez nowe substancje psychoaktywne informuje także EMCDDA w ostatnio opublikowanym raporcie: *New psychoactive substances in Europe, An update from the EU Early Warning System* z 2015 roku. Według oceny ryzyka zagrożeń, jakiej dokonał w 2014 roku the EMCDDA Scientific Committee, najbardziej groźnymi są 25I-NBOMe (psychodelik, sprzedawany jako LSD) oraz AH-7921 (opiod posiadający właściwości morfiny), będące przyczyną 15 zgonów w krótkim czasie, oraz 4,4-DMAR (stymulat, zaliczany do kategorii *research chemicals*), z którym wiąże się 31 przypadków zgonu i MT-45 (opiod), który pociągnął za sobą 28 zgonów w okresie 9 miesięcy (EMCDDA, 2015, s. 10). Przypadki śmierci są oczywiście najbardziej drastycznym efektem używania nowych substancji psychoaktywnych, natomiast liczba zatruc wskazuje na wysoką toksyczność niektórych substancji. Niewiele wiemy na temat długotrwałych negatywnych skutków zażywania tych substancji dla zdrowia.

³ Rozdział został opracowany na podstawie badań realizowanych w czterech krajach w ramach WS3 projektu I-TREND. W badaniach krajowych w ramach WS3 uczestniczyli: Vendula Belackova (Republika Czeska), Tibor Brunt (Holandia), Marta Jabłońska (Polska), Sławomir Mandes (Polska), Agnès Cadet-Taïrou (Francja), Emmanuel Lahaie (Francja).

Na ten stan rzeczy, co także staje się poważnym powodem do niepokoju, ma wpływ brak rzetelnych informacji dotyczących działania tych substancji, ich dawkowania itp., a także ich niejasny status prawny oraz to, że są łatwo dostępne i sprzedawane jako substancje legalne. Jednocześnie brak pewności co do statusu sprzedawanych substancji, ich jakości oraz dawkowania wynika z ogromnej dynamiki, jaką charakteryzuje się rynek „dopalaczy”. Ponad 450 nowych substancji psychoaktywnych jest monitorowanych przez EMCDDA, a tylko w 2014 roku pojawiło się 101 nowych substancji (EMCDDA, 2015). Niestety, ta dynamika jest częściowo wynikiem nieodpowiedniej polityki, w której stosowanie środków prohibicyjnych przyczynia się do wytwarzania nowych substancji, aby móc obejść przepisy prawne. Niestety ich działanie na organizm czy psychikę użytkowników nie jest znane, co stwarza dodatkowe ryzyko dla życia i zdrowia użytkowników. Ponadto, ta ogromna dynamika na rynku NSP stawia mechanizmy państwowej kontroli przed herkulesowym zadaniem, które podejmują próby wprowadzenia silniejszego nadzoru, co m.in. wyraża się 7-krotnym wzrostem liczby konfiskat nowych substancji psychoaktywnych w latach 2008-2013. Największe konfiskaty dotyczyły syntetycznej marihuany (kanabinole) – ponad 21 000 konfiskat o wadze 1,6 tony oraz syntetycznych katynonów, które zastępują amfetaminę i MDMA (stymulanty) – 11 000 konfiskat o wadze 1,1 tony. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na to, że Polska, obok Turcji, Węgier, Szwecji, Hiszpanii oraz Wielkiej Brytanii należy do grupy krajów, gdzie dokonano najwyższej liczby konfiskat – ponad 1500 (EMCDDA, 2015).

Podsumowując, po pierwsze użytkownicy nowych substancji psychoaktywnych często nie są w stanie kontrolować i samoregulować ich zażywania. Informacje na opakowaniach są często nierzetelne, a w przypadku tzw. *research chemicals* wręcz zawierają formułę: „nieprzeznaczone do spożycia”. Tutaj często jedynym źródłem informacji stają się różnego rodzaju fora internetowe i grupa tzw. psychonautów, którzy mają dużą wiedzę na ten temat i sami eksperymentują z różnymi substancjami, ich dawkowaniem i sposobem używania. Po drugie, zbyt restryktywna polityka penalizacji oznacza ogromne niebezpieczeństwo przejęcia produkcji i rynku NSP przez zorganizowaną przestępczość (EMCDDA, 2015). Warto podkreślić, że problem NSP nie powinien być przedmiotem wywoływania nadmiernej paniki i stosowania tak radykalnych rozwiązań, jak ma to obecnie miejsce. W porównaniu z innymi substancjami uzależniającymi, dane dotyczące rozpowszechnienia używania NSP nie są ogólnie zbyt wysokie. Z danych, jakie dostarcza survey 2014 – Flash Eurobarometer, obejmujący ponad 13 000 młodocianych w wieku 15-24 lata w krajach Unii Europejskiej, 8% przynajmniej raz zażyło „dopalacze”, przy czym 3% w ostatnim roku. Najwyższy odsetek używających NSP w ostatnim roku odnotowano w Irlandii (9%), Hiszpanii i Francji (8%), natomiast zerowy był na Cyprze i Malcie

(EMCDDA, 2015). Oczywiście sytuacja ta wymaga systematycznego monitorowania i elastycznego reagowania na pojawiające się zagrożenia.

Poważnym mankamentem jest brak dostatecznego rozpoznania przez nauki społeczne, jaki wpływ ma społeczny kontekst we wszystkich wymiarach (makro, mezo i mikro) na używanie NSP. Ważna, aczkolwiek jeszcze nie do końca poznana, jest stale rosnąca i wymagająca dalszych badań rola nowych mediów i społeczności wirtualnych. Z pewnością badanie survey'owe I-TREND przeprowadzone w czterech krajach wychodzi tej potrzebie naprzeciw. Wyniki tego badania pozwolą na lepsze rozpoznanie zagrożeń wynikających z konsumpcji NSP i spojrzenie na problem z międzynarodowej perspektywy.

5.1 Cechy socjodemograficzne respondentów

Realizacja badania za pośrednictwem internetu oraz zastosowanie różnych sposobów jego promocji z całą pewnością miało kluczowy wpływ na próby respondentów w poszczególnych krajach. W każdym z państw biorących udział w projekcie I-TREND próba objęta badaniem nie była reprezentatywna, ponieważ w badaniu mogła wziąć udział każda osoba, która chociaż raz użyła NSP. Ze względu na zakładane trudności z pozyskaniem respondentów nie zakładano wprowadzania ograniczeń w trakcie trwania badania, jakie stosuje się przy doborze celowym, np. przy badaniach marketingowych, które mają odzwierciedlać rozkład cech socjodemograficznych w populacji. Zdecydowaną większość badanych stanowili mężczyźni (72%) – od 65,7% w Czechach do 78,9% we Francji.

Tabela 1. Płeć respondentów.

	Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Mężczyźni	934	68,9%	423	78,9%	205	77,1%	109	65,7%	1,671	71,9%
Kobiety	421	31,1%	113	21,1%	61	22,9%	57	34,3%	652	28,1%
Razem	1,355	100%	536	100%	266	100%	166	100%	2,323	100%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Największa grupa badana to osoby w wieku 15-24 lata (73%), co pozwala na lepsze rozpoznanie problemów młodych ludzi, którzy są głównymi odbiorcami nowych substancji psychoaktywnych. Analiza populacji z poszczególnych krajów pokazuje różnice wśród respondentów. Średni wiek uczestników badania w poszczególnych próbach krajowych jest wyraźnie różny i wyniósł: 20,2 w Polsce; 28,1 we Francji; 25,6 w Holandii i 24,3 w Czechach. Średnia wieku dla całej próby wyniosła 24,5.

W Polsce przebadano największą grupę młodych osób. W grupie respondentów przeważają osoby w wieku 15-24 lata (72,5%). Po części jest to wynikiem dużej liczebności polskiej próby. Ponadto, na podstawie danych na temat NSP ta grupa wiekowa wydaje się najbardziej zagrożona (EMCDDA, 2012).

Tabela 2. Wiek respondentów.

	Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
15 lub więcej	0	0,0%	4	0,7%	0	0,0%	4	2,4%	8	0,3%
16-18	678	50,0%	25	4,7%	31	11,7%	34	20,5%	768	33,1%
19-20	263	19,4%	66	12,3%	39	14,7%	15	9,0%	383	16,5%
21-22	162	12,0%	62	11,6%	44	16,5%	23	13,9%	291	12,5%
23-24	96	7,1%	79	14,7%	40	15,0%	19	11,4%	234	10,1%
25-26	53	3,9%	47	8,8%	26	9,8%	20	12,0%	146	6,3%
27-28	23	1,7%	49	9,1%	16	6,0%	14	8,4%	102	4,4%
29-30	23	1,7%	24	4,5%	20	7,5%	7	4,2%	74	3,2%
31-35	25	1,8%	71	13,2%	22	8,3%	20	12,0%	138	5,9%
36-40	10	0,7%	52	9,7%	10	3,8%	7	4,2%	79	3,4%
41-45	1	0,1%	26	4,9%	6	2,3%	2	1,2%	35	1,5%
46-50	0	0,0%	11	2,1%	5	1,9%	0	0,0%	16	0,7%
51 lub więcej	21	1,5%	20	3,7%	7	2,6%	1	0,6%	49	2,1%
Razem	1355	100%	536	100%	266	100%	166	100%	2323	100%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Analiza zmiennej dotyczącej wykształcenia uczestników badania pokazała znaczne różnice między próbami w poszczególnych krajach. Najwięcej respondentów w polskiej próbie posiadało wykształcenie podstawowe (27,2%) i średnie (48,0%). Podobną dystrybucję zaobserwowano w próbie czeskiej: 22,6% respondentów deklaro- wało wykształcenie podstawowe, natomiast 39,0% wykształcenie średnie; 21,3% respondentów stanowiły osoby z wykształceniem wyższym. W próbie francuskiej zaobserwowano natomiast dystrybucję znacznie odmienną od dwóch krajów post- komunistycznych: uczestnicy ze średnim wykształceniem stanowili 22,7%; osoby z tytułem licencjata 40,3%, a osoby z tytułem magistra 19,9%. We Francji różnice związane z wykształceniem odzwierciedlają różnice wiekowe, ale także opcje wybo- ru wykształcenia w poszczególnych krajach (różnice między Holandią i Francją), jak również ogólny poziom wykształcenia w populacji danego kraju. Niższe wykształce- nie respondentów w Polsce jest spowodowane najmłodszą w porównaniu z innymi krajami populacją, która wzięła udział w badaniu (średnia wieku 20 lat).

Tabela 3. Jakie jest Twoje wykształcenie?

	Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Podstawowe	369	27,2%	35	6,6%	12	4,7%	37	22,6%	445	19,3%
Gimnazjum	141	10,4%	50	9,5%	49	19,4%	18	11,0%	217	9,4%
Średnie wy- kształcenie	651	48,0%	120	22,7%	15	5,9%	64	39,0%	850	37,0%
Wyższe zawodo- we (Holandia)	0	0,0%	5	0,9%	60	23,7%	0	0,0%	65	2,8%
Wyższe wy- kształcenie	81	6,0%	213	40,3%	63	24,9%	10	6,1%	367	16,0%
Wyższe wykształcenie uniwersyteckie	113	8,3%	105	19,9%	49	19,4%	35	21,3%	302	13,1%
Inne	0	0,0%	0	0,0%	5	2,0%	0	0,0%	5	2,0%
Razem	1355	100%	528	100%	253	100%	164	100%	2,302251	100%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Tabela 4. Jaka jest Twoja pozycja na rynku pracy?

	Polska		Francja		Czechy		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Zatrudniony	193	14,2%	204	39,2%	62	37,8%	527	23,0%
Samozatrudniony	45	3,3%	34	6,5%	9	5,5%	125	5,5%
Zatrudniony oraz samozatrudniony	25	1,8%	13	2,5%	4	2,4%	55	2,4%
Emerytura	2	0,1%	2	0,4%	0	0,0%	15	0,7%
Pracujący na emeryturze	2	0,1%	1	0,2%	0	0,0%	52	2,3%
Renta	7	0,5%	4	0,8%	0	0,0%	38	1,7%
Student wyższej uczelni	750	55,4%	22	4,2%	0	0,0%	781	34,1%
Student uniwersytecki	213	15,7%	131	25,1%	0	0,0%	383	16,7%
Urlop macierzyński	6	0,4%	2	0,4%	2	1,2%	10	0,4%
Bezrobotny	35	2,6%	73	14,0%	8	4,9%	116	5,1%
Bezrobotny – niezarejestrowany	48	3,5%	20	3,8%	2	1,2%	70	3,1%
Inne	29	2,1%	15	2,9%	7	4,3%	51	2,2%
Uczeń	0	0,0%	0	0,0%	59	36,0%	59	2,6%
Praca czasowa	0	0,0%	0	0,0%	11	6,7%	11	0,5%
Razem	1355	100%	521	100%	164	100%	2293	100%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

W odniesieniu do aktualnego zatrudnienia, w całej próbie najczęściej odnotowywano następujące kategorie: mam pracę (23,0%); uczę się – szkoła średnia (34,1%); uczę się – szkoła wyższa (16,7%). Polscy respondenci to najczęściej studenci, co jest zbieżne z ich średnią wieku (20 lat). W pozostałych krajach dominowały osoby pracujące. Natomiast wśród respondentów francuskich odnotowano wysoki poziom bezrobocia.

Tabela 5. Jaka jest Twoja pozycja na rynku pracy (holenderska wersja ankiety)?

	Liczba osób	Odsetek
Zatrudniony w pełnym wymiarze pracy	68	26,9
Samozatrudniony	13	5,1
Freelancer	11	4,3
Zatrudniony częściowo	37	14,6
Zatrudniony na kontrakt czasowy	49	19,4
Bezrobotny	9	3,6
Bezrobotny – niezarejestrowany	27	10,7
Inny	39	15,4
Razem	253	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Większość respondentów mieszka w dużych miastach (>50,000 mieszkańców) lub okolicach dużych miast (oddalonych mniej niż 30 minut jazdy pociągiem) – 50,7%. Typowy uczestnik badania internetowego to mężczyzna w wieku 15-24 lata, posiadający wykształcenie średnie lub wyższe bądź uczeń szkoły średniej albo student mieszkający w dużym mieście.

Tabela 6. Jak opisałbyś Twoje miejsce zamieszkania?

	Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Duże miasto, większe niż 50,000 mieszkańców albo przedmieścia miasta, z których można dojechać w ciągu 30 minut (holenderska wersja miasta większe od 100 tysięcy mieszkańców)	655	48,3%	248	65,8%	86	45,3%	44	38,6%	1033	50,7%
Małe lub średnie miasto od 5,000 do 50,000 mieszkańców (20,000-100,000 wersja holenderska)	422	31,1%	80	21,2%	42	22,1%	43	37,7%	587	28,8%
Wieś 5,000 mieszkańców lub zamieszkanie na przedmieściach miasta, z których można dojechać powyżej 30 minut (małe miasto 5,000-20,000 wersja holenderska)	278	20,5%	49	13,0%	40	21,1%	27	23,7%	394	19,4%
Wieś - wersja holenderska					22	11,6%				
Razem	1,355	100%	377	100%	190	100%	114	100%	2,036	100%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

5.2 Wzór używania

Uczestnicy badania ankietowego byli pytani o własne doświadczenia związane z używaniem narkotyków. Pytania dotyczyły używania substancji psychoaktywnych w ciągu ostatnich 30 dni (używanie bieżące), ostatnich 12 miesięcy (używanie aktualne) oraz kiedykolwiek w życiu (eksperymentowanie). Respondenci, którzy zadeklarowali używanie narkotyków w ciągu ostatnich 12 miesięcy, przedstawiani są jako użytkownicy okazjonalni, natomiast ci, którzy spróbowali narkotyków co najmniej raz w życiu, to osoby eksperymentujące.

Jedno z pierwszych pytań w badaniu ankietowym dotyczy używania substancji psychoaktywnych. Jego celem jest oszacowanie skali używania tych substancji w życiu respondenta. Wyniki badania w Polsce pokazały, że niemal wszyscy uczestnicy badania (98,1%) zadeklarowali spożycie alkoholu co najmniej raz w życiu. Niemal 95% zadeklarowało palenie tytoniu. Spośród substancji nielegalnych najczęściej wymieniane były przetwory konopi (93,8%). Zdecydowana większość respondentów (57,9%) przyznała się do zażycia amfetaminy lub metamfetaminy, a prawie co trzeci respondent (32,8%) deklarował także używanie ekstazy w tabletkach lub w proszku. Warto wspomnieć, że niektóre tabletki ekstazy mogły zawierać amfetaminę. Inne substancje, wymieniane przez mniej niż połowę respondentów, to LSD lub grzyby halucynogenne (26%), kokaina (21%), rozpuszczalniki (16%).

51,9% respondentów co najmniej raz w życiu zażyło NSP (w tym syntetyczne kannabinoidy); natomiast 27% miało kontakt z mieszkankami ziołowymi (szałwia, kratom), nazywanymi również ziołowymi NSP. Prawdopodobnie niektórzy respondenci nie mieli świadomości istnienia terminu „nowe substancje psychoaktywne”, przez co w ankiecie nie zadeklarowali używania tego typu substancji.

Przyjrzyjmy się różnicom dotyczącym konsumpcji substancji psychoaktywnych między poszczególnymi krajami. Przetwory konopi były najczęściej używane w Czechach (99,4%). Inne badanie ankietowe, takie jak: „Badania w populacji ogólnej (ang. *GPS*)” czy „Młodzież” (ang. *Youth*) również wskazują na Czechy, jako kraj o najwyższym rozpowszechnieniu używania przetworów konopi. Najniższe wskaźniki w tym zakresie odnotowano w Holandii (90,7%). Amfetamina lub metamfetamina były najbardziej rozpowszechnione we Francji (72%), natomiast najłabiej w Czechach (40%). We Francji najpopularniejszym stymulantem okazała się kokaina. 78% respondentów przyznało się do zażycia kokainy przynajmniej raz w życiu. Nie zaskakuje fakt, iż w Polsce wskaźnik ten był na poziomie 21,1%. Interesujące wyniki uzyskano w odniesieniu do heroiny. 43,8% respondentów deklarowało używanie heroiny lub buprenorfiny we Francji. W pozostałych krajach wskaźnik ten był niższy niż 17%. NSP były najbardziej rozpowszechnione we Francji (79,2%), a najłabiej w Czechach (39,6%). 51,3% respondentów używało ziołowe NSP we Francji (najwyższy wskaźnik) w porównaniu z 16,2% w Polsce (najniższy wskaźnik). Podobnie wyglądała sytuacja w przypadku ketaminy. Substancja ta była najpopularniejsza we Francji (58%), a najmniej rozpowszechniona w Polsce (7%).

Tabela 7. Których z podanych substancji używałeś przynajmniej raz w życiu?

		Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
		N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Alkohol	Tak	1,329	98,1%	501	98,4%	244	98,4%	161	99,4%	2,235	98,3%
	Nie	26	1,9%	8	1,6%	4	1,6%	1	0,6%	39	1,7%
Tytoń (w tym hookah/szysza)	Tak	1,295	95,6%	491	96,5%	213	85,9%	154	97,5%	2,153	94,8%
	Nie	60	4,4%	18	3,5%	35	14,1%	4	2,5%	117	5,2%
Marihuana/ haszysz	Tak	1,270	93,8%	498	97,8%	225	90,7%	158	99,4%	2,151	94,8%
	Nie	84	6,2%	11	2,2%	23	9,3%	1	0,6%	119	5,2%
Tabletki ekstazy lub MDMA w proszku	Tak	444	32,8%	446	87,6%	227	91,5%	116	72%	1,233	54,3%
	Nie	910	67,2%	63	12,4%	21	8,50%	45	28%	1,039	45,7%
Kokaina	Tak	286	21,1%	397	78%	155	62,50%	83	51,9%	921	40,6%
	Nie	1,068	78,9%	112	22%	93	37,5%	77	48,1%	1,350	59,4%
Amfetamina (speed) lub metamfetami- na (lód)	Tak	785	57,9%	371	72%	181	73%	65	40,4%	1,402	61,7%
	Nie	570	42,1%	138	27%	67	27%	96	59,6%	871	38,3%
LSD lub grzyby halucynogen- ne/psylocyby	Tak	352	26%	427	83,9%	186	75%	117	73,1%	1,082	47,6%
	Nie	1,002	74%	82	16,1%	62	25%	43	26,9%	1,189	52,4%
Heroina lub buprenorfina (Subutex, Subo- xone), opium	Tak	100	7%	223	43,8%	24	9,7%	20	12,8%	367	16,2%
	Nie	1,254	92%	286	56,2%	224	90,3%	136	87,2%	1,900	83,8%
Rozpuszczal- niki, kleje, farby lub inne sub- stancje lotne, poppers	Tak	220	16%	334	65,6%	86	4,7%	19	11,7%	659	29%
	Nie	1,134	83%	175	34,4%	162	65,3%	144	88,3%	1,615	71%
Ketamina	Tak	95	7%	295	58%	113	45,6%	33	20,6%	536	23,6%
	Nie	1,259	93%	214	42%	135	54,4%	127	79,4%	1,735	76,4%
Wyciągi zioło- we (szałwia, kratom)	Tak	219	16,2%	261	51,3%	85	34,3%	52	32,1%	617	27,1%
	Nie	1,135	83,8%	248	48,7%	163	65,7%	110	67,9%	1,656	72,9%
Nowe substancje psychoaktyw- ne, syntetyczne kannabinoidy, w tym Spice itp.	Tak	581	42,9%	403	79,2%	131	52,8%	61	39,6%	1,176	51,9%
	Nie	773	57,1%	106	20,8%	117	47,2%	93	60,4%	1,089	48,1%
Inne	Tak	320	23,7%	170	33,4%	81	32,7%	36	29,0%	607	27,2%
	Nie	1,033	76,3%	339	66,6%	167	67,3%	88	71,0%	1,627	72,8%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

W przypadku wieku użytkowników, kiedy po raz pierwszy użyli substancji psychoaktywnych, najniższy odnosi się do alkoholu (Średni Wiek=14), przetworów konopi (ŚW=15, najwyższy we Francji i Holandii ŚW=16). Średnia wieku w przypadku rozpoczęcia używania rozpuszczalników, substancji lotnych czy popersów to 17 lat (najwyższa w Holandii, ŚW=23). Wiek pierwszego kontaktu z heroiną czy buprenorfiną wyniósł 20 lat (najwyższy w Holandii, ŚW=23). Podobnie wyglądała sytuacja w przypadku kokainy (ŚW=20). W odniesieniu do LSD i grzybów halucynogennych najwyższe wskaźniki odnotowano we Francji i Holandii (ŚW=20). W przypadku NSP, najwyższy średni wiek respondentów, kiedy użyli tych substancji po raz pierwszy odnotowano w Czechach (ŚW=24), natomiast 19 lat to średnia wieku inicjacji ekstazy (najwyższy wskaźnik we Francji, ŚW=21).

Tabela 8. Kiedy PO RAZ PIERWSZY w życiu spróbowałeś następujących substancji?

	Polska	Francja	Holandia	Czechy	Razem
	Średni wiek	Średni wiek	Średni wiek	Średni wiek	Średni wiek
Alkohol	14	-	14	14	14
Przetwory konopi	15	16	16	15	15
Heroina lub buprenorfina	17	21	23	21	20
Substancje halucynogenne	18	20	20	18	19
Kokaina	19	21	21	21	20
Nowe substancje psychoaktywne	17	-	23	24	19
MDMA; ekstazy	17	21	20	18	19
Rozpuszczalniki lub kleje	15	17	23	17	17

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Respondentów, którzy zadeklarowali używanie NSP, zapytano o konsumpcję substancji psychoaktywnych w ciągu ostatnich 12 miesięcy przed badaniem. Niemal wszyscy (90,2%) pili alkohol. W przypadku substancji nielegalnych najczęściej wskazywane były przetwory konopi (79%). Połowa respondentów (51,2%) przyznała się do używania amfetaminy/metamfetaminy lub ekstazy. 41,4% zażywało NSP. 25,8% uczestników badania zadeklarowało używanie w ciągu ostatnich 12 miesięcy kokainy. Natomiast, jak podają wyniki badania I-TREND w poszczególnych krajach uczestniczących w badaniu, alkohol był najbardziej rozpowszechniony w Holandii

(86,8%), Francji (89,2%) i Polsce (90,7%). W Czechach były to przetwory konopi (88%), które w Polsce (79,8%), Francji (81,5%) i Holandii (64,7%) uplasowały się na drugim miejscu. W Czechach wskaźnik dotyczący używania MDMA, ekstazy czy pochodnych amfetaminy wyniósł 50%. Wskaźniki dotyczące NSP były następujące: Francja – 87,7%, Holandia – 40,2%, Polska – 25,8% i Czechy – 20,5%.

Tabela 9. Czy używałś następujących substancji w ciągu ostatnich 12 miesięcy?

		Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
		N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Alkohol	Tak	1,229	90,7	478	89,2	231	86,8	158	95,2	2,096	90,2
	Nie	100	7,4	23	4,3	4	1,5	4	2,4	131	5,6
Przetwory konopi	Tak	1,081	79,8	437	81,5	172	64,7	146	88,0	1,836	79,0
	Nie	189	13,9	52	9,7	37	13,9	13	7,8	291	12,5
Heroina lub buprenorfina	Tak	62	4,6	118	22,0	7	2,6	5	3,0	192	8,3
	Nie	38	2,8	98	18,3	16	6,0	151	91,0	303	13,0
Substancje halucynogenne	Tak	232	17,1	307	57,3	136	51,1	65	39,2	740	31,9
	Nie	150	11,1	124	23,1	41	15,4	95	57,2	410	17,6
Kokaina	Tak	166	12,3	293	54,7	99	37,2	42	25,3	600	25,8
	Nie	120	8,9	88	16,4	42	15,8	118	71,1	368	15,8
Nowe substancje psychoaktywne	Tak	350	25,8	470	87,7	107	40,2	34	20,5	961	41,4
	Nie	231	17,0	97	18,1	15	5,6	120	72,3	1,414	60,9
MDMA; ekstazy, pochodne amfetaminy	Tak	575	42,4	344	64,2	187	70,3	83	50,0	1,189	51,2
	Nie	251	18,5	89	16,6	26	9,8	78	47,0	444	19,1
Rozpuszczalniki lub kleje	Tak	61	4,5	96	17,9	46	17,3	7	4,2	210	9,0
	Nie	159	11,7	219	40,9	35	13,2	156	94,0	569	24,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Respondentów zapytano także o używanie substancji psychoaktywnych w ciągu ostatnich 30 dni. Niemal wszyscy spożywali alkohol (79,3%). Najbardziej rozpowszechnioną nielegalną substancją psychoaktywną były przetwory konopi (60,3%). Co czwarty respondent (27,6%) przyznał się do używania amfetaminy/metamfetaminy lub ekstazy. 11,6% respondentów zażywało kokainę, natomiast 11,9% NSP. We wszystkich krajach, które uczestniczyły w badaniu, najbardziej popularny był alkohol, natomiast na drugim miejscu znalazły się przetwory konopi. Jeśli chodzi o rozpowszechnienie używania NSP w ciągu ostatnich 30 dni, to w poszczególnych krajach odnotowano następujące wskaźniki: Francja – 49,8%, Polska – 14,3%, Holandia – 23,7% i Czechy – 11,9%.

Tabela 10. Czy w ciągu ostatnich 30 dni używałeś następujących substancji?

		Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
		N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Alkohol	Tak	1,040	76,8	446	83,2	211	79,3	145	87,3	1842	79,3
	Nie	289	21,3	31	5,8	24	9,0	17	10,2	361	15,5
Przetwory konopi	Tak	779	57,5	369	68,8	138	51,9	115	69,3	1401	60,3
	Nie	491	36,2	68	12,7	71	26,7	44	26,5	674	29,0
Heroina lub buprenorfina	Tak	32	2,4	66	12,3	4	1,5	2	1,2	104	4,5
	Nie	68	5,0	52	9,7	19	7,1	154	92,8	293	12,6
Substancje halucynogenne	Tak	79	5,8	157	29,3	73	27,4	19	11,4	328	14,1
	Nie	303	22,4	150	28,0	104	39,1	141	84,9	698	30,0
Kokaina	Tak	50	3,7	165	30,8	41	15,4	14	8,4	270	11,6
	Nie	236	17,4	128	23,9	100	37,6	146	88,0	610	26,3
Nowe substancje psychoaktywne	Tak	194	14,3	267	49,8	63	23,7	19	11,4	276	11,9
	Nie	387	28,6	300	56,0	59	22,2	135	81,3	581	25,0
MDMA; ekstazy, pochodne amfetaminy	Tak	290	21,4	209	39,0	106	39,8	35	21,1	640	27,6
	Nie	536	39,6	135	25,2	107	40,2	126	75,9	904	38,9
Rozpuszczalniki lub kleje	Tak	27	2,0	41	7,6	19	7,1	3	1,8	90	3,9
	Nie	193	14,2	55	10,3	62	23,3	160	96,4	470	20,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Najwięcej respondentów z Polski przyjmowało NSP wspólnie ze znajomymi poza domem (35,4%), a także ze znajomymi w domu (29,9%). Badani deklarowali również przyjmowanie NSP samotnie (10,7%) oraz w towarzystwie znajomych w klubie, barze lub na imprezie (11,7%). Najwięcej respondentów deklarowało przyjmowanie NSP ze znajomymi w domu we Francji (42,1%) oraz w Czechach (17,7%). W Holandii i w Czechach najbardziej popularnymi miejscami przyjmowania NSP były kluby lub puby (odpowiednio 44,4% oraz 35,5%).

W Polsce dwa sposoby przyjmowania NSP były najbardziej popularne – palenie NSP zadeklarowało 48,5% badanych. W ten sposób zażywane są przede wszystkim syntetyczne kannabinoidy, np. „Mocarz”. Drugą, równie popularną metodą przyjmowania NSP, jest wciąganie. W ten sposób zażywa się syntetyczne katynony, np. Alfa-PVP. We Francji najczęściej wybierano połykanie NSP (47%), tak samo jak w Holandii (75,9%). W Czechach deklarowano najczęściej wciąganie (38,3%).

Tabela 11. Jakie były okoliczności zażycia NSP („dopalacza”) ostatnim razem?

	Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Samemu w domu	114	10,7%	62	17,9%	25	15,4%	7	11,3%	208	12,7%
Ze znajomymi w swoim lub ich domu	318	29,90%	146	42,1%	47	29,0%	11	17,7%	522	31,9%
Samemu w klubie, barze lub na imprezie	17	1,6%	4	1,2%	2	1,2%	2	3,2%	25	1,5%
Ze znajomymi w klubie, barze lub na imprezie	125	11,7%	61	17,6%	72	44,4%	22	35,5%	280	17,1%
Samemu poza domem	29	2,7%	10	2,9%	0	0,0%	0	0,0%	39	2,4%
Ze znajomymi poza domem	377	35,4%	55	15,9%	9	5,6%	16	25,8%	457	27,9%
W domu/ w szkole	41	3,8%	3	0,9%	0	0,0%	3	4,8%	47	2,9%
W innych okolicznościach	44	4,1%	6	1,7%	7	4,3%	1	1,6%	58	3,5%
Razem	-	100%	-	100%	-	100%	-	100%	-	100%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Respondenci w większości przypadków deklarowali używanie NSP w celu nawiązania więzi z otoczeniem (udział w życiu towarzyskim) (53,2%), w celu odurzenia się (51,2%) lub zmiany percepcji (47,5%). Co trzeci respondent używał NSP dla odprężenia (32,5%). Polscy użytkownicy najczęściej sięgali po NSP w celu nawiązania więzi z otoczeniem (61,7%), natomiast we Francji i Holandii wybierano najczęściej NSP, by uzyskać zmianę percepcji (odpowiednio 61,6% i 57,8%). W Czechach NSP były używane dla podniesienia poziomu energii. Zaobserwowano, że grupy respondentów różnią się pomiędzy sobą w poszczególnych krajach w zakresie najważniejszych efektów działania NSP.

Tabela 12. Jakie efekty działania były dla Ciebie najważniejsze, kiedy sięgałeś po zaznaczone przez Ciebie substancje? (można podać więcej niż jedną odpowiedź)

	Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Nawiązanie więzi z otoczeniem, udział w życiu towarzyskim	657	61,7%	143	41,6%	43	26,7%	25	40,3%	868	53,2%
Odurzenie się	583	54,7%	162	47,1%	66	41,0%	24	38,7%	835	51,2%
Zdobycie energii do działania (z wyłączeniem aktywności seksualnej)	101	9,5%	134	39,0%	32	19,9%	39	62,9%	306	18,8%
Poprawa aktywności seksualnej	104	9,8%	31	9,0%	3	1,9%	19	30,6%	157	9,6%
Wzmocnienie pozytywnych efektów działania innej substancji	76	7,1%	14	4,1%	10	6,2%	5	8,1%	105	6,4%
Redukcja negatywnych efektów działania innej substancji	65	6,1%	16	4,7%	6	3,7%	4	6,5%	91	5,6%
Zmiana percepcji	443	41,6%	212	61,6%	93	57,8%	28	45,2%	776	47,5%
Uśmierzenie bólu	92	8,6%	13	3,8%	3	1,9%	7	11,3%	115	7,0%
Pozbycie się lub redukcja lęku	261	24,5%	51	14,8%	8	5,0%	11	17,7%	331	20,3%
Pozbycie się bezsenności	91	8,5%	16	4,7%	2	1,2%	7	11,3%	116	7,1%
Pozbycie się zmęczenia	151	14,2%	62	18,0%	2	1,2%	21	33,9%	236	14,5%
Odprężenie	451	42,3%	84	24,4%	25	15,5%	15	24,2%	575	35,2%
Stymulacja aktywności umysłowej w nauce lub pracy	117	11,0%	43	12,5%	64	39,8%	0	0,0%	224	13,7%
Inne	77	7,2%	79	23,0%	24	14,9%	4	6,5%	184	11,3%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Uczestnicy badania z dwóch krajów byli pytani o sposób regulacji rynku NSP. Zaskakujący jest fakt, że co trzeci respondent z Polski (31%) zaproponował regulację rynku za pomocą prawa karnego, co oznacza prohibicję NSP. W Czechach był to co piąty użytkownik (20,1%). Dużo mniej restrykcyjne rozwiązanie polegało na regulacji rynku NSP w podobny sposób, jak w przypadku tytoniu i alkoholu. Za takim sposobem regulacji opowiedziało się 26,4% respondentów w Polsce oraz 20,7% w Czechach. 14,2% respondentów w Polsce oraz 9,1% w Czechach wyraziło pogląd, że nie powinny istnieć żadne regulacje. Jedynie niewielki odsetek respondentów poparł następującą regulację: „Dystrybutorzy powinni sami odpowiadać za regulację rynku” lub „Rynek powinien podlegać regulacjom w oparciu o opinie klientów, tak jak eBay”.

Tabela 13. W jaki sposób rynek NSP powinien być regulowany?

		Polska	Czechy	Razem
Bez regulacji	N	192	15	207
	%	14,2%	9,1%	13,6%
Dystrybutorzy sami powinni odpowiadać za regulację rynku	N	68	10	78
	%	5,0%	6,1%	5,1%
Rynek powinien podlegać regulacjom w oparciu o opinie klientów, tak jak eBay	N	62	14	76
	%	4,6%	8,5%	5,0%
Legislacja opierająca się na bezpieczeństwie konsumenta, jak jedzenie lub suplementy	N	118	14	132
	%	8,7%	8,5%	8,7%
W sposób podobny do leków m.in. przeciwbólowych	N	111	18	129
	%	8,2%	11,0%	8,5%
W sposób podobny do tytoniu i alkoholu	N	352	34	386
	%	26,0%	20,7%	25,4%
Za pomocą prawa karnego – delegalizacja	N	420	33	453
	%	31,0%	20,1%	29,8%
Inny	N	32	7	39
	%	2,4%	4,3%	2,6%
Brak opinii	N	0	19	19
	%	0,0%	11,6%	1,3%
Razem		1355	164	1519

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

5.3 Wnioski

Analiza wyników badania I-TREND pokazała, że użytkownicy NSP nie dysponują zbyt dużą wiedzą na temat zażywanych przez nich substancji. Blisko połowa osób badanych w Polsce nie miała wystarczającej wiedzy dotyczącej szkód zdrowotnych związanych z używaniem NSP oraz na temat bezpiecznej dawki. Ponadto, biorąc pod uwagę fakt, że pomimo informacji o zagrożeniach, związanych z sięganiem po NSP, przez ponad tydzień w lipcu 2015 roku dochodziło do zatruc, warto rozważyć wdrożenie działań informacyjnych i edukacyjnych w internecie. Ważniejsze jednak wydają się działania z zakresu profilaktyki selektywnej i wskazującej. Wyniki badania I-TREND pokazują, że użytkownicy NSP sięgają również po inne narkotyki. W ramach zapobiegania problemom powinny być realizowane także działania z zakresu redukcji szkód, mające na celu ograniczenie przedawkowań i zgonów. W tym przypadku grupą docelową oddziaływać będą również iniekcyjni użytkownicy narkotyków.

Według badań prowadzonych przez Centrum Informacji KBPN w 2014 roku, blisko połowa użytkowników narkotyków w iniekcji zażywała także NSP (Malczewski, Misiurek, 2016). Wzrost popularności syntetycznych katynonów (czyli stymulujących „dopalaczy”), używanych w sposób iniekcyjny, może prowadzić do nasilenia problemów związanych z takim sposobem używania narkotyków, np. zakażenia wirusem HIV czy żółtaczką typu B. Narkotyki syntetyczne, w tym syntetyczne katynony są znacznie częściej zażywane iniekcyjnie niż heroina, co wiąże się z większym ryzykiem zakażenia, a także innych chorób. Ponadto używanie syntetycznych katynonów prawdopodobnie może prowadzić do zaburzeń psychicznych, a to z kolei może oznaczać wzrost liczby osób leczonych z powodu tych zaburzeń psychicznych. Bardzo prawdopodobny gwałtowny wzrost liczby zatruc wymagających hospitalizacji stanowi wyzwanie dla osób zajmujących się zatruciami z powodu substancji psychoaktywnych. Widać wyraźnie, że problem związany z NSP wymaga współpracy różnych specjalistów z zakresu zdrowia publicznego. W przypadku NSP mamy do czynienia nie tylko z kwestiami używania prowadzącego do uzależnienia, ale również z innymi problemami zdrowotnymi, które mogą wystąpić z dużą intensywnością lub w dużym nasileniu.

5.4 Sposoby pozyskiwania NSP – sklepy internetowe, fora internetowe

Istotną kwestią związaną z konsumpcją NSP jest ich dostępność. Można wyróżnić trzy zasadnicze źródła: sklepy internetowe, dilerzy, sprzedawcy hurtowi i detaliczni sprzedawcy w sklepach stacjonarnych oraz przyjaciele czy rodzina (*Report of the Expert Panel*, 2014, s. 9). W Polsce można zaobserwować dość wyjątkową sytuację, jeśli chodzi o rynek NSP. Pierwszy sklep stacjonarny został otwarty w Łodzi w 2008 roku, co zapoczątkowało sprzedaż poza internetem. Zgodnie z danymi przedstawionymi przez Jabłońskiego i Malczewskiego (2014), do końca 2008 roku w większych miastach polskich było około 40 sklepów stacjonarnych, a z końcem 2010 roku istniało ponad 1300 punktów sprzedaży (Jabłoński, Malczewski, 2014, s. 4 i nast.). Było to wynikiem przemyślanej strategii marketingowej, w której podkreślano legalny charakter NSP i prezentowano je jako bezpieczną alternatywę dla substancji nielegalnych. To między innymi miała dokumentować zamieszczana informacja o składzie produktu czy zaświadczenia jednego z laboratoriów, że nie są to substancje kontrolowane prawnie (tamże, s. 5). W 2010 roku nastąpiła delegalizacja sprzedawanych substancji i zamknięcie sklepów stacjonarnych. To spowodowało przeniesienie się sprzedaży do internetu (Jabłoński, Malczewski, 2014, s. 5; Kapka-Skrzypczak, 2011). Obecnie obserwuje się ponowny trend powstawania stacjonarnych punktów sprzedaży NSP, ale nadal duże znaczenie ma internet jako źródło dostępu (GIS, 2014, s. 34). Uzytkane wyniki w międzynarodowym badaniu survey'owym prezentuje Tabela 14.

Według danych opublikowanych przez E-Flash Eurobarometer, wśród tych, którzy zażywali NSP w ostatnim roku, kupiło je albo dostało od przyjaciół 68% respondentów, 27% kupiło je u dilera, 10% w specjalnych sklepach i tylko 3% w sklepach internetowych (E-Flash Eurobarometer, 2014, za: EMCDDA, 2015). To, że przyjaciele są głównym źródłem pozyskiwania NSP pozostawia otwartą kwestię, jaką rolę w tej sytuacji odgrywa internet, czy stanowi dla przyjaciół–dostawców źródło pozyskiwania NSP? (*Report of the Expert Panel*, 2014, s. 9; Aldrige i in., 2016, s. 27). Podobne wyniki podaje Kapka-Skrzypczak (Kapka-Skrzypczak i in., 2011, s. 208) – tam również najczęstszym źródłem zaopatrzenia użytkowników NSP byli znajomi/przyjaciele (38,7%), zakupu w sklepie specjalistycznym dokonało 21,6% respondentów, zakupu u pośrednika/dilera 17%, a przez internet 5,4%.

Ten trend, zauważony przez Kapka-Skrzypczak i in., potwierdza wyniki uzyskane w badaniach I-TREND. W przypadku polskich użytkowników 32,9% dostało NSP za darmo, a 14,1% kupiło od znajomego, który nie jest dilerem. Rozpowszechnianie NSP wyraźnie odbywa się drogą nieformalną, niemającą komercyjnego charakteru. Oczywiście powstaje pytanie, gdzie zaopatrują się ci, którzy potem nieodpłatnie

Tabela 14. Sposoby nabywania NSP.

	Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Ktoś mi ją dał	350	32,9%	76	23,3%	24	15,4%	19	30,6%	469	29,1%
Kupiłem(-am) od znajomego, który nie jest dilerem	150	14,1%	49	15,0%	28	17,9%	9	14,5%	236	14,7%
Kupiłem(-am) od diler	129	12,1%	36	11,0%	18	11,5%	5	8,1%	188	11,7%
Kupiłem(-am) w sklepie internetowym	146	13,7%	143	43,9%	72	46,2%	12	19,4%	373	23,2%
Odpowiedziałem (-am) na ogłoszenie w internecie	12	1,1%	4	1,2%	-	-	0	0,0%	20	1,2%
Kupiłem(-am) ją w sklepie (nie w internecie)	183	17,2%	6	1,8%	4	2,6%	6	9,7%	205	12,7%
Sam ją wyprodukowałem	0	0	1	0,3%	0	0,0%	1	1,6%	97	6,0%
Inne	95	8,9%	11	3,4%	10	6,4%	1	1,6%	12	0,7%
Kupiłem od przyjaciela, który jest dilerem*	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	9	14,5%	9	0,6%
Razem	1064	100	326	100	156	100	62	100	1608	100

*Kategoria odpowiedzi użyta jedynie w czeskim kwestionariuszu.
Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

udostępniają „dopalacze” innym? Od diler

NSP kupiło 12,1%, a w sklepie internetowym 13,7% użytkowników NSP. W porównaniu z danymi opublikowanymi przez EMCDDA widoczne są wyraźne różnice. W Unii Europejskiej młodociani częściej kupują u diler

a, a rzadziej w sklepach internetowych, niż w Polsce. Warto przypomnieć, że zjawisko używania NSP w Unii Europejskiej jest bardzo zróżnicowane, jeśli chodzi o poszczególne państwa członkowskie (EMCDDA, 2015). Ze względu na to, że nie można założyć reprezentatywności uzyskanych danych w badaniu I-TREND, wnioski na podstawie tych wyników badań mają bardziej charakter przypuszczeń, aniżeli stwierdzeń popartych dowodami. Dotyczy to także m.in. popularności kupo-

wania „dopalaczy” w sklepach internetowych. Wydaje się, że dla francuskich i holenderskich konsumentów NSP sklepy internetowe są głównym sposobem zdobywania substancji: 43,9% (Francja) i 46,2% (Holandia). Natomiast w przeciwieństwie do polskich użytkowników, którzy relatywnie częściej nabywają NSP w sklepach stacjonarnych (17,2%), to źródło jest rzadko wykorzystywane we Francji i Holandii.

Dane z innych obserwacji wskazują również na to, że internet jest głównym źródłem zaopatrywania się w NSP (Mounteney i in., 2016), co wiąże się ze znacznym wzrostem liczby sklepów internetowych oferujących NSP. Dane dla Wielkiej Brytanii mówią o ponad 250 sklepach internetowych, które sprzedają niekontrolowane substancje (*Report of the Expert Panel*, 2014, s. 9). We wcześniejszym badaniu z roku 2008 (Hillebrand i in., 2010) stwierdzono, że internetowa sprzedaż tzw. *legal highs* koncentruje się w niewielu krajach. Na 69 rozpoznanych sprzedawców internetowych w Unii Europejskiej, 52% było w Wielkiej Brytanii, 37% w Holandii (2010, s. 332).

Oferta substancji psychoaktywnych dostępna w internecie jest ogromna i trudna do skontrolowania, co czyni ten sposób nabywania atrakcyjnym w dłuższej perspektywie czasu (Mounteney i in., 2016). Ekspansję rynku internetowego obserwuje się od 2008 roku (tamże), ale nowym zjawiskiem jest pojawienie się tzw. kryptorynku, zapewniającego wysoką anonimowość dokonywanych transakcji (tamże). Zdaniem badaczy „kryptorynek” stanowi niewielką część handlu narkotykami, ale jest znaczącą innowacją rynkową, polegającą m.in. na tym, że dzięki anonimowości i możliwości kreowania globalnych sieci między sprzedającymi i kupującymi, będzie pełnił on funkcję suplementu dla tradycyjnego handlu narkotykami i będzie umożliwiał nabywanie narkotyków, które dotychczas nie były dostępne (Aldridge i in., 2016, s. 23). Niektórzy badacze są dość sceptyczni, jeśli chodzi o możliwą dużą ekspansję rynku narkotykowego na stronach „dark web” (Aldridge i in., 2016, s. 26). W przypadku Silk Road na monitorowanym „dark web” widać wyraźnie różnice w stosunku do otwartego rynku internetowego. Jedną z nich dotyczy oferowanych produktów. Reklamowana jest ogromna liczba produktów, ale oferta tak naprawdę ogranicza się do najbardziej popularnych, rekreacyjnie działających narkotyków, takich jak konopie, MDMA, LSD i niektórych leków, natomiast sprzedaż NSP wydaje się ograniczona (Mounteney i in., 2016). Trudno jednoznacznie ocenić rolę, jaką odgrywa rynek NSP na stronach „dark web”. Badacze wskazują na pozytywne aspekty w porównaniu z innymi formami sprzedaży – handlu na ulicy, handlu z dilerami czy ogólnodostępnej sieci internetowej. Istnienie wirtualnej społeczności w „dark web” pozwala na dzielenie się informacjami, wiedzą i doświadczeniami (Caudevilla, 2016, s. 70; Cox, 2016). Jedną z cech tej wirtualnej społeczności jest konieczność wzajemnego zaufania pomiędzy kupującymi a sprzedającymi, zwłaszcza że ich relacje pozostają w dużej mierze anonimowe. Temu służą rankingi, informa-

cje zwrotne, oceny produktów i sprzedających publikowane w postaci „postów” na samym „kryptorynku”, jak i na forach czy w mediach społecznościowych (Cox, 2016, s. 49). To powoduje, że z jednej strony użytkownicy są relatywnie dobrze poinformowani o jakości produktów i doświadczeniach ze sprzedającymi, z drugiej strony wielu sprzedających umieszcza informację o wynikach badań laboratoryjnych oraz czystości sprzedawanych produktów (Caudevilla, 2016, s. 70). W istocie zaskakujący może być fakt, że informacje podawane przez sprzedawców są bardzo rzetelne, tzn. zawartość produktów w rzeczywistości w wysokim stopniu odpowiada deklarowanej i charakteryzuje je bardzo dobra jakość (tamże, s. 74). Handel narkotykami na „kryptorynku” w pewnym stopniu redukuje niebezpieczeństwo stosowania przemocy, przynajmniej fizycznej, nie wyklucza jednakże możliwości szantażu, oszustwa czy mobbingu w sieci (Aldridge i in., 2016, s. 29).

Nie ulega wątpliwości, że nadal dużą rolę w handlu NSP będą odgrywać otwarte sklepy internetowe (Lavorgna, 2016, s. 87). Monitoring stron internetowych w Czechach, Francji, Holandii i w Polsce przeprowadzony w okresie od 5 listopada 2013 roku do 26 maja 2014 roku ujawnił 584 sklepy, w tym 88 sklepów (15%) było identycznych dla wymienionych krajów (Magali, 2016, s. 101). Interesujący jest fakt, że 106 zidentyfikowanych sklepów internetowych (18%) nie było aktywnych pod koniec monitorowania, co by wskazywało na sporą fluktuację (tamże, s. 101). Zgębienie, jakie są tego powody, wymagałoby dalszych badań.

Badania I-TREND sklepów internetowych pozwoliły wyróżnić cztery typy tych sklepów: 1) sprzedające tzw. *research chemicals*, 2) sklepy komercyjne, oferujące produkty pod własnymi nazwami (*brand name*), 3) sklepy zielarskie, 4) inne, oferujące produkty dla podniesienia wydolności seksualnej, suplementy dla zdrowia i dobrego samopoczucia (tamże, s. 100). Najbardziej popularnymi sklepami w Holandii, Polsce i Wielkiej Brytanii były sprzedające *research chemicals*, a w przypadku Francji i Czech – sklepy zielarskie i *research chemicals shops* (tamże, s. 102). Wyniki wcześniejszych badań Hillebranda i in. (2010, s. 333) 27 wybranych sklepów internetowych ujawniły, że w internecie było oferowanych ponad 500 różnych produktów o szerokim spektrum skutków psychoaktywnych. Najczęściej oferowane produkty to: „*Salvia divinorum*”, „*Kratom*”, „*Hawaiian baby woodrose*”, „*Magic mushrooms*” i różnego rodzaju „*party pills*” (Hillebrand i in., 2010, s. 333). Bardzo popularne były również mieszanki do palenia (*smoking blends*) pod nazwą „*Spice*” albo „*Spice Gold*” (tamże, s. 334). Ogromne ryzyko nabywania substancji w sklepach internetowych wiąże się z niedostateczną czy wręcz mylącą informacją ze strony sprzedających co do zawartości produktów. W przypadku 40% badanych sklepów sprzedawcy nie zamieszczali żadnej informacji dotyczącej potencjalnie negatywnych skutków; 52% ostrzegało przed zażywaniem substancji w połączeniu

z alkoholem czy lekarstwami oraz przed negatywnymi skutkami wpływającymi na stan fizyczny i/lub psychiczny, a także możliwym wpływem np. na prowadzenie pojazdów (Hillebrand i in., 2010, s. 336). Wprawdzie 63% sprzedających umieszczała informację dotyczącą składu sprzedawanych substancji, ale tylko 48% informowała o dozowaniu danego produktu (tamże, 2010, s. 336).

W badaniach I-TREND podjęliśmy próbę uzyskania szerszych informacji dotyczących nabywania nowych substancji psychoaktywnych w internecie. Interesowało nas przede wszystkim to, jaki odsetek badanych zamawiał substancje psychoaktywne w internecie w ostatnich 12 miesiącach.

Tabela 15. Odsetek badanych, którzy zamawiali substancje psychoaktywne w internecie w ostatnich 12 miesiącach.

		Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
		N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Czy podczas ostatnich 12 miesięcy zamawiałeś substancje psychoaktywne w internecie?	tak	251	23,4%	195	55,1%	92	59,4%	17	25,4%	556	33,6%
	nie	823	76,6%	159	44,9%	63	40,6%	54	74,6%	1098	66,4%
Razem		1074	100	354	100	155	100	71	100	1654	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Odpowiedzi na pytanie: „Czy podczas ostatnich 12 miesięcy zamawiałeś substancje psychoaktywne w internecie?”, potwierdzają wyniki zestawione w Tabeli 15. Częściej korzystają ze sprzedaży internetowej użytkownicy we Francji i Holandii, rzadziej w Polsce i Czechach. Ważne jest ustalenie nie tylko faktu korzystania z sieci w celu uzyskania substancji psychoaktywnych, ale także jak często miało to miejsce. W przypadku trzech krajów (Polski, Francji i Holandii) najczęściej badani zamawiali od 2 do 5 razy.

Tabela 16. Częstość zamawiania substancji psychoaktywnych w sklepach internetowych w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

	Polska		Francja		Holandia		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
raz	52	20,8%	51	26,8%	27	29,3%	130	24,4%
2-5 razy	85	34,0%	94	49,5%	55	60,0%	234	44,0%
do 10 razy	41	16,4%	21	11,0%	9	9,8%	71	13,3%
11-20 razy	19	7,6%	15	8,0%	1	1,0%	35	6,6%
więcej niż 20 razy	53	21,2%	9	4,7%	0	0,0%	62	11,7%
razem	250	100	190	100	92	100	532	100

* 17 czeskich badanych, którzy zamawiali w internecie, nie podało jak często.

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Na uwagę zasługuje fakt, że wprowadzenie korzystania z internetu jako źródła pozyskiwania NSP było rzadziej wymieniane w przypadku polskich respondentów, ale w tej grupie znaczny odsetek (21,2%) stanowili korzystający z internetu więcej niż 20 razy w roku. To rodzi uzasadnione przypuszczenie, że chodzi tu albo o możliwych „dostarczycieli”, albo o grupę stałych konsumentów.

Tabela 17. Gdzie kupiłeś on-line i ile razy zamówiłeś nową substancję psychoaktywną ze sklepu internetowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Miejsce kupna oraz liczba zakupów NSP		Polska		Francja		Holandia		Razem	
		N	%	N	%	N	%	N	%
Sklepy, w których nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) sprzedawane są pod nazwami handlowymi (np. Spice, Volcano, Dove, NRG-3) lub też jako kadzidełko, nawóz, środek czystości; sklepy sprzedające głównie nasiona, rośliny, akcesoria i produkty naturalne	raz	155	62,0%	184	79,3%	74	82,2%	414	72,3%
	2-5 razy	35	14,0%	31	13,4%	11	12,2%	79	13,8%
	6-10 razy	25	10,0%	13	5,6%	3	3,3%	41	7,2%
	>10 razy	6	2,4%	1	0,4%	1	1,1%	9	1,6%
	BO	29	11,6%	3	1,3%	1	1,1%	33	5,8%
Sklepy, w których nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) sprzedawane są pod nazwami chemicznymi (np. Alfa-PVP, 5-IT, 25C-NBOME), z wtyrnikami bez ozdóbek	1 raz	80	32,0%	75	32,3%	8	8,9%	167	29,2%
	2-5 razy	39	15,6%	53	22,8%	30	33,3%	130	22,7%
	6-10 razy	68	27,2%	64	27,6%	42	46,7%	175	30,6%
	>10 razy	15	6,0%	19	8,2%	8	8,9%	42	7,2%
	BO	48	19,2%	21	9,1%	2	2,2%	71	12,4%
Ogłoszenia drobne w internecie	1 raz	189	75,6%	225	97,0%	76	84,4%	490	85,7%
	2-5 razy	26	10,4%	4	1,7%	9	10,0%	39	6,8%
	6-10 razy	9	3,6%	1	0,4%	3	3,3%	13	2,3%
	>10 razy	10	4,0%	0	0,0%	0	0,0%	10	1,7%
	BO	16	6,4%	2	0,9%	2	2,2%	20	3,5%
Silk Road lub podobne	1 raz	196	78,4%	177	76,3%	79	87,8%	452	78,6%
	2-5 razy	19	7,6%	27	11,6%	6	6,7%	54	9,4%
	6-10 razy	16	6,4%	16	6,9%	4	4,4%	36	6,3%
	>10 razy	4	1,6%	5	2,2%	0	0,0%	10	1,7%
	BO	15	6,0%	7	3,0%	1	1,1%	23	4,0%
Inny typ sklepu	1 raz	184	73,6%	215	92,7%	0	0,0%	399	69,8%
	2-5 razy	13	5,2%	7	3,0%	0	0,0%	21	3,7%
	6-10 razy	12	4,8%	8	3,4%	0	0,0%	20	3,4%
	>10 razy	10	4,0%	0	0,0%	0	0,0%	10	1,7%
	BO	31	12,4%	2	0,9%	0	0,0%	33	5,7%
Razem		250	100	232	100	90	100	572	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Dodatkowym celem naszych badań było ustalenie, na jakich stronach internetowych i ile razy były zamawiane nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Najliczniejszą grupę stanowią osoby, które raz na miesiąc kupują w określonym sklepie internetowym. Największą popularnością cieszą się drobne ogłoszenia. Takie sklepy sprzedające *research chemicals* mają dość dużą grupę użytkowników (30,6%), którzy relatywnie często korzystają z ich oferty (6 do 10 razy w ciągu ostatnich 12 miesięcy). Jednak duże obawy budzi fakt, że 78,6% respondentów odpowiedziało, iż jeden raz w roku zakupiło NSP w „dark web” (Silk Road), przy czym najwyższy odsetek odpowiedzi (87,8%) odnotowano w próbie holenderskiej. Można to traktować jako wskaźnik niepewności wśród respondentów co do legalności zamawianych substancji.

Jednym z pytań, na które chcieliśmy uzyskać odpowiedź, było: jakimi kryteriami kierują się respondenci przy wyborze określonego sklepu internetowego.

Tabela 18. Kryteria wyboru sklepu internetowego.

	Polska		Francja		Holandia		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Kierowałem(-am) się opinią innych użytkowników	129	51,6%	86	38,7%	41	47,1%	256	45,8%
Miałem(-am) już wcześniej dobre doświadczenia z tym sklepem	109	43,6%	82	36,9%	42	48,3%	233	41,6%
Sklep używa systemu bezpiecznych płatności	55	22,0%	66	29,7%	4	4,6%	125	22,3%
Sklep cieszy się dobrą opinią na forach internetowych, na których wypowiadają się użytkownicy	98	39,2%	116	52,3%	25	28,7%	239	42,7%
Sklep specjalizuje się w jednej substancji („dopalaczu”)	37	14,8%	18	8,1%	3	3,4%	58	10,4%
Produkty są tańsze niż gdzie indziej	71	28,4%	19	8,6%	19	21,8%	109	19,5%
Nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są tam lepszej jakości niż gdzie indziej	74	29,6%	65	29,3%	15	17,2%	154	27,5%
Nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są przesyłane dyskretnie	63	25,2%	59	26,6%	23	26,4%	145	25,9%
Warunki przesyłki są dotrzymywane rzetelniej niż gdzie indziej	42	16,8%	42	18,9%	13	14,9%	97	17,4%
Substancja, którą chciałem(-am) kupić nie jest nigdzie indziej dostępna	28	11,2%	34	15,3%	9	10,3%	71	12,7%
Inne sklepy nie wysyłają do mojego kraju substancji („dopalacza”), którą chciałem(-am) kupić	8	3,2%	13	5,9%	0	0,0%	21	3,8%
Brak konkretnych powodów	46	18,4%	29	13,1%	8	9,2%	83	14,8%
Inne	4	1,6%	12	5,4%	6	6,9%	22	3,9%
Razem	250	100,0	222	100,0	87	100,0	559	100,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Najczęściej wymienianym powodem dla wyboru sklepu internetowego przez respondentów z Polski i Holandii była opinia innych użytkowników, w przypadku Francji – dobra opinia, jaką cieszy się sklep na forach internetowych, na których wypowiadają się użytkownicy NSP. Wyniki te wskazują na ogromny wpływ samego środowiska użytkowników nowych substancji psychoaktywnych na zachowania poszczególnych osób ze względu na zaufanie oraz znaczenie, jakie mają informacje generowane w tym środowisku. Znajduje to potwierdzenie w innych badaniach (zob. Duff, 2003 i tam podane przykłady).

Na wybór określonego sklepu internetowego mają wpływ również dobre doświadczenia respondentów. Niestety trudno jest określić, jakich dziedzin te dobre doświadczenia dotyczą. Czy chodzi o jakość samych substancji i rzetelność informacji ze strony sprzedających? Wyraźnie na jakość sprzedawanych NSP jako powód wskazali w równym stopniu respondenci z Polski (29,6%) i Francji (29,3%), rzadziej z Holandii (17,2%).

Z odpowiedzi badanych wynika, że mniejsze znaczenie dla nich miały:

- a) nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są przesyłane dyskretnie (25,9%);
- b) „sklep używa systemu bezpiecznych płatności” (22,3%), przy czym powód ten jest ważniejszy dla badanych w Polsce i we Francji, a nie wydaje się mieć większego znaczenia dla użytkowników z Holandii;
- c) „produkty są tańsze niż gdzie indziej” (19,5%), przy czym niższa cena miała największe znaczenie dla polskich respondentów (28,4%);
- d) „warunki przesyłki są dotrzymywane rzetelniej niż gdzie indziej” (17,4%).

5.5 Źródła informacji dotyczące NSP

Problem rozpowszechnienia używania NSP oraz rosnące ryzyko dla zdrowia i życia związane z ich konsumpcją wynika z braku dobrego i rzetelnego źródła informacji, które są dostępne użytkownikom NSP. Jak pokazuje przykład Australii, istnieje pewna zależność między informacjami na temat ryzyka używania narkotyków dostarczonymi przez rząd a brakiem zaufania do nich ze strony użytkowników (Duff, 2003, s. 293). Badanie przeprowadzone wśród australijskich studentów pokazało, że tylko 9% respondentów korzystało z rządowych źródeł informacji, natomiast w badaniach jakościowych większość badanych studentów stwierdziła, że informacje podawane przez rząd są błędne i oderwane od rzeczywistości, a także dalece pozbawione znaczenia w świetle własnych doświadczeń (Baxter i in., 2002, s. 30 i nast., cyt. za: Duff, 2003, s. 293). Wyniki tych badań pokazały, że ponad 80% respondentów szuka informacji u swoich przyjaciół, w internecie czy w organizacjach

pozarządowych działających w obszarze narkotyków (Baxter i in., 2002, s. 30 i nast.; Carroll, 2000; Murnane i in., 2000, cyt. za: Duff, 2003, s. 293). Podobne wyniki przynosi badanie w Melbourne w środowiskach homoseksualnych, w których zdecydowana większość (93% pytanych kobiet i 95% mężczyzn) wskazuje grupy bliskich sobie użytkowników narkotyków jako źródło informacji godne zaufania (Murnane i in., 2000, s. 56, cyt. za: Duff, 2003, s. 293 i nast.).

Szczególą rolę w rozprzestrzenianiu informacji odgrywają psychonauci czy bardziej doświadczeni użytkownicy narkotyków (Carroll, 2000; Murnane i in., 2000; Boyer i in., 2007, s. 5) Jak słusznie podkreśla Boyer (i in.) zrozumienie mechanizmu udostępniania informacji przez tę grupę użytkowników ma znaczenie dla rozwoju informacji w ramach prewencji, co pozwoli na uzyskanie większego wpływu na jednostkę akceptowaną przez szerszą społeczną sieć (Boyer i in., 2007, s. 5).

W badaniu I-TREND zadaliśmy także pytanie: gdzie uzyskujesz informacje o nowych substancjach psychoaktywnych („dopalaczach”)?

Tabela 19. Źródła informacji o NSP.

	Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
W sklepie internetowym	116	8,6%	70	18,0%	42	21,1%	6	9,7%	234	11,7%
Na forum internetowym	389	28,7%	267	68,8%	173	86,9%	31	50,0%	860	42,9%
Od rodziny, przyjaciół lub znajomych	401	29,6%	155	39,9%	102	51,3%	29	46,8%	687	34,3%
Nie potrzebuję informacji	332	24,5%	19	4,9%	1	0,5%	8	12,9%	360	18,0%
Od dealera	160	11,8%	19	4,9%	17	8,5%	10	16,1%	206	10,3%
Z radia lub telewizji	81	6,0%	58	14,9%	8	4,0%	2	3,2%	149	7,4%
Z gazet lub czasopism	55	4,1%	30	7,7%	135	67,8%	2	3,2%	222	11,1%
Nie uzyskuję żadnych informacji	393	29,0%	12	3,1%	12	6,0%	0	0,0%	417	20,8%
Z innych źródeł niż podane	125	9,2%	65	16,6%	22	11,0%	12	19,4%	224	11,1%
Razem	1355	100	388	100	199	100	62	100	2004	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

Głównym źródłem informacji na temat NSP są fora internetowe (42,9%). Istnieją pewne rozbieżności co do poszczególnych krajów. W Holandii odnotowano najwyższy odsetek osób korzystających z tego źródła informacji (86,9%). Wysoki odsetek mamy również we Francji (68,8%). W Czechach informacji na temat NSP połowa respondentów szukała w internecie (50%). Natomiast w Polsce zaledwie 28,7% użytkowników NSP pozyskuje informacje na ich temat z forów internetowych. Był to najniższy odsetek w całym badaniu.

Na niski poziom korzystania z internetu w przypadku NSP wskazują wyniki innych badań w Polsce. W badaniach dotyczących młodzieży w 2010 i 2013 roku tylko 1% respondentów deklarował zakup NSP w internecie (Malczewski, 2014).

Drugim głównym źródłem informacji są przyjaciele/rodzina/znajomi (34,3%). To wskazane źródło jest wykorzystywane częściej przez użytkowników w Holandii i Czechach (odpowiednio 51,3% i 46,8%) niż we Francji i w Polsce (odpowiednio 39,9% i 29,6%). Istotną rolę znajomych w rozpowszechnianiu przedmiotowych informacji zdaje się potwierdzać fakt, iż innowacyjni użytkownicy wykorzystują tzw. listy znajomych oraz komunikatory internetowe do dzielenia się doświadczeniem na temat NSP (Boyer, 2007). W porównaniu z tymi dwoma głównymi źródłami informacji, mniejszą rolę odgrywają tradycyjne media, takie jak telewizja/radio (7,4%) czy gazety/magazyny (11,1%). Również sklepy internetowe i dilerzy nie stanowią dobrych sposobów zdobywania informacji o NSP.

Odpowiedź: „Nie potrzebuję żadnych informacji” była dość często podawana przez polskich użytkowników NSP (24,5%). Prawdopodobnie składają się na to różne przyczyny: a) mogą to być respondenci, którzy konsumują stale tę samą substancję psychoaktywną i mają poczucie, że uzyskali wystarczające doświadczenie, w szczególności, że niektóre produkty pozostają popularne przez dłuższy okres, jak np. Mefedron; b) mogą to być także respondenci, którzy mieli sporadyczny kontakt z NSP; c) albo też mogą to być respondenci, którzy mają skłonność do ryzyka.

Warto zwrócić uwagę na wysoki odsetek badanych w Polsce, którzy odpowiedzieli, że nie mają żadnych informacji na temat NSP (29%). Był to odsetek znacznie wyższy niż w innych krajach, np. w Holandii (6%) czy Francji (3%). Ten wynik z polskiego badania wskazuje na konieczność prowadzenia działań informacyjno-edukacyjnych adresowanych do użytkowników NSP w naszym kraju. Obok kwestii źródeł informacji na temat NSP, ważne jest poznanie poziomu wiedzy użytkowników, która jest rezultatem ich własnych doświadczeń, rodzaju zdobytych informacji i źródeł ich pozyskiwania. W pierwszym rzędzie chodziło o ustalenie, czy badani mają świadomość ryzyka, jakie wiąże się z konsumpcją NSP. Temat „ryzyka konsu-

Tabela 20. Czy i w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami?

		Polska		Francja		Holandia		Czechy		Razem	
		N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są mniej szkodliwe niż nielegalne narkotyki	Tak, dotyczy to większości z nich	110	8,1%	9	2,4%	3	1,6%	8	6,4%	130	6,3%
	Tak, dotyczy to niektórych	210	15,5%	32	8,5%	55	28,8%	26	20,8%	323	15,8%
	Nie, to nieprawda	1035	76,4%	263	69,6%	133	69,6%	91	72,8%	1522	74,3%
	Nie wiem	0	0,0%	74	19,6%	0	0,0%	0	0,0%	74	3,6%
Nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są lepszej jakości niż nielegalne narkotyki (czystsze, zawierają mniej dodatków)	Tak, dotyczy to większości z nich	189	13,9%	66	17,5%	39	20,4%	19	15,7%	313	15,3%
	Tak, dotyczy to niektórych	243	17,9%	138	36,5%	81	42,4%	36	29,8%	498	24,4%
	Nie, to nieprawda	923	68,1%	105	27,8%	71	37,2%	66	54,5%	1165	57,0%
	Nie wiem	0	0,0%	69	18,3%	0	0,0%	0	0,0%	69	3,4%
Nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) słabiej uzależniają niż nielegalne narkotyki	Tak, dotyczy to większości z nich	149	11,0%	9	2,4%	8	4,2%	13	10,4%	179	8,7%
	Tak, dotyczy to niektórych	305	22,5%	61	16,1%	56	29,3%	26	20,8%	448	21,9%
	Nie, to nieprawda	901	66,5%	220	58,2%	127	66,5%	86	68,8%	1334	65,1%
	Nie wiem	0	0,0%	88	23,3%	0	0,0%	0	0,0%	88	4,3%
Efekty wywołane przez nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są silniejsze niż skutki działania nielegalnych narkotyków	Tak, dotyczy to większości z nich	521	38,5%	42	11,1%	6	3,1%	14	12,2%	583	28,6%
	Tak, dotyczy to niektórych	542	40,0%	153	40,5%	91	47,6%	42	36,5%	828	40,6%
	Nie, to nieprawda	292	21,5%	128	33,9%	94	49,2%	59	51,3%	573	28,1%
	Nie wiem	0	0,0%	55	14,6%	0	0,0%	0	0,0%	55	2,7%
Razem		1355	100	378	100	191	100	125	100	2049	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania I-TREND.

mowania nowych substancji psychoaktywnych” jest przedmiotem szerokiej debaty w polityce narkotykowej, mediach oraz wśród badaczy i profesjonalistów: lekarzy, terapeutów, pracowników socjalnych. Dyskusja ta koncentruje się w dużej mierze na kwestiach zagrożeń wynikających z farmakologii samych substancji i szkód, jakie pociąga za sobą konsumpcja narkotyków (w tym NSP) dla jednostki, rodziny, wspólnoty czy społeczeństwa (zob. Duff, 2003, s. 288).

Badanym przedstawiono pewne stwierdzenia na temat NSP z prośbą o odpowiedź, na ile zgadzają się z nimi lub nie.

Co piąty respondent zgodził się z twierdzeniem, że nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są mniej szkodliwe niż nielegalne narkotyki, podczas gdy 74,3% było przeciwnego zdania. W przypadku pozytywnej odpowiedzi mamy do czynienia z dwoma wariantami: „tak, dotyczy to większości z nich” oraz „tak, dotyczy to niektórych”. 15,8% respondentów uważa, że tylko niektóre NSP są mniej szkodliwe niż nielegalne narkotyki, podczas gdy 6,3% jest zdania, że większość z nich jest mniej szkodliwa. Wyniki te mogą wskazywać na to, że zdecydowana większość pytanых ocenia konsumpcję NSP jako bardziej ryzykowną niż nielegalnych narkotyków. Zdanie to podzielają w równym stopniu respondenci z czterech krajów.

W przypadku drugiego stwierdzenia: „Nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są lepszej jakości niż nielegalne narkotyki (czystsze, zawierają mniej dodatków)” prawdopodobnie trudno jest badanym zgodzić się lub odrzucić ocenę jakości NSP w porównaniu z nielegalnymi narkotykami, gdyż dokonanie rzetelnej oceny wymagałoby badań laboratoryjnych. Dlatego też odpowiedzi na to pytanie są raczej odzwierciedleniem powszechnie panującej opinii niż wiedzy opartej na danych z badań. Dlatego też nie jest zaskakująca polaryzacja odpowiedzi. 57% respondentów nie zgodziło się z tym twierdzeniem. Istnieją wyraźne różnice pomiędzy respondentami w poszczególnych krajach. Do stwierdzenia, że „Nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są lepszej jakości niż nielegalne narkotyki (czystsze, zawierają mniej dodatków)” jest sceptycznie nastawionych 68,1% polskich respondentów i 54,5% czeskich. Większe zaufanie do jakości NSP mają respondenci francuscy i holenderscy. Z badań, które były cytowane powyżej, wynika, że istniejące rankingi, informacje zwrotne, oceny produktów i sprzedających, publikowane w postaci „postów” zarówno na „kryptorynku”, jak i na forach czy w mediach społecznościowych (Cox, 2016, s. 49) mają pozytywny wpływ na stopień wiedzy użytkowników NSP dotyczącej jakości produktów oraz na to, że wielu sprzedających umieszcza informację o wynikach badań laboratoryjnych i czystości sprzedawanego produktu (Caudevilla, 2016, s. 70).

Twierdzenie: „Nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) słabiej uzależniają niż nielegalne narkotyki znajduje” potwierdzenie w niektórych przypadkach. Strona internetowa DrugWarFacts.org publikuje informacje dotyczące ryzyka uzależnienia w przypadku popularnych narkotyków (http://www.drugwarfacts.org/cms/Addictive_Properties#sthash.QogeKa8A.dpbs).

Dla ustalenia uzależniających właściwości narkotyków używa się różnych kryteriów, które dają też odmienne wyniki. Jednym z możliwych sposobów jest stosowanie koncepcji „uzależniającego potencjału” osób, „które próbują określoną substancję i badanie, jaka ich część uzależni się fizjologicznie czy psychicznie od narkotyku w określonym czasie. Przy zastosowaniu tego podejścia heroina i metamfetamina są najbardziej uzależniające, w drugiej kolejności kokaina, pentobarbital (szybko działający sedacyjnie), nikotyna i alkohol, po nich marihuana i ewentualnie kofeina. Niektóre halucynogeny – w szczególności LSD, meskalina czy psylocybina – mają niewielki albo żaden potencjał dla spowodowania uzależnienia” (Gable, 2006, s. 208).

Niektóre NSP stwarzają relatywnie wysokie ryzyko uzależnienia, ale nie tak duże, jak nielegalne narkotyki: heroina czy kokaina. Na przykład, sprzedawany na ulicy Metadon ma 2,08 na skali uzależnienia, ketamina 1,54; 4-metylotioamfetamina (4-MTA) 1,30; Khat 1,04; podczas gdy heroina zajmuje najwyższe miejsce na skali, z wartością 3,0. (http://www.drugwarfacts.org/cms/Addictive_Properties#sthash.QogeKa8A.dpbs).

Wśród nowych substancji psychoaktywnych pojawiają się również te o wysokim ryzyku uzależnienia. Takim przykładem jest NSP znana pod nazwą „krokodyl”, charakteryzująca się „bardzo szybkim wywoływaniem efektów, które mogą prowadzić do szybkiego fizycznego uzależnienia i konieczności częstego używania” (Grund i in., 2013).

Użytkownikom NSP może być trudno poprawnie ocenić, czy rzeczywiście NSP są mniej uzależniające w porównaniu z nielegalnymi narkotykami. W opinii 65,1% pytanych NSP mają być równie uzależniające jak nielegalne narkotyki, podczas gdy 30% reprezentuje odmienne stanowisko.

Podobne problemy mogą mieć respondenci w przypadku stwierdzenia: „Efekty wywoływane przez nowe substancje psychoaktywne („dopalacze”) są silniejsze niż skutki działania nielegalnych narkotyków”. W pierwszym rzędzie jest to kwestia posiadania odpowiednich doświadczeń w tym zakresie. 28,1% użytkowników nie zgodziło się z tym stwierdzeniem, w tym 51,3% respondentów czeskich i 49,2% holenderskich. Większość respondentów uważa, że nowe substancje psychoaktywne

są bardziej niebezpieczne niż nielegalne narkotyki, co wydają się także potwierdzać statystyki dotyczące liczby zatruc czy wypadków śmiertelnych.

5.6 Zakończenie

Zjawisko konsumpcji nowych substancji psychoaktywnych jest stosunkowo nowe, sięga bowiem końca XX wieku, kiedy pojawił się stymulant BZP i Methylon, a następnie Mefedron (który obecnie jest zdelegalizowany we wszystkich krajach, choć nadal jest bardzo popularny). To, co jest bardzo niebezpieczne w przypadku NSP, to ich małe rozpoznanie, jeśli chodzi o skutki toksykologiczne, ale także społeczne, dotyczące np. ryzyka stygmatyzacji i wykluczenia społecznego. Z badania I-TREND wynika, że użytkownikami NSP w przeważającej mierze jest młodzież i młodzi dorośli, a używanie tych substancji jest sposobem na zaspakajanie ich potrzeb warunkowanych przez społeczny kontekst.

Próby uzyskania kontroli nad konsumpcją tych substancji ze strony państwa, zwłaszcza użycie instrumentów penalizacji, nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Działania prawne, jakie mają miejsce w Polsce, polegają m.in. na kolejnym obejmowaniu kontrolą coraz większej liczby substancji. W drodze ostatniej nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2015 roku objęto kontrolą 114 nowych substancji psychoaktywnych (Jabłoński, Malczewski 2014c, s. 14). Jest to działanie o pasywnym, reaktywnym charakterze. Konsekwencją jest to, że pojawiają się nowe substancje o zmienionej strukturze chemicznej. Pozytywnym elementem polityki dotyczącej dopalaczy w Polsce jest stosowanie zakazów i kar w odniesieniu do świata producentów i handlarzy, a nie przeciwko konsumentom, których traktuje się jako ofiary (Jabłoński, Malczewski, 2014c, s. 15). Oba rozwiązania nie są jednak zbyt skuteczne.

Oznacza to potrzebę poszukiwania nowych rozwiązań, zarówno ze strony społeczeństwa, jak i polityki państwa, które pozwolą uniknąć niebezpieczeństwa stygmatyzacji i wykluczenia społecznego, ofiarując możliwości alternatywnego życia bez jakichkolwiek substancji uzależniających.

6. Nowe substancje psychoaktywne w Niemczech: rozpowszechnienie, wzory konsumpcji, motywy, skutki uboczne i problematyczna konsumpcja (Bernd Werse, Dirk Egger)⁴

6.1 Wprowadzenie

Dopiero od niedawna zaczęto postrzegać nowe substancje psychoaktywne (NSP) jako zjawisko społeczne. Wprawdzie w poprzednim stuleciu co pewien czas pojawiały się na rynku nowe syntetyczne narkotyki i wiele osób chętnie eksperymentowało z tzw. *research chemicals*, jednak dopiero szum medialny wokół domniemanego roślinnego narkotyku o nazwie „Spice” w 2008 roku dał asumpt dla potraktowania NSP jako masowego zjawiska w Niemczech. Dostępne empiryczne dane wskazywały, że pojęcie „masowego zjawiska” jest relatywne w przypadku NSP: z jednej strony są to substancje zasadniczo możliwe do zdobycia w sklepach czy na stronach internetowych, niezależnie od miejsca zamieszkania ich użytkowników. Z drugiej strony względnie niewiele osób (przede wszystkim w porównaniu z grupą konsumentów dostępnych narkotyków) próbowało, czy nawet regularnie konsumowało NSP. To dotyczy w szczególności Niemiec, gdzie reprezentatywne badania na osobach dorosłych wykazały prawie niemierzalny odsetek rozpowszechnienia substancji (Pabst i in., 2010, 2013; Gomes de Matos i in., 2016). Należy przy tym wziąć pod uwagę, że do tych niskich wyników przypuszczalnie przyczynił się sposób, w jaki zostało sformułowane pytanie, które wykluczyło kilka ważnych pojęć. Dwa międzynarodowe sondaże wśród młodocianych i młodych dorosłych (15-24 lata) pokazały ponadto, że Niemcy z 4% konsumpcją w okresie całego życia znajdują się wyraźnie poniżej europejskiej średniej (8%) oraz że pomiędzy 2011 a 2014 rokiem – w przeciwieństwie do międzynarodowego trendu – nie odnotowano w Niemczech wzrostu konsumpcji NSP (The Gallup Organization, 2011; Eurobarometer, 2014). W większości europejskich krajów skala używania NSP jest większa niż w Niemczech.

Nie zmienia to faktu, że nadal istnieje – nawet jeśli niewielka – grupa, która z różnych powodów używa NSP. Charakterystyka, wzory konsumpcji i motywy sięgania po te substancje w tej grupie w Niemczech, jak również możliwe skutki uboczne i następstwa są przedmiotem analizy w tym rozdziale.

Należy wziąć pod uwagę, że zjawisko konsumpcji nowych substancji psychoaktywnych podlega ciągłym zmianom. To dotyczy z jednej strony oferty,

⁴ Tekst został przetłumaczony przez prof. Piotra Sałustowicza.

która jest ściśle związana ze zmianami w narodowym ustawodawstwie (Sedefov i in., 2017), z drugiej strony także popyt, który wprawdzie w znaczącym stopniu jest uzależniony od oferty, także podlega osobnemu procesowi zmian. I tak np. udało się udokumentować zmiany przy pomocy dwóch badań sondażowych w internecie w relatywnie krótkim czasie – pomiędzy połową roku 2011 a końcem roku 2013 i początkiem 2014 roku. Badania te pokazały wyraźny trend odchodzenia od „mieszanek do palenia”, „soli do kąpiele” i innych produktów z fantazyjnymi nazwami, które nie posiadały deklaracji dotyczących zawartych w nich substancji, na rzecz czystych substancji (Werse, Morgenstern, Sarvari, 2014). Ta zmiana jest prawdopodobnie wyrazem kolektywnych procesów uczenia się małej grupy konsumentów NSP. W przeważającej mierze poprawnie deklarowane przez sprzedawców czyste substancje niosą ze sobą – o ile konsumenci mają już wystarczające informacje o sposobie działania i dozowania – mniejsze ryzyko szkód niż „niedeklarowane” legalne produkty (*Legal-High-Product*) w kolorowych opakowaniach. Przy tym *research chemicals* są – przynajmniej w przypadku dawek do konsumpcji – tańsze (np. syntetyczne kannabinoidy w porównaniu z mieszankami do palenia). W każdym razie na skutek ogromnej dynamiki na rynku NSP czy w grupie konsumentów należy traktować poniższe informacje, przedstawione w tym rozdziale, jako ujęcie chwilowe w roku 2016/2017. W listopadzie 2016 w Niemczech weszła w życie ustawa regulująca nowe substancje psychoaktywne (*Neue-psychoaktive-Stoffe-Gesetz* [NPSG]), zgodnie z którą wszystkie syntetyczne kannabinoidy i Phenethylamine (włącznie z ketaminą) – zostały zakazane, o ile już wcześniej (co miało miejsce w wielu przypadkach) nie podlegały ustawie o środkach odurzających (*Betäubungsmittelgesetz*). Przy czym posiadanie niewielkich ilości nie jest karane. W momencie, kiedy powstawał ten rozdział, było za wcześnie na dokonanie rzetelnej oceny, na ile nowa ustawa będzie miała wpływ na rozwój rynku i ryzyko związane z NSP.

6.2 Wzory konsumpcji

6.2.1 Ogólna charakterystyka konsumentów NSP

W obszarze niemieckojęzycznym jest dostępnych niewiele danych empirycznych dotyczących stałych konsumentów NSP (reprezentują oni niewielką populację). Obok informacji z forów internetowych i blogów istnieje wcześniejsze badanie jakościowe na ten temat (Werse, Müller, 2010), którego wyniki m.in. pokazują, że stali konsumenci to częściej osoby młode i w średnim wieku, w większości mężczyźni. Dwa, wspomniane we wstępie do tego rozdziału, sondaże on-line, adresowane do

konsumentów NSP w Niemczech (Werse, Morgenstern, 2011; 2014), dostarczyły danych dla dokładniejszego zbadania wzorów używania oraz innych specyficznych cech użytkowników NSP. Ponieważ w Niemczech jest to dotychczas jedyne badanie tego rodzaju, poniżej zostaną szerzej przedstawione wybrane jego wyniki.

To, że charakter konsumpcji NSP – okazjonalna czy regularna – ma znaczenie społeczne w Niemczech, potwierdza wyraźnie duży udział respondentów we wspomnianych sondażach on-line: 860 osób w 2011 roku oraz 771 na przełomie roku 2013/14. Osoby biorące udział w badaniu to głównie regularnie konsumujący NSP, natomiast grupa próbujących i okazjonalnie używających NSP była bardzo mała. Przeciętny wiek respondentów wynosił 24,2 lata. W obu badaniach częściej byli reprezentowani mężczyźni (89%) niż kobiety. Nadreprezentacja mężczyzn jest tutaj bardziej widoczna, niż w przypadku grup konsumentów innych narkotyków.

Według danych z sondaży internetowych mieszanki do palenia były najczęściej konsumowanym produktem NSP, jednakże nie w takim wymiarze, jak w przypadku badanych reprezentatywnych prób (np. Werse i in., 2016). Wynikało to z faktu, że w sondażach internetowych badano specyficzną grupę doświadczonych i dobrze poinformowanych konsumentów. Sięgają oni głównie po czyste substancje (*re-search chemicals*/RC) i częściej cechuje ich gotowość do eksperymentowania, co szczególnie dotyczy konsumpcji nowych substancji.

Odsetek konsumentów używających mieszanek do palenia przynajmniej raz w swoim życiu nieznacznie się zmniejszył – z 86% w 2011 roku do 82% w 2013/2014 roku, natomiast aktualna konsumpcja (w ostatnich 30 dniach) spadła wyraźnie z 35% do 17%. Widać to wyraźnie, gdy porównamy wyniki obydwu badań sondażowych. Ma to związek z rozpowszechnieniem się po raz pierwszy poszukiwanych syntetycznych kannabinoidów w czystej postaci (dane dla badania z 2013/14: kiedykolwiek w życiu – 46%, w ciągu ostatnich 30 dni – 11%). Warto podkreślić, że konsumpcja w ciągu ostatnich 30 dni była deklarowana przez 22% respondentów w przypadku mieszanek do palenia i/lub syntetycznych kannabinoidów. W przypadku drugiego sondażu, także rozpowszechnienie „soli do kąpieli” czy innych legalnych substancji bez deklarowanego składu jest nieco niższe niż w pierwszym badaniu w 2011 roku (kiedykolwiek w życiu – 35% do 29%, ostatnie 30 dni – 15% do 6%). Jednocześnie rozpowszechnienie używania czystych substancji (syntetyczne kannabinoidy i/lub inne RC) wyraźnie wzrosło (kiedykolwiek w życiu – z 39% na 67%, a w ostatnich 30 dniach – z 19% na 25%). Ponadto można zaobserwować pewną tendencję do odchodzenia od legalnych mieszanek bez podania składu substancji na rzecz konsumpcji NSP w czystej postaci.

Konsumenci substytutu marihuany/haszyszu (mieszkanki do palenia/syntetyczne kannabinoidy) ograniczają używanie substancji psychoaktywnych głównie do marihuany i/lub do mieszanek do palenia, podczas gdy użytkownicy RC mają przede wszystkim duże doświadczenie z różnymi nielegalnymi substancjami. Jako przyczynę takiego wyboru podają najczęściej chęć odurzenia (*Rauschzustandes*) oraz ciekawość. Generalnie mieszanki do palenia albo syntetyczne kannabinoidy są zdecydowanie częściej konsumowane ze względu na ich legalny status niż *research chemicals*, gdy jednocześnie od roku 2012 – jak to pokazują badania – traci ogólnie na znaczeniu legalny dostęp jako motyw konsumpcji. Konsumenci syntetycznych kannabinoidów wymieniają – znacznie częściej niż użytkownicy RC – jako motyw ich używania: niemożność stwierdzenia istnienia substancji w stosowanych zwykle testach na obecność narkotyku, a także ich dostępność (Werse, Morgenstern, Sarvari, 2014). W jednym z australijskich badań (Barratt i in., 2013) zaobserwowano podobny dobór motywów w przypadku konsumentów syntetycznych kannabinoidów, z jednym wyjątkiem: możliwość ujawnienia używania tych substancji miała znaczenie tylko dla małej grupy użytkowników. Ta różnica może wynikać z różnego podejścia do ścigania konsumpcji narkotyków w różnych krajach. Na przykład w Niemczech podczas kontroli drogowej używa się testów na obecność narkotyków i konsument nielegalnych substancji może stracić prawo jazdy nawet wtedy, gdy nie prowadził pojazdu w stanie zamroczenia.

Mimo obserwowanego spadku znaczenia konsumpcji NSP w czasie pomiędzy oboma sondażami, nadal konsumenci syntetycznych kannabinoidów w ostatniej próbie stanowili największą grupę. Analiza wyników z reprezentatywnych prób (Werse, Kamphausen, Sarvari, Egger, Müller, 2015) pozwala przypuszczać, że syntetyczne kannabinoidy bardziej dominują na niemieckim rynku narkotykowym, niż wskazywały na to dane z badań prób internetowych.

Wyniki tych sondaży wskazują na istnienie dwóch dużych grup konsumentów NSP charakteryzujących się specyficznymi motywami, które częściowo mogą się pokrywać:

- a) „Kiffer 2.0”⁵ – osoby, które tylko w części (mniejszej albo większej) regularne używanie marihuany/haszyszu zastępują mieszankami do palenia i/lub syntetycznymi kannabinoidami. Głównymi motywami są: ograniczony dostęp, względnie zła jakość marihuany/haszyszu, obawa przed postępowaniem karnym albo problemy związane z prawem jazdy czy oczekiwanie na test antynarkotykowy, m.in. przy uzyskiwaniu prawa jazdy;
- b) „Psychonauty” – osoby, które posiadają duże doświadczenie związane z różnymi nielegalnymi substancjami, a przy pomocy *research chemicals* rozszerzają spektrum swoich doświadczeń z narkotykami.

⁵ „Kiffer” – oznacza osobę palącą marihuanę albo haszysz – przypis tłumacza.

Ponieważ członkowie tej grupy wzajemnie się informują oraz wymieniają, nazywani są „cyberpsychonautami” (O’Brien i in., 2015).

Mniej liczebne, ale także ważne są dwie kolejne grupy konsumentów NSP:

- c) „Imprezowi konsumenci” (*Party-Konsumenten*) – osoby, które używają NSP szczególnie jako stymulantów i empatogenów, przeważnie lub wyłącznie na imprezach (dyskotekach – przyp. tłum.) lub w trakcie innych rozrywek związanych z życiem nocnym;
- d) „Problematici konsumenci” – uzależnieni od „twardych” (*hart*) narkotyków, ze środowiska „Junkie” (ćpun – mp.), którzy swoje zapotrzebowanie na narkotyki zaspokajają częściowo lub całkowicie poprzez konsumpcję NSP.

Jeśli chodzi o „imprezowych konsumentów”, warto zauważyć, że ta grupa nie-rzadko ma wspólne cechy z grupą „psychonautów”. W internetowym sondażu było jednak uderzające, że na pytanie o ostatnie miejsce konsumpcji, raczej rzadko wymieniano dyskoteki/kluby czy inne imprezy. Tendencja ta była widoczna także u osób regularnie zażywających *research chemicals*, którzy znacznie częściej wybierają stymulanty, względnie empatogeny. Generalnie NSP są rzadziej konsumowane w Niemczech podczas dyskotek, szczególnie gdy w tych środowiskach można zaopatrzyć się w nielegalne „party-narkotyki” (Werse i in., 2015; Piontek, Hanne-mann, 2015). W przypadku Wielkiej Brytanii na dyskotekach NSP odgrywają wyraźnie większą rolę, przede wszystkim w wyniku większego zainteresowania Mefedronem w latach 2009–2010 (Measham i in., 2010; 2011). Po zakazie jego używania w roku 2010, nadal pozostaje on szeroko rozpowszechniony w brytyjskim środowisku uczestników dyskotek. Pozostałe NSP także cieszyły się dużym powodzeniem (Brennan, Van Hout, 2012; Wood i in., 2012a; McElrath, O’Neill, 2011).

Jeśli chodzi o grupę konsumentów tzw. twardych narkotyków (problematiczni użytkownicy), to wydaje się, że NSP w Niemczech, z wyjątkiem Bawarii czy Monachium nie odgrywają w tej grupie żadnej roli (RKI, 2015). Funkcjonują jedynie anegdotyczne opowieści o konsumpcji syntetycznych kannabinoidów w centrach terapii odwykowej, które są zażywane przez pacjentów, aby znaleźć się na „haju”, nie obawiając się pozytywnego wyniku testu antynarkotykowego (Werse, Müller, 2010). Aktualne, przeprowadzane co dwa lata badanie uczestników tzw. otwartej sceny w okolicy głównego dworca kolejowego we Frankfurcie dotyczyło przede wszystkim konsumpcji NSP. Badanie to pokazało, że wprawdzie 23% konsumentów głównie cracku i heroiny potwierdziło, że przynajmniej raz w życiu użyli syntetycznych kannabinoidów w postaci mieszanek do palenia. W istocie tylko 1% używał tej substancji w ciągu ostatnich 30 dni. Odnośnie do wszystkich innych NSP (katynony, „sole do kąpieli”, „pigułki do nawożenia” i inne) uzyskane dane są jeszcze mniejsze.

Widać wyraźnie, że dla grupy problematycznych konsumentów NSP mają niewielkie znaczenie, przynajmniej w regionie Frankfurtu (Werse i in., 2017).

Na koniec warto wspomnieć także o kolejnej grupie użytkowników NSP, która stanowi tylko małą część konsumentów narkotyków – „Substytuujący”. Są to osoby, które swoją konsumpcję nielegalnych substancji zastępują w całości przez NSP. Zazwyczaj dotyczy to osób, które podobnie jak w przypadku „Kiffer 2.0”, są stałymi konsumentami marihuany/haszyszu, a które, z różnych, prawnie motywowanych przyczyn, całkowicie odstawiły zażywanie nielegalnych substancji. Ta grupa jest w porównaniu z grupą użytkowników, którzy, oprócz NSP, co najmniej okazynie konsumują nielegalne substancje, relatywnie mała (Werse, Morgenstern, 2012a).

6.2.2 Regionalne punkty ciężkości konsumpcji NSP w Niemczech

Jeden ze szczególnie znamienitych rezultatów dwóch niemieckich sondaży internetowych (Werse, Morgenstern, 2011; 2014) dotyczy regionalnego/przestrzennego podziału użytkowników NSP. W 2011 roku największa liczba respondentów, która wzięła udział w sondażu internetowym, mieszkała w Bawarii. W drugim sondażu (2013/2014) wzrósł odsetek bawarskich respondentów w próbie z 23% do 32%, przy czym odsetek mieszkańców Bawarii na tle całej ludności Niemiec wynosi jedynie 15%. Obok Bawarii, jedynie Badenia-Wittenberga była reprezentowana w badanej próbie powyżej średniej. Przy czym na południu Niemiec nadreprezentowane jest użycie syntetycznych kannabinoidów, względnie mieszanek do palenia, a także ponadprzeciętne używanie innych legalnych substancji. Oba kraje – Bawaria w szczególności – są znane z wprowadzenia bardzo surowego prawa dotyczącego narkotyków, w tym częściowo nieproporcjonalnie drakońskich kar (Reuband, 2007). Dość oczywisty jest związek pomiędzy nadreprezentacją konsumentów NSP w tych krajach a represyjnością uregulowań prawnych.

To wyróżniające się miejsce Bawarii w przypadku konsumpcji NSP zostało potwierdzone przez przeprowadzony ad-hoc wywiad telefoniczny z ekspertami, czyli specjalistami zajmującymi się prewencją, naukowcami, policjantami i pracownikami ośrodków pomocy dla narkomanów w 2015 roku w Monachium (Werse, 2015a). Ten telefoniczny sondaż potwierdził, że w Bawarii, a szczególnie w Monachium, jest rzeczywiście nieporównywalnie dużo konsumentów marihuany/haszyszu, którzy czasowo lub na stałe przerzucili się na syntetyczne kannabinoidy. Nadal w Monachium NSP odgrywają znaczącą rolę (zob. Piontek, Hannemann, 2015), w szczególności stymulanty/entaktogeny, także w środowisku „party konsumentów” w przeciwieństwie do innych niemieckich miast (zob. Werse i in., 2015). Także w środowisku

problematycznych konsumentów aplikujących sobie narkotyki dożylnie obserwuje się zwiększone zainteresowanie NSP, przede wszystkim w Monachium. Warto dodać, że dotyczy to substancji, względnie mieszanek substancji, głównie z grupy stymulantów, które pod nazwą „*solis do kąpeli*” są oferowane przez dilerów, a ich skład nie jest znany ani dilerom, ani klientom. Tego, że środowisko monachijskich narkomanów żyjących na ulicy jest chętne do używania „zastępczych substancji”, dowodzi fakt, że tylko w Monachium obserwuje się duże zainteresowanie tego środowiska lekiem pod nazwą *opioid fentanyl* (RKI, 2015).

Raporty specjalistów z ośrodków pomocy narkomanom i z prewencji z innych miast bawarskich potwierdzają rozpowszechnienie NSP (co najmniej w przypadku syntetycznych kannabinoidów) nie tylko w stolicy Bawarii. Nawet, jeżeli dotychczas obserwowana w Monachium popularność NSP jest porównywalna ze sceną wschodnioeuropejską, jak wskazują dotychczasowe informacje, to Bawaria w całości stanowi regionalny punkt ciężkości konsumpcji NSP w Niemczech.

6.2.3 Częsta i intensywna konsumpcja

Często w badaniach na reprezentatywnych próbach wielkość grupy konsumentów określonych narkotyków jest zwykle nie do ustalenia. Dotyczy to szczególnie NSP ze względu na niewielką liczbę przypadków. Także dane ze statystyk ośrodków udzielających pomocy narkomanom (Brand i in., 2014) nie dostarczają żadnych wskazówek, ponieważ NSP do dzisiaj nie są uwzględniane ani w „głównej diagnozie”, ani w badaniach dotyczących konsumpcji innych narkotyków w głównych zbiorach niemieckich danych. Dlatego też te dwa sondaże internetowe (Werse, Morgenstern, Sarvari, 2014) są jedynymi źródłami, które dostarczają informacji dotyczących częstości i intensywności konsumpcji NSP jako swego rodzaju wzorów używania. W tym niereprezentatywnym badaniu częsta konsumpcja została zmierzona za pomocą następującego pytania: „jaki rodzaj NSP był konsumowany częściej niż 10 razy w ostatnim miesiącu?”. W roku 2011 dotyczyło to ogólnie 20% wszystkich badanych; w 2013/14 było ich 12% (Werse, Morgenstern, Sarvari, 2014). W szczególności intensywnie konsumowane były mieszanki do palenia, jednakże odsetek tych użytkowników zmniejszył się o połowę, z 16% w roku 2011 do 8% na przełomie 2013/14 roku wśród wszystkich badanych. Niewielki wzrost intensywnej konsumpcji z 4% do 6% miał miejsce w przypadku *research chemicals*. Ponadto, jeśli chodzi o odpowiedzi na pytanie dotyczące najczęściej używanych NSP, wzory konsumpcji rozkładają się podobnie jak w przypadku innych obszarów, będących przedmiotem zainteresowania badaczy (ponownie największe spożycie widać w południowych Niemczech). I tak, 38% tych, którzy konsumują często, mieszka

w Bawarii, 19% w Badenii i Wittenbergii (2013/14); co oznacza, że te dane są wyższe od ogólnego odsetka badanych w tych krajach.

Podsumowując sytuację w Niemczech, można zauważyć, że odsetek doświadczonych konsumentów, którzy używają intensywnie NSP, jest przypuszczalnie niewielki w porównaniu z innymi narkotykami i wydaje się zmniejszać. Jednakże nadal istnieje mała grupa intensywnie konsumujących użytkowników NSP, którzy koncentrują się w pełni (w przypadku tzw. problematycznych konsumentów przyjmujących narkotyki dożylnie) lub głównie w Bawarii.

6.3 Obserwowane skutki uboczne i ryzyko związane z konsumpcją NSP

6.3.1 Groźne skutki uboczne i przedawkowanie

Istnieje wiele badań w medycynie, w szczególności z zakresu toksykologii, dotyczących różnorodnych groźnych skutków ubocznych w perspektywie średniego lub długiego czasu używania określonych NSP oraz szkód spowodowanych ich konsumpcją (por. Warrick i in., 2012; Papanti i in., 2013; Koller i in., 2014; Grim i in., 2015). W przypadku danych dotyczących subiektywnie odczuwanych negatywnych skutków tych narkotyków z perspektywy konsumujących mamy do czynienia z sytuacją odwrotną, czyli z niewielką liczbą badań. W 2011 roku postawiono w badaniu internetowym, o którym była mowa powyżej (Werse, Morgenstern, 2012b) pytania o skutki uboczne konsumpcji różnego rodzaju NSP. Te obejmują takie objawy, jak: kołatanie serca, zaburzenia układu krążenia i bóle głowy, mdłości i napady strachu, bóle żołądka, skurcze mięśni, aż do utraty przytomności. Konsumujący mieszanki do palenia wymieniają częściej lub występujące w większym nasileniu skutki uboczne niż np. użytkownicy RC. W przypadku tych ostatnich wydaje się, że częściej występują u nich skurcze mięśni i bóle żołądka niż u konsumentów mieszanek do palenia. Te wymieniane przez użytkowników NSP, niepożądane efekty, charakteryzują się dużą rozpiętością, przy czym intensywność i znaczenie dla użytkownika poszczególnych symptomów muszą być oddzielnie oceniane. Tak np. ból głowy może być określany jako lekki do bardzo silnego, natomiast skurcze mięśni czy utrata przytomności z kolei mogą być określane jako istotnie poważniejsze.

W drugim badaniu sondażowym w roku 2013/14 potwierdziły się w dużej mierze obserwacje z pierwszego badania on-line. Użytkownicy, jako efekt uboczny konsumpcji NSP wymieniali przede wszystkim: kołatanie serca, problemy układu

krążenia, mdłości i napady lęku. Napady lęku były obserwowane już przez Schneir w jednym z wcześniejszych badań (Schneir i in., 2010). Ponadto, inne wymienione objawy pojawiły się także w pierwszym niemieckim społeczno-naukowym studium na temat Spice-produktów (Werse, Müller, 2010).

Także nowe jakościowe badanie (Werse, Morgenstern, 2015) dotyczące efektów ubocznych i następstw konsumpcji NSP potwierdziło wyżej wymienione objawy. Przedstawione skutki odpowiadają także opisom zamieszczonym na forach internetowych przez konsumentów NSP i w dużej części pokrywają się z oczekiwanymi przez lekarzy negatywnymi konsekwencjami używania NSP (Hohmann i in., 2014). Przy porównywaniu wcześniejszych studiów z nowymi obserwacjami uderza fakt, że początkowo doświadczane przez użytkowników skutki uboczne mieszanek do palenia były bardzo podobne do tych po zażyciu marihuany/haszyszu. Niestety zmieniło się to w przypadku nowszych produktów. Objawy, na które wskazują użytkownicy NSP, są przede wszystkim „bardziej psychodeliczne”, dlatego tego rodzaju produkty nie mają „nic wspólnego z marihuaną czy haszyszem” (Werse, 2015b:14).

Ponadto jest dostępnych wiele raportów, w których wymienia się poważne przypadki zatruć po konsumpcji NSP (zob. Hermanns-Clausen i in., 2013a). Dodatkowo pomiędzy listopadem 2013 a marcem 2015 odnotowano 43 przypadki, kiedy to proszono o poradę specjalistów z centrum medycznego we Freiburgu w sytuacji zatrucia (zob. Werse, 2015b).

Objawy, które były najczęściej wymieniane przez badanych, obejmowały zaburzenia lękowe, kołatanie serca, dreszcze/drgawki, niepokój i mdłości. Wymieniano także bóle głowy, halucynacje, bóle mięśni i brzucha, trudności z oddychaniem, wymioty i bóle żołądka. Wiele osób badanych podawało inne, bardzo poważne objawy, m.in. mówiło o paraliżu, utracie przytomności i atakach epileptycznych. Ponadto wspomniano o różnych psychicznych symptomach, gorączce oraz bezsenności. Jeden z pacjentów pogotowia dostał zawału serca. Porównywalne wyniki odnotowano w poprzednich latach w tym samym centrum medycznym we Freiburgu w 29 przypadkach konsumpcji syntetycznych kannabinoidów (Hermanns-Clausen i in., 2013b). Zarejestrowano także objawy, które nie są przypisywane konsumpcji marihuany/haszyszu, np. ataki, wymioty, hipokaliemia i wysokie ciśnienie.

Ponadto są też znane przypadki śmierci, które mogą mieć związek z konsumpcją różnych NSP, przede wszystkim chodzi o syntetyczne kannabinoidy (zob. Augsburger Allgemeine, 2013; Hohmann i in., 2014). Także konsumpcja syntetycznych katy-nonów i fenylethylaminy (w szczególności Mefedronu) w niektórych przypadkach

może stać się przyczyną nagłego zgonu. W Wielkiej Brytanii, gdzie ta substancja przez wiele lat była, w szczególności na dyskotekach, wyjątkowo popularna, odnotowano pomiędzy rokiem 2009 a 2011 – 128 potwierdzonych przypadków śmierci związanych z użyciem Mefedronu (zob. Ross i in., 2012; Hohmann i in., 2014). Jednakże często kwestią sporną jest zagadnienie, czy konsumpcja tego narkotyku była jedyną, czy główną przyczyną przypadków śmierci⁶.

Niektóre NSP mogą wywoływać szerokie spektrum negatywnych skutków ubocznych – od lekkiego dyskomfortu towarzyszącego konsumpcji aż do stanów zagrażających życiu. Te efekty uboczne zależą od konkretnej substancji (od poprawnie deklarowanego *research chemicals*, względnie od tzw. legalnych substancji nie zawierających informacji dotyczących użytych składników i dozowania), od dawki, formy użycia i indywidualnych cech osoby zażywającej NSP. W przeważającej mierze pojawiające się od razu skutki uboczne odpowiadają tym, które także mają miejsce w przypadku użycia innych nielegalnych substancji z tej samej grupy. Subiektywnie odczuwane – a przy tym zgodnie z wynikami badań toksykologicznych – częściej występują skutki uboczne w przypadku syntetycznych kannabinoidów, w szczególności tzw. nowszych substancji, jak w przypadku innych NSP.

6.3.2 Następstwa konsumpcji NSP

W przypadku subiektywnie obserwowanych średnio- i długoterminowych następstw konsumpcji NSP, patrząc na dane z najnowszego niemieckiego sondażu internetowego (Werse, Morgenstern, Sarvari, 2014), wymieniane są tylko niewielkie różnice pomiędzy mieszankami do palenia/syntetycznymi kannabinoidami, *research chemicals* i innymi NSP.

Najczęściej wymienianym skutkiem jest *Craving* (pragnienie narkotyku), w drugiej kolejności: uzależnienie/„głód narkotykowy”, kłopoty z partnerem lub w relacjach z rodziną. Inne, wskazywane przez niewielki odsetek badanych, następstwa dotyczyły trwałych psychicznych i/lub fizycznych ograniczeń oraz problemów w szkole lub w pracy. Jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko aktualnie konsumujących, a nie całą populację użytkowników narkotyków, to widać, że osoby, które aktualnie używają mieszanek do palenia, wyraźnie częściej wymieniają negatywne skutki w porównaniu z obecnymi użytkownikami *research chemicals*. Szczególnie uderzające są różnice w przypadku *Craving* i uzależnienia/„głodu narkotykowego”, co może mieć związek z aktualnie faworyzowaną kategorią substancji. Porównywalnie częściej konsumowane przez użytkowników RC psychodeliki nie wywołują, lub tylko w niewielkim za-

⁶ Więcej na temat „moralnej paniki” w Wielkiej Brytanii w czasie popularności Mefedronu: Alexandrescu, 2014.

kresie, pragnienia narkotyku (*Craving*). Natomiast skutkiem intensywnego używania syntetycznej marihuany jest często występowanie typowych objawów uzależnienia.

6.4 Wnioski

W porównaniu z tradycyjnymi narkotykami zjawisko używania NSP w Niemczech jest marginesowe. Liczba konsumentów jest stosunkowo niewielka, a przy tym nie obserwuje się jej wzrostu. To, że osoby konsumujące określone NSP, przede wszystkim z zakresu syntetycznych kannabinoidów, są narażone na duże ryzyko dla zdrowia, wymaga dokładniejszego zbadania przyczyn, które prowadzą do konsumpcji tych substancji. Obecnie, jak wynika to z motywów podkreślanych przez osoby biorące udział w badaniu, ryzyko to jest determinowane przez chęć uniknięcia konsekwencji prawnych. Zarówno duża represyjność związana ze stosowaniem ustawy o środkach odurzających (BtMG), jak i środków prawno-porządkowych dotyczących prawa jazdy czy wykonywania zawodu, odgrywają największą rolę w przypadku używania NSP. Można założyć, że konsumpcja NSP byłaby mniejsza, gdyby istniało mniej zakazów. Z tej perspektywy przede wszystkim Bawaria, jak i Badenia-Wittenberga ze swoją represyjną polityką antynarkotykową są w centrum zainteresowania badaczy problemu.

Chociaż właśnie syntetyczne kannabinoidy niosą ze sobą równie duże ryzyko, jak ich nielegalne odpowiedniki (co najmniej takie, które nie zostały objęte przez BtMG) (zob. Auwärter i in., 2012; Morgenstern, 2014), to ich używanie w przeciwieństwie do roślinnej marihuany czy haszyszu jeszcze do niedawna było dozwolone. Według ustawy regulującej nowe substancje psychoaktywne (NPSG) konsumenci NSP są zasadniczo niekaralni – jednakże inaczej jest w przypadku marihuany/haszyszu.

Zdecydowana większość przypadków groźnego zatrucia NSP jest związana z konsumpcją syntetycznych kannabinoidów. Chociaż rozkład rozpowszechnienia używania NSP częściowo odzwierciedla ten problem (Werse, Morgenstern, 2015; Werse i in., 2014), to widać wyraźną nadreprezentację używania syntetycznej marihuany. Jest to oceniane jako względnie wysokie zagrożenie ze strony tej substancji, na co już wskazywały badania toksykologiczne (zob. Auwärter i in., 2012; Auwärter, 2017). Analiza przypadków zatrucia dostarcza dowodu dla hipotezy, że przedawkowanie jest tym bardziej prawdopodobne, jeżeli użytkownik wie mało lub zupełnie nic nie wie na temat działania czy dozowania substancji: większość użytkowników była bardzo młoda, nie mieli żadnych lub niewielkie doświadczenie z NSP, a konsumowane były przeważnie legalne substancje bez informacji o działaniu substancji. Część wymienianych skutków ubocznych lub następstw może być wynikiem

szczególnego charakteru zjawiska NSP: istnieje wielość różnorodnych produktów i substancji z bardzo różnymi dawkami, zakresem działania i możliwymi skutkami ubocznymi, które to substancje ulegają stałym modyfikacjom w wyniku powtarzających się zmian w ustawie. To powoduje, że sytuacja związana z polityką wobec NSP i systemem opieki zdrowotnej staje się bardzo zagmatwana. Zakaz używania narkotyków prowadzi zatem do sytuacji, w której część osób zainteresowanych psychoaktywnymi substancjami poprzez używanie NSP (z których poważna część nie podlega żadnej regulacji w Niemczech) naraża się na większe ryzyko, niż to ma miejsce w przypadku używania nielegalnych narkotyków i jest to tym bardziej nasilone zjawisko, im bardziej ustawy stają się represyjne (Egger, Werse, 2015).

7. Rynek nowych substancji psychoaktywnych w Polsce

Po trzech latach od zamknięcia ponad 1300 sklepów rynek „dopalaczy” zaczął ponownie się odradzać. Tuż po zlikwidowaniu sklepów z NSP sprzedaż przeniosła się do internetu. W sieci są sprzedawane produkty, które bardzo często nie zawierają informacji dotyczących ich składu. Można również kupić czyste substancje na stronach oferujących je jako materiały do analiz chemicznych, np. odczynniki chemiczne. Niektóre z tych stron funkcjonują w internecie pod hasłem: *research chemicals* (związki chemiczne do badań). W przypadku tych substancji mamy dokładną informację, co zawiera opakowanie z produktem sprzedawanym poprzez strony internetowe. Podana jest również jego nazwa chemiczna. Do zakupu NSP nie potrzebujemy karty kredytowej czy konta bankowego. Wiele sklepów oferuje możliwość zapłaty przy odbiorze paczki na pocztę. Wystarczy zatem podać adres, aby otrzymać NSP w zwykłej kopercie. W przypadku najbardziej popularnych substancji otrzymujemy przesyłkę po 3-4 dniach. Niektóre strony internetowe oferują klientom zbieranie punktów, które można później wymienić na produkty. Inną metodą marketingową jest dodawanie bezpłatnych próbek NSP do zamawianych przesyłek. Jednak z badań wynika, że sprzedaż internetowa nie zastąpiła sprzedaży detalicznej. Kolejnym źródłem zaopatrzenia są dilerzy oferujący NSP obok tradycyjnych narkotyków. W niektórych miastach są one sprzedawane na telefon z dowozem (Malczewski, 2015).

7.1 Strategia sprzedaży NSP

Warto zwrócić uwagę, że ponownie nowe substancje psychoaktywne są sprzedawane w ramach sieci sprzedaży sklepów detalicznych. Pod koniec 2014 roku działało około 100 sklepów, oferujących nowe substancje psychoaktywne, czyli „dopalacze”. Sprzedaż stacjonarna zmieniła jednak swój profil, nie są to już sklepy działające w ramach sieci punktów pod tą samą nazwą. W 2010 roku, czyli w szczytowym momencie rozwoju sprzedaży NSP w sklepach stacjonarnych, na rynku działało kilka firm, które, wykorzystując franchising, rozbudowywały w szybkim tempie sieć sprzedaży. Pierwszą firmą, i chyba najbardziej znaną, działającą według tych zasad, była firma Dopalacze. Od jej nazwy najprawdopodobniej została zaczerpnięta nazwa dla całej grupy nowych narkotyków. Wśród NSP jest wiele takich substancji, które nie mają działania pobudzającego, np.: syntetyczne kannabinoidy (sztuczna alternatywa dla marihuany), opioidy (np. AH-7921) czy środki halucynogenne (25I-NBOMe). Firma Dopalacze zaczęła od otwierania sklepów tylko w dużych miastach. W kolejnym kroku powstała sieć sklepów pod szyldem Dopalacze.express, otwieranych w mniejszych miejscowościach. Obecnie, oprócz sklepów oferujących tylko NSP, te substancje sprzedawane są także w wielu innych punktach jako dodatkowa oferta, np. w lombardach, hot spotach, sex shopach czy miejscach z gramami hazardowymi lub w sklepach z odżywkami dla kulturystów. Sklepy te nie posiadają już widocznych z daleka szyldów i napisów, reklamujących „dopalacze”. Nowa strategia ma na celu ukrycie faktu sprzedaży substancji psychoaktywnych, co jest związane z zaangażowaniem nowych służb do walki z tego typu substancjami. Od 2010 roku Inspekcja Sanitarna kontroluje sklepy i nakłada kary na właścicieli tych punktów, w których sprzedawane są „dopalacze”.

7.2 Zatrucia NSP w 2015 roku

W lipcu 2015 roku z powodu użycia nowych substancji psychoaktywnych uległo zatruciu kilkaset osób, przede wszystkim na Śląsku, głównie po konsumpcji produktu o nazwie „Mocarz”. Dlaczego zatem liczba zatruc w lipcu przekroczyła dotychczasową rekordową liczbę zatruc z października 2010 roku? Warto przypomnieć, że w 2010 roku zamknięto w Polsce wszystkie sklepy z NSP w wyniku działań inspekcji sanitarnej i policji. Produkt „Mocarz” jest dostępny na rynku od 2010 roku. Dlaczego zatem doszło do kulminacji zatruc wtedy, kiedy pojawiły się nowe rozwiązania prawne, mające pomóc w walce z nowymi substancjami psychoaktywnymi? Od 1 lipca 2015 roku objęto kontrolą 114 nowych substancji psychoaktywnych, które były składnikami sprzedawanych od kilku lat stacjonarnie i w internecie „dopalaczy”. Podobnie, jak w latach poprzednich, sprzedawcy „dopalaczy” starali się

przygotować do delegalizacji. Jedna z większych firm oferujących NSP przesała swoje produkty do laboratoryjnej analizy. W ten sposób dystrybutorzy „dopala-czy” prawdopodobnie chcieli uzyskać informacje, czy w dystrybuowanych przez nich produktach są substancje, które od 1 lipca znajdują się w załączniku do usta- wy o przeciwdziałaniu narkomanii, wpisane jako narkotyki. W latach poprzednich na miejsce delegalizowanych NSP pojawiały się kolejne. Objęcie kontrolą jednego z najbardziej popularnych stymulantów BZP (1-benzylpiperazyna) w 2009 roku, spowodowało, że użytkownicy tej grupy substancji, zaczęli rozglądać się za zamien- nikiem. Lukę na rynku NSP o działaniu stymulującym szybko wypełniła substan- cja o nazwie Mefedron. Podobny mechanizm zaistniał w momencie delegalizacji Mefedronu w 2010 roku, po jego wycofaniu z rynku zaczęto sprzedawać MDPV, a potem różnego rodzaju syntetyczne katynony, jak Pentedron czy Alfa-PVP⁷. War- to zastanowić się, co było przyczyną wielu zatruć w tak krótkim czasie, aby móc przeciwdziałać takim sytuacjom w przyszłości. „Mocarz” był produktem zawierają- cym syntetyczne kannabinoidy o działaniu podobnym do marihuany. Według analiz Narodowego Instytutu Leków z Warszawy, w zależności od roku, w produkcie o na- zwie „Mocarz” wykryto: WH-203, JWH-081, JWH-019 (w 2010 roku), UR-144 i 5F- -AKB48 (w 2014 roku) i UR-144 i 5-FUR-144 (XLR-11) (w 2015 roku). Zmiany składu „Mocarza” były m.in. efektem delegalizacji kolejnych substancji psychoaktywnych.

Analiza tej sytuacji w Centrum Informacji KBPN pozwoliła na sformułowanie kilku hipotez dotyczących tak gwałtownego wzrostu liczby zatruć. Pierwsza hipoteza to „czyszczenie magazynów” i zwiększona podaż NSP, które miały mocniejsze działa- nie. Sprzedawcy w szybki sposób starali się pozbyć dużych ilości substancji, które w krótkim czasie miały stać się nielegalne, zwiększając ich moc i obniżając cenę.

Druga hipoteza dotyczy pojawienia się nowej, jeszcze bardziej groźnej substancji. Trzecia hipoteza to zwiększenie stężenia substancji czynnej.

Uzyskanie informacji w celu weryfikacji roboczych hipotez było bardzo trudne. Nie ma w Polsce systemu badań toksykologicznych, o którym od kilku lat mówi dr Piotr Burda (Krajowy Konsultant w Dziedzinie Toksykologii), pozwalających uzy- skać z płynów ustrojowych osób, które znalazły się w szpitalu z powodu zatrucia, jednoznacznej informacji o przyczynach zatrucia. Prywatne laboratoria nie są zare- jestrowane w Systemie Wczesnego Ostrzegania, a takie właśnie laboratorium prze- prowadziło pierwsze badanie „Mocarza” na potrzeby policji.

Firma sprzedająca ten produkt zrobiła promocję swoich produktów pod koniec czerwca. Przy zakupie jednego produktu drugi był oferowany za darmo, w tym m.in. „Mocarz” (zgodnie z informacjami kolekcjonera na Facebooku). Prawdopo-

⁷ Informacje na podstawie danych Narodowego Instytutu Leków za dr Agatą Błazewicz.

dobnie zwiększono stężenie substancji odurzającej w sprzedawanych produktach. Jednakże nie ma dostępnych informacji na temat analiz ilościowych, które mogłyby potwierdzić tę hipotezę. W efekcie użytkownicy mogli dostać znacznie więcej substancji odurzającej za mniejszą cenę, jednak tej hipotezy nie można było zweryfikować (Malczewski, 2015, s. 24). W produktach o nazwie „Mocarz” zabezpieczonych przez policję na Śląsku wykryto następujące syntetyczne kannabinoidy: UR-144, 5-FUR-144 (XLR-11), BB-22, 5F-PB22. Według medialnych doniesień produkt o nazwie „Mocarz” zawierał syntetyczny kannabinoid AM-2201. Był to jeden z najbardziej popularnych *research chemicals* w latach 2013-2015, jednakże żadne z badań, jakimi dysponujemy, nie potwierdziły, że tę substancję zawierał produkt „Mocarz” sprzedawany w czerwcu i lipcu 2015 roku. Nie można jednak wykluczyć takiej sytuacji. Osoby, które uległy zatruciu syntetycznymi kannabinoidami w lipcu na Śląsku, zachowywały się agresywnie, co wcześniej nie było często spotykane. Dlatego drugą hipotezą tłumaczącą gwałtowny wzrost zatruc mogło być pojawienie się nowego syntetycznego kannabinoidu, który zastąpił zdelegalizowane 1 lipca 2015 roku. Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji wykryło w „dopalaczach” z dwóch województw substancję MDMB-CHMICA (aka MMB-CHMINACA). Z informacji z Europejskiego Centrum Informacji o Narkotykach i Narkomanii (EMCDDA) wynika, że od września 2014 do lipca 2015 roku w Europie zidentyfikowano 17 przypadków zatruc oraz 6 przypadków zgonów po użyciu NSP – MDMB-CHMICA. Być może ta substancja była odpowiedzialna za nowe objawy zatrutych osób na Śląsku. Do potwierdzenia tej hipotezy potrzebne są jednak wyniki badań toksykologicznych tych osób, a najprawdopodobniej takich badań nie przeprowadzono.

7.3 Najbardziej popularne NSP

Aby uzyskać rzetelne informacje, jakie NSP są dostępne na rynku, stworzono listę najbardziej popularnych substancji, poprzez ich zakup, a następnie analizę chemiczną w laboratorium. W ramach projektu I-TREND dokonano w Polsce zakupu dziesięciu najbardziej popularnych w 2013 roku nowych substancji psychoaktywnych, określonych jako TOP-10. Te substancje zostały następnie przebadane w laboratorium we Francji. Pierwsze zestawienie substancji określanych jako TOP-10 opracowano na podstawie danych z Systemu Wczesnego Ostrzegania. W przypadku wyboru drugiej listy TOP-10 dodatkowo wzięto pod uwagę wyniki badań ankietowych. Oba zestawienia, wraz z krótkim opisem najbardziej popularnych substancji z obydwu list, zostały przedstawione na końcu rozdziału. W przypadku Polski badanymi produktami były *research chemicals* (sprzedawane jako odczynniki do badań chemicznych), zakupione w kilku najbardziej popularnych polskich sklepach internetowych. Drugim ważnym aspektem było ustalenie, czy te produkty zawie-

rały substancję, pod której nazwą były sprzedawane. Określono także czystość substancji psychoaktywnej, czyli jej zawartość w sprzedawanym produkcie. Wyboru TOP-10 dokonano w pierwszej połowie 2013 roku, a zakupy były realizowane w 2013 i 2014 roku. W trakcie poszukiwania produktów w sklepach internetowych w 2014 roku okazało się, że nie wszystkie nowe substancje psychoaktywne są dostępne. Wynikało to m.in. z tego, że TOP-10 został określony przede wszystkim na podstawie danych z laboratoriów, które były raportowane do Systemu Wczesnego Ostrzegania prowadzonego przez KBPN. Laboratoria w Polsce otrzymują do analizy „dopalacze” głównie z kontrolowanych przez inspekcję sanitarną sklepów stacjonarnych. W niewielkim stopniu są to produkty ze sklepów internetowych, które są bardzo trudne do skontrolowania, dlatego też próbki z tych sklepów są o wiele rzadziej analizowane. W 2014 roku w Polsce zakupiono 17 produktów (w tym jeden podwójny) w pięciu najbardziej popularnych sklepach internetowych, oferujących NSP. Były to przede wszystkim syntetyczne katynony: 3-MMC, Etkatynon, Pentendron, 3,4-DMMC, Alfa-PVP, Brefedron, MPPP. Są to substancje o działaniu stymulującym, podobnym do działania amfetaminy. Wśród najbardziej popularnych nowych substancji według TOP-10 z 2013 roku znalazły się również dwa syntetyczne kannabinoidy: UR-144 i AM 2201. UR-144 był często, według informacji z Narodowego Instytutu Leków, dodawany do gotowych do użycia produktów, takich jak: INDRA, JAMA, USZAS, RAMA („Cząstki Boga”), „Figowy Dym” oraz „Czereśniowy Dym” (imitacje produktów). AM 2201 był sprzedawany przede wszystkim za pośrednictwem sklepów internetowych jako *research chemicals*. Jest to syntetyczny kannabinoid, silniejszy od UR-144. Wśród katynonów warto zwrócić uwagę na Alfa-PVP, który według wyników badania I-TREND jest jednym z bardziej niebezpiecznych katynonów. W latach 2014–2015 odnotowano ponad 20 przypadków zgonów wśród osób, które zażyły Alfa-PVP. Substancja ta została zdelegalizowana w Polsce na mocy nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1 lipca 2015 roku wraz z innymi 113 nowymi substancjami psychoaktywnymi. Jednakże już w lipcu sprzedawcy wprowadzili do sprzedaży nową wersję Alfa-PVP o nazwie Alfa-PVT. W przypadku czterech produktów z TOP-10 (3,4-DMMC, pMPPP, Brefedron, ETH-CAT), zamiast podanych przez sprzedawcę na opakowaniu substancji, wykryto Pentendron. Natomiast w przypadku ETH-CAT – oprócz tej substancji, zidentyfikowano również wspomniany Pentendron. Zatem, nawet jeśli kupujący zamawia konkretne substancje, wcale nie musi otrzymać środka, o który mu chodziło. Były to produkty zakupione w różnych sklepach, co może także oznaczać, iż sprzedawcy otrzymali inne substancje niż zamawiali u dystrybutora (Malczewski, Sałustowicz, 2015).

Największymi producentami nowych substancji psychoaktywnych są Chiny i Indie. Jednak pojedyncze laboratoria, produkujące nowe substancje psychoaktywne, wykryto także w Holandii i w Polsce. Nie jest to zaskakujący fakt, ponieważ Pol-

ska i Holandia to czołowi producenci amfetaminy w Europie. Polscy sprzedawcy zamawiają nowe substancje psychoaktywne bezpośrednio w Azji lub przy udziale pośredników, np. z Hiszpanii. Przedstawione powyżej wyniki analiz chemicznych wykonanych w ramach badania I-TREND, mogą wskazywać na to, że nie zawsze krajowi dystrybutorzy dostają takie produkty, jakie zamówili.

7.4 Wyniki badań laboratoryjnych NSP

Najbardziej popularne nowe substancje psychoaktywne zakupiono również w Wielkiej Brytanii, Holandii i Francji. W Polsce wskaźnik zgodności produktu zamówionego w stosunku do otrzymanego (czyli zawartość odpowiadająca etykiecie) wyniósł 66%, w Holandii był jeszcze niższy – 57%. Największe prawdopodobieństwo otrzymania zamawianego produktu jest w Wielkiej Brytanii (93%). We Francji wynik był gorszy, ale lepszy niż w Polsce i Holandii, wynosił bowiem 86%. Ponadto, w ramach projektu I-TREND zbadano czystość najbardziej popularnych nowych substancji psychoaktywnych. Najwyższe średnie wyniki dotyczące czystości substancji odnotowano w Wielkiej Brytanii – 94%, w Holandii wyniosły one 78%, we Francji 70%, a w Polsce wskaźnik ten był najniższy i wyniósł 56%. Czystość nowych substancji w Polsce wynosiła od 19% (Pentedron) do 99% w produkcie sprzedawanym jako ETH-CAT, który również zawierał Pentedron. Ponadto w tym samym sklepie można było zakupić zarówno ETH-CAT, który miał 37% substancji, jak i taki, który miał jej 99%. A cena jednego grama była taka sama – 40 zł. W efekcie kupujący, nie wiedząc o tym, otrzymywał ponad dwukrotnie silniejszy produkt. Mogło to w łatwy sposób prowadzić do przedawkowania substancji. W jednym z internetowych sklepów również można było kupić wysokiej czystości ETH-CAT (99%) za niższą cenę – 35 zł. Jednak nie był to ETH-CAT, ale Pentedron. W dwóch różnych sklepach sprzedawano Alfa-PVP w podobnej cenie, około 40 zł za 1 gram, ale różniące się czystością. Jedna próbka miała 92%, a druga 57% zawartości czystej substancji.

7.5 Skala używania NSP

Analizując rynek nowych substancji psychoaktywnych, warto się przyjrzeć, jaka może być skala popytu, czyli jaki jest poziom rozpowszechnienia NSP w Polsce. W 2013 i 2014 roku przeprowadzono badania ilościowe na populacjach osób w wieku 15-24 lata oraz powyżej 15. roku życia. Badanie krajowe zostało przeprowadzone w czerwcu 2013 roku przez Centrum Informacji o Narkotykach i Narkomanii Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii i objęło reprezentatywną próbę mieszkańców Polski w wieku powyżej 15. roku życia (N=1000). Część terenowa zo-

stała zrealizowana przez TNS Polska w ramach badania omnibus. Wyniki badania potwierdziły, że używanie NSP wśród całej populacji kształtuje się na niewielkim poziomie. Do używania NSP przyznało się 2% respondentów (3% mężczyzn, 2% kobiet). W badaniu z 2012 roku zarejestrowano podobny odsetek – 1,4% (15-64 lata), natomiast największy odsetek osób używających NSP w 2013 roku odnotowano w grupie osób w wieku 20-24 lata – co dwunasty badany w tej kohorcie wiekowej (8%). O połowę mniejszy odsetek odnotowano wśród osób w wieku 15-19 lat (4%). W ciągu ostatniego roku przed badaniem NSP używał 1% badanych. Taki sam wynik można zaobserwować w przypadku wskaźników dotyczących ostatniego miesiąca. Największy odsetek odpowiedzi odnotowano w miastach do 100 tysięcy mieszkańców (3%), a najmniejszy w miastach powyżej 500 tysięcy (1%). Jeśli przyjrzymy się wykształceniu osób sięgających po nowe substancje psychoaktywne, to najwyższy odsetek zarejestrowano wśród osób z wyższym wykształceniem (3%), najmniejszy zaś u badanych z wykształceniem podstawowym (1%). Najczęściej wybieranym narkotykiem była marihuana. Do używania przetworów konopi przyznało się 7% badanych (Malczewski, Misiurek, 2014).

Innym badaniem, które pozwala przyrzeć się skali używania NSP w Europie, jest badanie z 2014 roku pt. *Young People and Drugs* (Flash Eurobarometer, 401), zlecone po raz drugi (pierwszy pomiar w 2011 roku) przez Komisję Europejską, a zrealizowane przez TNS Political & Social. Wywiady przeprowadzono wśród osób pomiędzy 15. a 24. rokiem życia. Wyniki dotyczące używania NSP nieznacznie różniły się od wyników uzyskanych w badaniu omnibusowym z 2013 roku. Kontakt z NSP zadeklarowało 8% respondentów w badaniu CINN KBPN w wieku 15-24 lata, podczas gdy w badaniu europejskim wskaźnik ten wyniósł niewiele ponad 6%. Ze względu na różnice w metodologii nie można rzetelnie porównać wyników tych pomiarów. Jednak wyraźnie widać, że po NSP sięgają przede wszystkim osoby młode. Warto zwrócić uwagę, że według Eurobarometru odsetek osób, które miały kontakt kiedykolwiek w życiu z NSP w Polsce pozostał na tym samym poziomie w 2014 roku (9%) co w roku 2011 (9%). Odsetek europejski wzrósł o trzy punkty procentowe w 2014 roku do 8%. Kilka krajów odnotowało duży wzrost: Irlandia o 6 punktów procentowych (22% w 2014 roku), tak samo Słowenia (6%), Francja o 7 punktów procentowych (12%) i podobnie Słowacja (10%), Hiszpania natomiast o 8 punktów procentowych (13%). W latach 2011-2014 średnia europejska wzrosła, a poziom używania NSP w Polsce pozostał na tym samym poziomie (TNS Political & Social, 2014).

Najnowsze badanie dotyczące używania nowych substancji psychoaktywnych przeprowadzono metodą wywiadów kwestionariuszowych, realizowanych przez ankieterów w ramach indywidualnych, osobistych kontaktów (face-to-face interview). Wywiady realizowano od końca listopada 2014 roku do początku lutego 2015 roku.

Próbkę badawczą stanowiły osoby w wieku 15-64 lata (N=1135). W tym badaniu poświęcono nowym substancjom oddzielny blok pytań. Do ich używania kiedykolwiek w życiu przyznał się niewielki odsetek badanych (2,2%). W ciągu ostatniego roku nowe substancje psychoaktywne używało 0,5% badanych, a miesiąca – 0,2%. Połowa badanych (46%), którzy zażywali nowe substancje psychoaktywne w ciągu ostatniego roku, nabyła je lub dostała w formie proszku lub tabletek. W znacznie mniejszym zakresie zażywane były: mieszanki ziołowe (17%), płyny (17%). Co trzecia osoba kupiła nowe substancje psychoaktywne w internecie (32%), część badanych zaopatrywała się w NSP w specjalnym sklepie (17%). Ponad połowa ankietowanych zadeklarowała, iż kupiła lub dostała je od znajomego (60%). Ze względu na małą grupę użytkowników tych substancji w ciągu ostatniego roku wyniki dotyczące rodzaju NSP (mieszanka ziołowa, proszek, płyn itd.) oraz miejsca zakupu należy traktować z ostrożnością. Respondenci proszeni o nazwy nowych substancji psychoaktywnych podawali: Kryształ 3MMC oraz JHW. Pierwsza to substancja z grupy syntetycznych katynonów, druga należy do grupy syntetycznych kanabinoidów (Malczewski, Miśsiurek, 2015).

7.6 Badanie ankietowe wśród młodzieży

Fundacja CBOS od ponad 10 lat realizuje we współpracy z Krajowym Biurem ds. Przeciwdziałania Narkomanii badanie pt. „Młodzież”. Cykliczność pomiaru pozwala śledzić dynamikę zjawisk zachodzących w ciągu ponad dwóch dekad. Warto podkreślić, że w 2008 roku po raz pierwszy w Polsce w ramach prezentowanych badań podjęto próbę określenia skali zażywania przez młodzież „dopalaczy”, nazywanych w Europie nowymi substancjami psychoaktywnymi. Dzięki ponownym pomiarom mamy szansę sprawdzić, na ile skuteczne były podjęte działania, mające na celu ograniczenie popytu i podaży nowych substancji. Omawiane badanie realizowane jest w ostatnich klasach szkół ponadgimnazjalnych (przede wszystkim są to uczniowie w wieku 18-19 lat) na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie. Ostatnie badanie przeprowadzono na przełomie listopada i grudnia 2016 roku wśród uczniów z 82 szkół (N=1724). Ich wyniki wyraźnie pokazują, że odnotowujemy spadek używania NSP. Odsetek badanych, którzy eksperymentowali z tymi substancjami jest na takim samym poziomie jak w 2008 roku: 3,5%. W ciągu ostatniego roku NSP używało 1% badanych, podobnie jak w ciągu ostatniego miesiąca – również 1%. Są to najniższe wskaźniki od początku prowadzonego badania, tj. od 2008 roku.

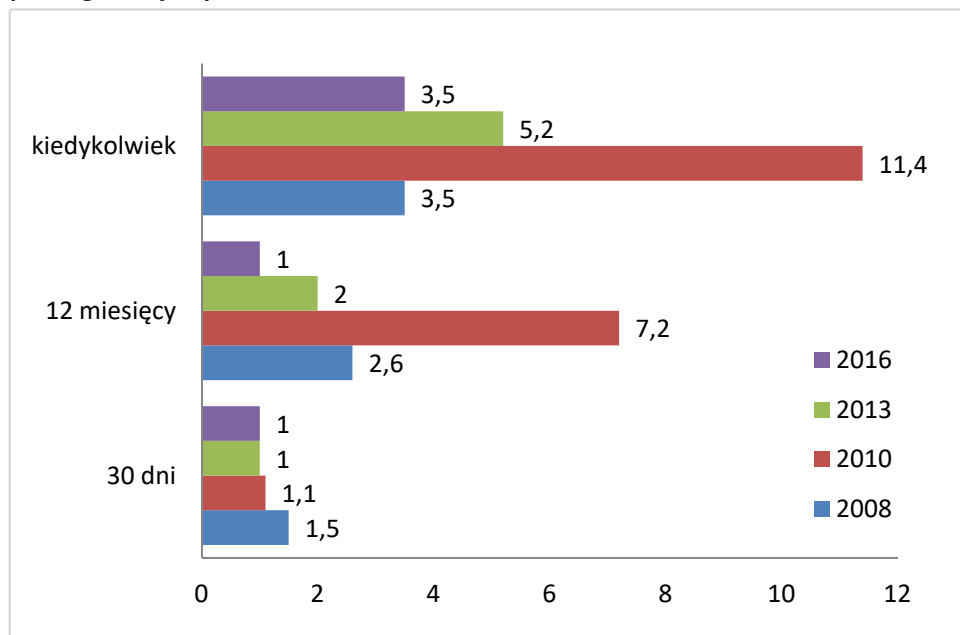
Według deklaracji z 2008 roku, po NSP sięgnęło „kiedykolwiek w życiu” 3,5% uczniów, w 2010 roku odsetek deklaracji wzrósł do 11%. Do kontaktu z NSP w ciągu roku poprzedzającego badanie z 2010 roku przyznało się 7% uczniów (wobec

3% w 2008 roku), a w ciągu ostatniego miesiąca – 1% (2% w 2008 roku). W 2010 roku funkcjonowało ponad 1300 sklepów z nowymi substancjami psychoaktywnymi, natomiast wyniki z 2013 roku wskazują na spadek używania NSP. Do kontaktu z tymi substancjami „kiedykolwiek w życiu” przyznało się o ponad połowę mniej respondentów niż w 2010 roku (5%), a trzy razy mniejszy odsetek badanych używał ich „w ciągu ostatniego roku” (spadek z 7% do 2%), odsetek osób sięgających po nie „w ciągu ostatnich 30 dni” wyniósł natomiast 1% (Malczewski, 2014).

Analizując dane socjodemograficzne z badania w 2016 roku można wyróżnić grupy, w których poziom używania NSP jest wyższy od średniego. Częściej po te substancje sięgają chłopcy (5%) niż dziewczęta (3%). Najwyższy odsetek odnotowano w zasadniczej szkole zawodowej (6%) oraz w miastach powyżej 500 tysięcy mieszkańców (6%). Badani oceniający swoje warunki jako złe (9%) z większym prawdopodobieństwem sięgną po NSP niż osoby mające „dobre” warunki (3%). Podobnie jak osoby głęboko wierzące rzadziej używają NSP (3%) niż niewierzące (7%).

Jako łatwe zdobycie NSP określiło 15% respondentów. Mniejszy odsetek mieszkańców wsi (13%) niż miast zadeklarował zdobycie NSP jako łatwe (w zależności od wielkości miasta: od 15% do 19%). W badaniu z 2010 roku uczniom zadano dodatkowe pytania o NSP – miały one na celu oszacowanie skali nowego zjawiska na ryn-

Wykres 12. Używanie NSP wśród młodzieży szkolnej – ostatnie klasy szkół ponadgimnazjalnych.



Źródło: Malczewski, 2016.

ku narkotykowym. Pierwszą kwestią poruszoną w badaniu była sama znajomość terminu. O „dopalaczach” słyszało 80% badanych w 2013 roku (90% w roku 2010), a co ósmy (12%) był w sklepie z NSP (27% w 2010 roku). W ostatnim pomiarze odnotowano spadek tych wartości. W 2016 roku o „dopalaczach” słyszało 68% ankietowanych.

Kolejną kwestią było kupowanie NSP. W 2016 roku 1,7% wszystkich objętych badaniem (N=1724) kupował w sklepach stacjonarnych. Z polskiego sklepu internetowego korzystało 1,1% badanych, a z zagranicznego – 1,1%. Taki sam odsetek badanych korzystał z ukrytych giełd internetowych, tzw. kryptomarketów (1,1%). W inny sposób kupowało 2,3%. Były to osoby, które kupowały m.in. NSP od dilerów czy znajomych. 0,5% badanych kupowało nie rzadziej niż 2-3 razy w miesiącu (Malczewski, 2016).

7.7 Podsumowanie

Wyniki ostatnich badań wskazują na zmniejszenie się skali używania NSP. Jednakże sytuacja z 2015 roku, kiedy odnotowano 7284 prawdopodobnych interwencji medycznych z powodu używania NSP, a w 2016 roku – 4369 (Burda, 2017) pokazuje, że mimo mniejszego używania tego typu substancji wśród młodzieży może wzrosnąć skala problemów, np. zatruc związanych z używaniem NSP. Może to być efektem pojawiania się nowych, groźniejszych NSP. Dodatkowo wyniki analiz laboratoryjnych pokazują, że na rynku narkotykowym w podobnych cenach sprzedawane są substancje o różnej czystości (Malczewski, Sałustowicz, 2015). W efekcie, nawet użytkownik posiadający wiedzę na temat zażywania zakupionej substancji może zostać zaskoczony mocą jej działania. Wobec takiego stanu rzeczy widać wyraźnie potrzebę podjęcia działań adresowanych do użytkowników nowych substancji psychoaktywnych w ramach profilaktyki selektywnej i wskazującej. Ważnym elementem jest także włączenie zadań w ramach redukcji szkód, adresowanych do osób, które sięgają po nowe substancje psychoaktywne. Wydarzenia z lipca 2015 roku pokazują, że mimo informacji w mediach o szkodliwości zażywania NSP, nadal dochodziło do kolejnych zatruc z powodu ich użycia. Problem NSP wymaga dalszych badań, szczególnie jakościowych, które pozwolą na poszerzenie wyników badań I-TREND.

Aneks

Tabela 1. Zakupy TOP-10 NSP w najbardziej popularnych sklepach.

Nazwa substancji	Nazwa sklepu internetowego	Nazwa, pod którą substancja była sprzedawana	Substancja wykryta
UR-144	Legal Chem	UR-144	UR-144
UR-144	Odczynniki chemiczne	UR-144	UR-144
AM-2201	Legal Chem	AM-2201	AM-2201
AM-2201	RC research chemicals	AM-2201	AM-2201
Pentedron	RC research chemicals	Pentadrone big cristal	Pentedron
Pentedron	RC research chemicals	Pentadrone big cristal	Pentedron
3,4-DMMC	Legal Chem	3,4-DMMC	Pentedron
3,4-DMMC	RC-24.pl	3,4-dimethylmetcathinone	Pentedron
Brefedron	RC-24.pl	4-bromomethcathinone	Pentedron
MPPP	RC-24.pl	pMPPP	Pentedron
Alpha-PVP	Legal Chem	Alpha-PVP	Alpha-PVP
Alpha-PVP	RC-24.pl	Alpha-pyrrolidinopentiophenone (Alpha-PVP big cristal)	Alpha-PVP
3-MMC	Odczynniki chemiczne	3 MMC crystal	3-MMC
3-MMC	kolekcjoner	3 MMC big cristal	3-MMC
Etylokatynon	kolekcjoner	ETH-CAT	Etylokatynon
Etylokatynon	kolekcjoner	ETH-CAT	Etylokatynon
Etylokatynon	Odczynniki chemiczne	ETH-CAT	Pentedron

Tabela 2. Cena i stężenie TOP-10 z 2013 roku.

Nazwa substancji	Minimalna ilość oferowana przez sklep	Cena (za gram)	Forma substancji	Kolor substancji	Stężenie %
UR-144	1 g	60 PLN	Proszek	Biały	34%
UR-144	1 g	70 PLN	Proszek/ kryształ	Biały	70%
AM-2201	1 g	70 PLN	Proszek	Beżowy	51%
AM-2201	1 g	50 PLN	Proszek	Beżowy	53%
Pentedron	1 g	35 PLN	Proszek	Kamienny	48%
Pentedron	1 g	35 PLN	Kryształ	Biały	19%
3,4-DMMC (wykryty Pentedron)	1 g	19 PLN	Proszek	Biały	70%
3,4-DMMC (wykryty Pentedron)	1 g	35 PLN	Proszek	Beżowy	71%
Brefedron (wykryty Pentedron)	1 g	50 PLN	Kryształ	Przezroczysty	38%
MPPP (wykryty Pentedron)	1 g	30 PLN	Proszek	Biały	75%
Alpha-PVP	1 g	39 PLN	Proszek	Biały	57%
Alpha-PVP	1 g	40 PLN	Proszek	Biały	92%
3-MMC	1 g	35 PLN	Proszek	Jasnobiały	38%
3-MMC	1 g	55 PLN	Kryształ	Biały	44%
Etylokatynon	1 g	40 PLN	Proszek	Jasnobiały	37%
Etylokatynon	1 g	40 PLN	Proszek	Jasnobiały	99%
Etylokatynon	1 g	45 PLN	Proszek	Biały	45%
Etylokatynon (wykryty Pentedron)	1 g	35 PLN	Proszek	Biały	99%

Opis najbardziej popularnych „dopalaczy” (research chemicals) TOP-10 z 2013 i 2014 roku z Polski

UR-144

Substancja psychoaktywna z grupy syntetycznych kannabinoidów. Występuje także pod innymi nazwami: TMCP-018, KM-X1, MN-001, YX-17. Po raz pierwszy zareportowana do EMCDDA na początku 2012 roku. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku. Substancja często kupowana także we Francji. W latach 2012-2014 była to najczęściej identyfikowana nowa substancja psychoaktywna wykrywana przez Główny Inspektorat Sanitarny⁸. Niepożądanymi skutkami po zażyciu UR-144 są stany niepokoju, zaburzenia percepcji oraz halucynacje⁹.

Źródło:

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

P. Adamowicz. *The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland*. Drug Test Anal. 2015

The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland.pdf

Raport Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych – razem przeciw dopalaczom 2013-2014 http://gis.gov.pl/images/%C5%9Brodki_zast%C4%99pcze/%C5%9Bz/gis_raport_2013-2014.pdf

AM-2201

Substancja psychoaktywna z grupy syntetycznych kannabinoidów. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku po wejściu w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Znajduje się w czołówce kupowanych substancji w Wielkiej Brytanii i Francji. W Europie po raz pierwszy została zareportowana przez Łotwę w 2010 roku, rok później w Polsce. Występuje jako susz roślinny w kolorze zielonym. Substancja wywołuje umiarkowaną stymulację, polepszenie samopoczucia, intensyfikację odczuwania bodźców. Do skutków ubocznych można zaliczyć halucynacje oraz zmęczenie. Na świecie zdarzały się przypadki zgonów po przedawkowaniu AM-2201.

⁸ P. Adamowicz. *The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland*. Drug Test Anal. 2015

[The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland.pdf](http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs)

⁹ Raport Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych – razem przeciw dopalaczom 2013-2014 http://gis.gov.pl/images/%C5%9Brodki_zast%C4%99pcze/%C5%9Bz/gis_raport_2013-2014.pdf

Źródło:

I-TREND Substance briefing: AM-2201 <https://drive.google.com/drive/folder-s/0BxA1ziUk0wLbWERZa29OTzJaM1k>

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

Pentedron

Substancja psychoaktywna z grupy katynonów. Ma działanie stymulujące. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku po wejściu w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zareportowana do EMCDDA w marcu 2011 roku, po przejęciu ponad 80 próbek w październiku 2010 roku. Wielokrotnie występująca również w mieszkankach z innymi substancjami. Kupowana często w sklepach w Wielkiej Brytanii. Pentedron pojawiał się razem (lub zamiast) z innymi substancjami, jak np. Etylokatynonem, Brefedronem lub 3,4-DMMC. Wywołuje euforię oraz zwiększoną pewność siebie. Do skutków ubocznych można zaliczyć bezsenność, złe samopoczucie oraz zmniejszenie koncentracji.

Źródło:

I-TREND Substance briefing: Pentedron <https://drive.google.com/drive/folder-s/0BxA1ziUk0wLbWERZa29OTzJaM1k>

EDND — European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

Raport Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych — razem przeciw dopalaczom 2013-2014 http://gis.gov.pl/images/%C5%9Brodki_zast%C4%99pcze/%C5%9Bz/gis_raport_2013-2014.pdf

3,4-DMMC

Substancja psychoaktywna z grupy katynonów. Ma działanie stymulujące. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku po wejściu w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jest analogiem Mefedronu. Została zareportowana przez Polskę w 2012 roku. Występuje w postaci białego proszku. Wywołuje euforię, podniecenie, poczucie szczęścia oraz chęć rozmowy. Niepożądanymi skutkami są niecierpliwość oraz problemy z mową. Może również wywoływać paranoję.

Źródło:

EDND — European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

Brefedron

Substancja psychoaktywna z grupy katynonów o działaniu stymulującym. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku po wejściu w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Występuje również pod nazwą 4-BMC, najczęściej jako krystaliczny proszek. Wywołuje euforię, stymulację oraz zwiększoną empatię. Do skutków ubocznych można zaliczyć przyspieszone bicie serca oraz nadmierną potliwość.

Źródło:

EDND- European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

I-TREND Substance briefing: Brefedron <https://drive.google.com/drive/folder-s/0BxA1ziUk0wLbWERZa29OTzJaM1k>

MPPP

Substancja psychoaktywna z grupy katynonów. Ma działanie stymulujące. Występuje również pod nazwą 4-MePPP albo MαPPP. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku po wejściu w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Występująca również pod nazwą 4-MePPP w postaci białego proszku. Często kupowana również w Czechach.

Źródło:

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

MDPBP

Substancja psychoaktywna z grupy katynonów. Ma działanie stymulujące. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku po wejściu w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Najczęściej występuje w postaci białego proszku. Często kupowana również we Francji (2013) oraz w Czechach (2014). Wywołuje euforię oraz powoduje lepsze samopoczucie. Do skutków ubocznych można zaliczyć przyspieszone bicie serca oraz agresję.

Źródło:

EDND — European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

Alfa-PVP

Substancja psychoaktywna należąca do grupy katynonów. Ma działanie stymulujące. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku po wejściu w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Substancja zareportowana do EMCDDA w 2015 roku, po przejęciu jej przez policję w 2014. Występuje w postaci białego proszku. Posiada zbliżone działanie do MDPV. Substancja jest łączona z 3 zgonami na terenie Polski¹⁰. Może wywoływać euforię oraz stymulację fizyczną. Do skutków ubocznych możemy zaliczyć problemy z sercem oraz bezsenność, utratę pamięci i poczucie pustki.

Źródło:

I-TREND Substance briefing: Alpha-PVP <https://drive.google.com/drive/folders/s/0BxA1ziUk0wLbWERZa29OTzJaM1k>

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

P. Adamowicz. *The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland*. Drug Test Anal. 2015

The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland.pdf

3-MMC

Substancja psychoaktywna należąca do grupy katynonów. Jest izomerem strukturalnym Mefedronu¹¹. Ma działanie stymulujące oraz wywołuje euforię. Występuje również pod nazwą Metafedron. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku po wejściu w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jest substancją silnie uzależniającą psychicznie. Często zażywana w Holandii oraz Czechach. W 2014 roku 3-MMC był drugą najczęściej identyfikowaną nową substancją psychoaktywną w Polsce¹². Skutkami ubocznymi mogą być odwodnienie organizmu, szczykoscisk oraz pogorszenie samopoczucia.

Źródło:

I-TREND Substance briefing: 3-MMC <https://drive.google.com/drive/folders/s/0BxA1ziUk0wLbWERZa29OTzJaM1k>

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

¹⁰ P. Adamowicz. The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland. Drug Test Anal. 2015 [The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland.pdf](#)

¹¹ Raport Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych - razem przeciw dopalaczom 2013-2014 http://gis.gov.pl/images/%C5%9Brodki_zast%C4%99pcze/%C5%9Bz/gis_raport_2013-2014.pdf

¹² P. Adamowicz. The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland. Drug Test Anal. 2015 [The prevalence of new psychoactive substances in biological material – a three-year review of casework in Poland.pdf](#)

Raport Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych — razem przeciw dopalaczom 2013-2014 http://gis.gov.pl/images/%C5%9Brodki_zast%C4%99pcze/%C5%9Bz/gis_raport_2013-2014.pdf

Etylokatynon

Substancja psychoaktywna należąca do grupy katynonów. Ma działanie stymulujące. W Polsce nielegalna od 1 lipca 2015 roku po wejściu w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Znajduje się w czołówce kupowanych substancji w Czechach. W 2012 roku była trzecią najczęściej identyfikowaną nową substancją psychoaktywną. Wywołuje euforię, zwiększoną empatię oraz otwartość. Skutkami ubocznymi były m.in. bezsenność, bóle serca oraz nudności.

Źródło:

I-TREND Substance briefing: Ethcathione <https://drive.google.com/drive/folders/0BxA1ziUk0wLbWERZa29OTzJaM1k>

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

25I-NBOMe

Substancja psychoaktywna, pochodna feniloetyloaminy. W Polsce nielegalna od lipca 2015 roku. W 2012 roku zaraportowana do EMCDDA. Jest silnym psychodelikiem działającym podobnie do LSD. Substancja zmienia percepcją oraz powoduje euforię. W większych dawkach może wywoływać paranoję, agresję oraz halucynacje. Najczęściej sprzedawana w postaci blottera (kartonika nasączonego substancją) lub białego proszku. Substancja popularna również w Holandii.

Źródło:

Raport Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych — razem przeciw dopalaczom 2013-2014 http://gis.gov.pl/images/%C5%9Brodki_zast%C4%99pcze/%C5%9Bz/gis_raport_2013-2014.pdf

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

4-HO-MET

Substancja psychoaktywna z grupy tryptamin. W Polsce nielegalna od lipca 2015 roku. Występuje w postaci białego lub beżowego proszku. Wykazuje podobne działanie do psylocyny. Wywołuje halucynacje, euforię, chęć rozmowy oraz zniekształca dźwięki i kształty. Efektami ubocznymi są m.in. wymioty, nudności oraz drgawki.

Źródło:

I-TREND Substancje briefing: 4-HO-MET <https://drive.google.com/drive/folder-s/0BxA1ziUk0wLbWERZa29OTzJaM1k>

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

Etylofenidat (EP)

Substancja psychoaktywna, pochodna piperydyny. W Polsce nielegalna od lipca 2015 roku. Ma działanie stymulujące i pobudzające. Może wywoływać euforię oraz zwiększoną motywację. Do skutków ubocznych można zaliczyć podwyższone ciśnienie i bezsenność. Występuje w postaci białego pudru lub kryształów. Często kupowana również w Wielkiej Brytanii oraz Francji.

Źródło:

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

Metoksetamina (MXE)

Substancja psychoaktywna należąca do grupy arylcykloheksamin. Występuje również pod nazwą MXE. W Polsce nielegalna od lipca 2015 roku. Posiada podobne działanie co ketaminy. Może doprowadzić do deprywacji sensorycznej oraz depersonalizacji, jak również do stanu euforii czy też wzmocnienia doznań zmysłowych. Efektami ubocznymi są bełkotliwa mowa, zaburzenie poczucia czasu oraz problemy z poruszaniem się. Substancja często kupowana również w Holandii, Francji i Czechach.

Źródło:

Metoksetamina – nowy związek psychoaktywny („dopalacz”) o silnym działaniu psychodysleptycznym, <http://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0867436115000292>

EDND – European information system and database on new drugs <http://www.emcdda.europa.eu/activities/action-on-new-drugs>

Spis rycin, tabel i wykresów.

Ryciny:

Rycina 1.	Sposoby przyjmowania NSP.	61
-----------	--------------------------------	----

Tabele:

Tabela 1.	Płeć respondentów.	75
Tabela 2.	Wiek respondentów.	76
Tabela 3.	Jakie jest Twoje wykształcenie?	77
Tabela 4.	Jaka jest Twoja pozycja na rynku pracy?	78
Tabela 5.	Jaka jest Twoja pozycja na rynku pracy (holenderska wersja ankiety)?	78
Tabela 6.	Jak opisałbyś Twoje miejsce zamieszkania?	79
Tabela 7.	Których z podanych substancji używałeś przynajmniej raz w życiu? 81	
Tabela 8.	Kiedy PO RAZ PIERWSZY w życiu spróbowałeś następujących substancji?	82
Tabela 9.	Czy używałeś następujących substancji w ciągu ostatnich 12 miesięcy?	83
Tabela 10.	Czy w ciągu ostatnich 30 dni używałeś następujących substancji? ..	84
Tabela 11.	Jakie były okoliczności zażycia NSP („dopalacza”) ostatnim razem? 85	
Tabela 12.	Jakie efekty działania były dla Ciebie najważniejsze, kiedy sięgałeś po zaznaczone przez Ciebie substancje? (można podać więcej niż jedną odpowiedź)	86
Tabela 13.	W jaki sposób rynek NSP powinien być regulowany?	87
Tabela 14.	Sposoby nabywania NSP.	90
Tabela 15.	Odsetek badanych, którzy zamawiali substancje psychoaktywne w internecie w ostatnich 12 miesiącach..	93
Tabela 16.	Częstość zamawiania substancji psychoaktywnych w sklepach internetowych w ciągu ostatnich 12 miesięcy.	94
Tabela 17.	Gdzie kupiłeś on-line i ile razy zamówiłeś nową substancję psychoaktywną ze sklepu internetowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy..	95
Tabela 18.	Kryteria wyboru sklepu internetowego.	96
Tabela 19.	Źródła informacji o NSP.	98
Tabela 20.	Czy i w jakim stopniu zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami? 100	

Aneks:

Tabela 1.	Zakupy TOP-10 NSP w najbardziej popularnych sklepach.	125
Tabela 2.	Cena i stężenie TOP-10 z 2013 roku.	126

Wykresy:

Wykres 1.	Odsetek respondentów deklarujących używanie legalnych substancji psychoaktywnych i narkotyków „kiedykolwiek w życiu”.	56
Wykres 2.	Wiek inicjacji używania substancji psychoaktywnych.	56
Wykres 3.	Odsetek osób deklarujących używanie poszczególnych nowych substancji i produktów kiedykolwiek w życiu (wybór wielokrotny). 58	
Wykres 4.	Ostatnie użycie NSP w ciągu 12 miesięcy przed badaniem.	60
Wykres 5.	Okoliczności ostatniego użycia NSP.	62
Wykres 6.	Sposoby pozyskania ostatniej użytej NSP.	62
Wykres 7.	Wiedza na temat szkodliwości NSP.	64
Wykres 8.	Powody sięgania po poszczególne grupy substancji.	66
Wykres 9.	Występowanie skutków ubocznych po zażyciu poszczególnych NSP.	67
Wykres 10.	Średnia liczba skutków ubocznych występujących po zażyciu NSP w podziale na grupy: kannabinoidów, stymulantów i psychodelików.	68
Wykres 11.	Różnice w występowaniu poszczególnych skutków ubocznych w podziale ze względu na rodzaj zażytej NSP.	69
Wykres 12.	Używanie NSP wśród młodzieży szkolnej – ostatnie klasy szkół ponadgimnazjalnych.	123

Literatura

Alasuutan, P. (1992): *A Cultural Theory Of Alcoholism*. New York: State University of New York Press.

Alexandrescu, L. (2014): Mephedrone, assassin of youth: The rhetoric of fear in contemporary drug scares, w: *Crime Media Culture*, 10(1), 23–37.

Aldridge J., Décary-Héту D. (2016): Cryptomarkets and the future of illicit drug markets. In: Mounteney J., Oteo, A. and Griffiths, P. (red.) *The internet and drug markets: shining a light on these complex and dynamic systems*, *The internet and drug markets* (European Monitoring. Centre for Drugs and Drug *Addiction: Insights* 21). Publications Office of the European Union, Luxembourg; 2016. p. 23-30.

Aroma, K. (1994): Self-reportet delinquency in Helsinki, Finnland, 1992, w: Josine Junger-Tas, Gert-Jah Terlouw, Malcolm W. Klein: *Delinquent behavior among young people in the Western World, First results of the international self-report delinquency study*, New York, Amsterdam 1994.

Augsburger Allgemeine (2013): Todesursache „Kräutermischung“: 32-Jähriger stirbt im Rausch, <http://www.augsburger-allgemeine.de/bayern/Todesursache-Kraeutermischung-32-Jaehriger-stirbt-im-Rausch-id27915842.html> (dostęp 2015.10.14).

Austen, L. (2009): The social construction of risk by young people. *Health, Risk & Society* Vol. 11, No. 5, October 2009, 451-470.

Auwärter, V., Kneisel, S., Hutter, M., Thierauf, A. (2012): Synthetische Cannabinoide, w: *Rechtsmedizin*, 22 (4), 259-271.

Barratt, M.J., Cakic, V., Lenton, S. (2013): Patterns of synthetic cannabinoid use in Australia, w: *Drug and Alcohol Review*, 32 (2), 141-146.

Baxter, S., Gould, M., Kelly, G., Magarey, S., Tayeh, H. (2002): *Ecstasy and the Dance Music Scene: An Assessment of the Attitudes and Behaviours of University Students in Melbourne*. (Health Promotion Unit—Faculty of Medicine, Monash University).

Bauman, Z. (2006): *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Baumgärtner, T., Kestler, J. (2013): Die Verbreitung des Suchtmittelgebrauchs unter Jugendlichen in Hamburg 2004 bis 2012: Basisauswertung der SCHULBUS-Daten im jahresübergreifenden Vergleich–Kurzbericht, Hamburg: Büro für Suchtprävention.

Baumeister, R.F., Bratslavsky, E., Muraven, M., Tice, D.M. (1998): Ego depletion: Is the active self a limited resource? *Journal of Personality and Social Psychology*, 74, 1152–1265.

Baumeister, R.F., Heatherton, T.F., Tice, D.M. (1994): *Losing control: How and why people fail at self-regulation*. San Diego, CA: Academic Press.

Beck, M., Kewell, B. (2013): *Risk A Study of Its Origins, History and Politics*, New Jersey.

Beck, U., Giddens, A., Lash, S. (1994): *The Reflexive Modernization: politics, tradition and aesthetics in te modern social order*. Cambrige: Polity Press.

Becker, H. (1953): Becoming a marihuana user. *American Journal of Sociology*, 59, 235-242.

Bernard, C., Werse, B., Schell-Mack, C. (2013): Jahresbericht MoSyD: Drogen-trends in Frankfurt am Main 2012, Frankfurt a.M.: Goethe-Universität, Centre for Drug Research.

Bethlehem, J. (2010): Selection Bias in Web Surveys, in: *International Statistical Review*, 78, 2, 161-188 World Scientific Publishing Company.

Brand, H., Steppan, M., Künzel, J., Braun, B. (2014): Suchthilfe in Deutschland 2013: Jahresbericht der Deutschen Suchthilfestatistik, München: IFT Institut für Therapieforchung.

Brennan, R., Van Hout, M.C. (2012): Miaow miaow, a review of the new psychoac-tive drug mephedrone, w: *Drugs and Alcohol Today*, 12(4), 241-253.

Bronfenbrenner, U., Morris, P.A. (2006): The bioecological model of human deve-lopment. *Handbook of Child Psychology*. John Wiley & Sons, Inc. 1: 793d828.

Boyer, E.W., Shannon, M., Hibberd, P.L. (2005): The Internet and Psychoactive Substance Use Among Innovative Drug Users, *Pediatrics* 2005;115:302-305.

Boyer, E.W., Lapen, P.T., Macalino, G., Hibberd, P.L. (2007): Dissemination of Psychoactive Substance Information by Innovative Drug Users, w: *Cyberpsychology & Behavior*, Volume 10.

Burda, P. (2017): Informacja o zgłoszonych przypadkach zatruc nowymi substancjami psychoaktywnymi w miesiącach styczeń-marzec (I kwartał) 2017 r. Ośrodek Kontroli Zatruc – Warszawa.

BZgA, (2012): Die Drogenaffinität Jugendlicher in der Bundesrepublik Deutschland 2011, Köln: Bundeszentrale für gesundheitliche Aufklärungummer 1, 2007.

Carroll, T. (2000): Illicit Drugs: Research to Aid in the Development of Strategies to Target Young People (Sydney, Blue Moon Research and Planning).

Carver, C.S., Scheier M.F. (2011): Self-regulation of action and affect, in *Handbook of Self-Regulation*, eds Vohs K.D., Baumeister R. F., editors. (New York, NY: Guilford Press), 3-21.

Cattell, R.B. (1983): Structured Personality-Learning Theory: A Wholistic Multivariate Research Approach. (pp. 419-457). New York: Praeger.Young People (Sydney, Blue Moon Research and Planning).

Caudevilla F. (2016): The emergence of deep web marketplaces: a health perspective. In: Mounteney, J., Oteo, A. and Griffiths, P. (red.) *The internet and drug markets: shining a light on these complex and dynamic systems*, *The internet and drug markets* (European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction: Insights 21). Publications Office of the European Union, Luxembourg, p. 69-75.

Cox J. (2016): Reputation is everything: the role of ratings, feedback and reviews in cryptomarkets. In: Mounteney, J., Oteo, A. and Griffiths, P. (red.) *The internet and drug markets: shining a light on these complex and dynamic systems*, *The internet and drug markets* (European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction: Insights 21). Publications Office of the European Union, Luxembourg, p. 49-54.

Deci, E.L., Flaste, R. (1996): *Why We Do What We Do: Understanding Self-Motivation*, Penguin, 1996.

Deci, E.L., Ryan, R.M. (2002): *The Handbook of Self-Determination Research*, University of Rochester Press.

Decorte, T., Muys, M. (2010): Tipping the balance. A longitudinal study of perceived „pleasures” and „pains” of cocaine use (1997-2009), w: Decorte, T., Fountain, J. (eds), *Pleasure, Pain and Profit. European perspectives on drugs*, Pabst Publishers.

Drog Fókuszpont (2015): 2014 National Report (2013 data) to the EMCDDA by the Reitox National Focal Point – „HUNGARY” - New Development, Trends, Budapest: Hungarian National Focus Point.

Duff, C. (2003): The importance of culture and context: rethinking risk and risk management in young drug using populations, *Health, Risk & Society*, Vol. 5, No. 3, November 2003.

Egger, D., Wersé, B. (2015): Neue psychoaktive Substanzen als Kollateralschaden der Prohibition, w: akzept e.V./ Deutsche AIDS-Hilfe/JES (Hrsg., 2015): *Alternativer Sucht- und Drogenbericht 2015*, Berlin: Pabst.

Eickenhorsta, P. et al. (2012): Neuroenhancement Among German University Students: Motives, Expectations, and Relationship with Psychoactive Lifestyle Drugs, in: *Journal of Psychoactive Drugs*, 44 (5), 418-427.

Elliot, A.J., Chapman, S. (2000): „Heroin hell their own making”: construction of heroin users in the Australian press 1992-97. *Drug and Alcohol Review*, 19, pp. 191-201.

EMCDDA (2012): New drugs in Europe, 2012, EMCDDA–Europol 2012 Annual Report on the implementation of Council Decision 2005/387/JHA, Lisbon/The Hague.

EMCDDA (2016): The internet and drug markets, EMCDDA project group Jane Mounteney, Alessandra Bo and Alberto Oteo.

EMCDDA (2015): New psychoactive substances in Europe, An update from the EU Early Warning System, March 2015.

EMCDDA (2015a): Europejski raport narkotykowy, Tendencje i osiągnięcia.

EMCDDA (2014): European Drug Report, Trends and developments.

EMCDDA (2013): Europäischer Drogenbericht, Trends und Entwicklungen, Lissabon: Europäische Beobachtungsstelle für Drogen und Drogensucht.

EMCDDA (2012): New drugs in Europe, 2012, EMCDDA–Europol 2012 Annual Report on the implementation of Council Decision 2005/387/JHA, Lisbon/The Hague.

Eurobarometer (2014): Flash Eurobarometer 401: Young People and Drugs. Brussels, TNS Political & Social/ European Commission.

Europäische Kommission (2013): Pressemitteilung Europäische Kommission ergreift entscheidende Maßnahmen gegen neue Suchtstoffe („Legal Highs“), Brüssel: Europäische Kommission.

Eysenck, H.J. Eysenck, S.B.G. (1969): Personality Structure and Measurement. London: Routledge.

Frippiat, D. Marquis, N. (2010): Web Surveys in the Social Sciences: An Overview, w: *Population-E*, 65(2), 2010, 285-312.

Gable, Robert S. (2006) „The Toxicity of Recreational Drugs“, American Scientist (Research Triangle Park, NC: Sigma Xi, The Scientific Research Society) Vol. 94, No. 3, p. 208. http://www.americanscientist.org/libraries/documents/200645104835_307.pdf.

Giddens, A. (2001): Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności, PWN, Warszawa.

Giddens, A. (2010): Nowoczesność i tożsamość: Wydawnictwo PWN, Warszawa.

GIS (2013): Raport Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych – trzy lata zwalczania „dopalaczy” w Polsce, Warszawa.

GIS (2014): Raport Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych – razem przeciw dopalaczom 2013-2014, Warszawa.

Glassner, B., Loughlin, J. (1987): Drugs in adolescent worlds. New York: St Martins.

Gomes de Matos, E., Atzendorf, J., Kraus, L. Piontek, D. (2016): Substanzkonsum in der Allgemeinbevölkerung in Deutschland. Ergebnisse des Epidemiologischen Suchtsurveys 2015. Sucht, 62: 271-281.

Grim, T.W., Wiebelhaus, J.M., Morales, A.J., Stevens Negus, S., Lichtman, A.H. (2015): Effects of acute and repeated dosing of the synthetic cannabinoid CP55,940 on intracranial self-stimulation in mice, w: *Drug and Alcohol Dependence*, 150, 31-7, Epub 2015 Jan 29.

Grund, J.P., Ronconi, S., Zuffa, G. (2013): NADPI – New Approaches in Drug Policy & Interventions. Operating Guidelines „Beyond the disease model, new perspectives in HR: towards a self regulation and control model.

Hannemann, T-V., Piontek, D., Schricker, I., Flöter, S., Casati, A., Nunes, S. (2014): Die aktuellen Partyhits: Konsummuster psychoaktiver Substanzen in der Ausgeh-szene, Vortrag, 7, Deutscher Suchtkongress, Berlin.

Hamleys, R., Jenkins R., Reid, M. (2001): Cannabis use and social identity. *Addiction Research & Theory*, vol. 9, no. 2, pp. 133-150.

HBSC-Team Deutschland (2012): Studie Health Behaviour in School-aged Children –Faktenblatt „Drogenkonsum von Jugendlichen“. Bielefeld: WHO Collaborating Centre for Child and Adolescent Health Promotion.

Hermanns-Clausen, M., Kneisel, S., Hutter, M., Szabo, B., Auwärter, V. (2013a): Acute intoxication by synthetic cannabinoids – four case reports, w: *Drug Testing and Analysis*, 5, 790–794.

Hermanns-Clausen, M., Kneisel, S., Szabo, B., Auwärter, V. (2013b): Acute toxicity due to the confirmed consumption of synthetic cannabinoids: clinical and laboratory findings, w: *Addiction*, 108(3), 534-44.

Hillebrand J., Olszewski D., Sedefov R. (2010): Legal Highs on the Internet Substance. Use & Misuse, 45(3):330-40.

Hohmann, N., Mikus, G., Czock, D. (2014): Effects and risks associated with novel psychoactive substances: mislabeling and sale as bath salts, spice, and research chemicals, w: *Deutsches Ärzteblatt International*, 111(09), 139-47. DOI: 10.3238/arztebl.2014.0139.

Horney, K. (1981). *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.

Hunter, L. (2012): Challenging the reported disadvantages of e-questionnaires and addressing methodological issues of online data collection. *Nurse Researcher*. 20, 1, 11-20.

Jabłoński, P., Malczewski, A. (2014a): Dopalacze, Skala zjawiska i przeciwdziałanie, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa.

Jabłoński, P., Malczewski, A. (2014b) „Dopalacze” czyli nowe substancje psychoaktywne: skala zjawiska i przeciwdziałanie. *Serwis Informacyjny Narkomania*, 2, 11-16.

Jabłoński P., Malczewski A., (2014c), „Dopalacze” – skala zjawiska i przeciwdziałanie. Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa.

Johnson, B.D. (1973): *Marihuana users and drug subcultures*. New York: Wiley.

Kapka-Skrzypczak, L., Cyranka, M., Kulpa, P., Skrzypczak, M., Wojtyła, M. (2011): Dopalacze – stan aktualny i wytyczne na przyszłość. *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 17, 4, 206-211.

Kelly, B.C. (2011): Legally Tripping: A Qualitative Profile of Salvia Divinorum Use Among Young Adults, w: *Journal of Psychoactive Drugs*, 43 (1), 46-54.

Kidawa, M. (2013): Dopalacze – skala zjawiska i podjęte działania. w: Malczewski, A., Struzik, M., Kidawa, M., Strzelecka, A., *Monitorowanie problemu narkotyków i narkomanii*. Warszawa: Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, 127-137.

Kingand, L.A., Kicman, A.T. (2011): A brief history of ‘new psychoactive substances’, w: *Drug Test. Analysis* 2011, 3, 401–403, www.drugtestinganalysis.com DOI10.1002/dta.319.

Kolbowska, A. (2007): Używanie narkotyków a płeć, *Serwis Informacyjny Narkomania*, 1, 38-43.

Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii (2013): EMCDDA Early Warning System Progress Report Poland 01.01.2013-30.06.2013, niepublikowany.

Koller, V.J., Auwärter, V., Grummt, T., Moosmann, B., Misik, M., Knasmüller, S. (2014): Investigation of the in vitro toxicological properties of the synthetic cannabinimetic drug CP-47,497-C8, w: *Toxicology and Applied Pharmacology*, 277, 164-171.

Lavorgna, A. (2016): How the use of the internet is affecting drug trafficking practices. w: Mounteney J., Oteo A, Griffiths P. (red.) (2016): The internet and drug markets: shining a light on these complex and dynamic systems', The internet and drug markets (European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction: Insights 21). Publications Office of the European Union, Luxembourg, p. 85-89.

Looby, A, Earleywine, M. (2009): Prescription stimulant expectancies in recreational and medical users: results from a preliminary expectancy questionnaire, in: *Substance Use & Misuse*. 2009;44(11):1578-91. doi: 10.1080/10826080802495120.

Lord, S., Brevard, J., Budman, S. (2011): Connecting to Young Adults: An Online Social Network Survey of Beliefs and Attitudes Associated With Prescription Opioid Misuse Among College Students, in: *Substance Use & Misuse*, 46:66-76.

Lyng, S. (1990): Edgework: A social psychological analysis of voluntary risk taking. *American Journal of Sociology*, 95 (4), 851–886.

Lyng, S. (2004): Crime, edgework and corporeal transaction. *Theoretical Criminology*, 8 (3), 359–375.

Lyng, S. (2005): Sociology at the edge: Social theory and voluntary risk taking. In: S. Lyng, ed. *Edgework: The sociology of risk-taking*. London: Routledge, 17–50.

Lyng, S. Snow, D. (1986): Vocabularies of motive and high-risk behaviour: The case of skydiving. *Advances in Group Process*, 3, 157–179.

Lyttle, T., Montagne, M. (1992): Drugs, music and ideology: a social pharmacological interpretation of the Acid House Movement. *International Journal of the Addictions*, 21, 1159-1177.

Magali, M., Kmetonyová, D., Bělácková, V. (2016): A method for exploring the number of online shops selling new psychoactive substances: initial I-TREND project results. Mounteney, J., Oteo, A., Griffiths, P., 'The internet and drug markets: shining a light on these complex and dynamic systems', The internet and drug markets (European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction: Insights 21), Publications Office of the European Union, Luxembourg. 97-104.

Maslow, A. (1987): *Motivation and Personality*. NY: Harper, 1954. Third Ed. NY: Addison-Wesley.

Malczewski, A. (2014): Polska młodzież a narkotyki i „dopalacze”. *Remedium*, 5 (254), 26-27.

Malczewski, A. (2015): „Dopalacze” coraz bardziej niebezpieczne, *Remedium*, 9 (270), 24–25.

Malczewski, A. (2016): „Dopalacze” w Europie – sposoby reakcji na problem. *Remedium*, 5 (277), 26-27.

Malczewski, A. (2016): Młodzież a substancje psychoaktywne, w: Grabowska, B. i inni (2016), *Młodzież 2016*. Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.

Malczewski, A., Misiurek A. (2014): Używanie i postawy wobec substancji psychoaktywnych w populacji generalnej w 2013 roku. *Serwis Informacyjny Narkomania*, 4 (68), 38-43.

Malczewski, A., Misiurek, A. (2015): Używanie narkotyków i „dopalaczy” w populacji generalnej. *Serwis Informacyjny Narkomania*, 4, 32-37.

Malczewski, A., Misiurek, A. (2016): *Użytkownicy narkotyków w iniekcjach w 2008 i 2014 roku*. *Serwis Informacyjny Narkomania*, 1 (73), 35-38.

Malczewski, A., Sałustowicz, P. (2015): I-Trend – badanie dotyczące nowych substancji psychoaktywnych. *Serwis Informacyjny Narkomania*, 4, 18-21.

McElrath, K., O'Neill, C. (2011): „Experiences with mephedrone pre- and post-legislative controls: Perceptions of safety and sources of supply”, *International Journal of Drug Policy*, 22 (2), 120-127.

McGovern, R., McGovern, W. (2011): Voluntary risk-taking and heavy-end crack cocaine use: An edgework perspective, w: *Health, Risk & Society*, Vol. 13, No. 5, August 2011, 487-5.

McKeganey, N., Barnard, M. (1992): *AIDS, drugs and sexual risk - lives in the balance*. Buckingham: Open University Press.

McRae K., Ochsner K.N., Gross, J.J. (2011): The reason in passion: a social cognitive neuroscience approach to emotion regulation, in *Handbook of Self-Regulation*, (New York, NY: The Guilford Press), 186–203.00.

McElrath, K., O'Neill, C. (2011): „Experiences with mephedrone pre- and post-legislative controls: Perceptions of safety and sources of supply”, w: *International Journal of Drug Policy*, 22 (2), 120–127.

Modrzejewska, R. (2013): Comorbidity in adolescence: simultaneous declaration of depressive, eating symptoms and use of psychoactive substances in general population of 17 year old students in a big city, w: *Archives of Psychiatry and Psychotherapy*, 2, 21-28.

Moore, D. (1995): Raves and the bohemian search for self and community: a contribution to the anthropology of public events. *Anthropological Forum*, 7, 193-214.

Morgenstern, C. (2014): Neue psychoaktive Substanzen (NSP) — Spezifische Risiken und Prävention, w: akzept e.V. /Deutsche AIDS-Hilfe/ JES (Hg., 2014): *Alternativer Sucht und Drogenbericht 2014*, 53-56. Berlin: Akzept/DAH/JES.

Mounteney, J., Oteo, A., Griffiths. P. The internet and drug markets: shining a light on these complex and dynamic systems. Mounteney, J., Oteo, A. and Griffiths, P. (2016), ‘The internet and drug markets: shining a light on these complex and dynamic systems’, *The internet and drug markets* (European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction: Insights 21), Publications Office of the European Union, Luxembourg, 13-17.

Murnane, A., Smith, A., Crompton, L., Snow, P., Munro, G. (2000): *Beyond Perceptions: A Report on Alcohol and Other Drug Use among Gay, Lesbian, Bisexual and National Anti-Drug Agency* (2015): *National report on Drugs – 2014 - Romania New Developments and Trends*. Bukarest: Romanian Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction.

O'Brien, K., Chatwin, C., Jenkins, C., Measham, F. (2015): New psychoactive substances and British drug policy: A view from the cyber-psychonauts, w: *Drugs: Education, Prevention, and Policy*, 22(3), 217-223. Queer Communities in Victoria (Melbourne, The ALSO Foundation).

Pabst, A., Piontek, D., Kraus, L., Müller, S. (2010): Substanzkonsum und substanzbezogene Störungen, Ergebnisse des Epidemiologischen Suchtsurveys 2009, w: *Sucht*, 56 (5), 327–336.

Pabst, A., Kraus, L., Gomes de Matos, E., Piontek, D. (2013): Substanzkonsum und substanzbezogene Störungen in Deutschland im Jahr 2012, w: *SUCHT*, 59 (6), 321–331.

Papanti, D., Schifano, F., Botteon, G., Bertossi, F., Mannix, J., Vidoni, D., Impagnatiello, M., Pascolo-Fabrizi, E., Bonavigo, T. (2013): Spiceophrenia: a systematic overview of spice-related psychopathological issues and a case report, w: *Hum. Psychopharmacol.*, 28, 379–389.

Pearson, G. (1987): *The new heroin users*. Oxford: Blackwell.

Parker, H., Aldridge, J. and Measham, F. (1998): *Illegal leisure — The normalization of adolescent recreational drug use*. London: Routledge.

Perron, B.E., Ahmedani, B.K., Vaughn, M.G., Glass, J.E., Abdon, A., Wu L-T., (2012): Use of *Salvia divinorum* in a Nationally Representative Sample, w: *The American Journal of Drug and Alcohol Abuse*, 38:108-113, 2012.

Piontek, D., Hannemann, T.V. (2015): *Substanzkonsum in der jungen Ausgehszene*. München: Institut für Therapieforschung.

Pisarska, A., Okulicz-Kozaryn, K. (2008): Używanie substancji psychoaktywnych przez Niemiejszkających z rodzicami i nieuczących się nastolatków, w: *Alkoholizm i Narkomania*, 4, 443-456.

Report of the Expert Panel (2014): *New Psychoactive Substances review*, w: https://www.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/368583/NSPexpertReviewPanelReport.pdf

Reuband, K.H. (2007): Strafverfolgung als Mittel der Generalprävention?, w: Dörlinger, B./Schmidt-Semisch, H. (Hg.): *Sozialwissenschaftliche Suchtforschung*, 131-168. Wiesbaden: VS-Verlag.

RKI (2015): HIV, Hepatitis B und C bei injizierenden Drogengebrauchenden in Deutschland – Ergebnisse der DRUCK-Studie des RKI, w: *Epidemiologisches Bulletin*, 22, 191-200. Berlin: Robert-Koch-Institut.

Reykowski, J. (1985): Emocje i motywacja. w: T. Tomaszewski (red.), Psychologia, Wydawnictwo PWN: Warszawa.

Ross, E., Reisfield, G., Watson, M., Chronister, C., Goldberger, B. (2012): Psychoactive „Bath Salts” Intoxication with Methylenedioxypyrovalerone, w: *The American Journal of Medicine*, 125 (09). DOI: 10.1016/j.amjmed.2012.02.019.

Schneir, A., Cullen, J., Ly, B. (2010): „Spice” Girls: Synthetic Cannabinoid Intoxication, w: *The Journal of Emergency Medicine* 2010, 40(03). <http://dx.doi.org/10.1016/j.jemermed.2010.10.014>.

Sedefov, R., Evans-Brown, M., Hughes, B. (2017): Legal Controls of Psychoactive Substances in Europe, w: Jungaberle, H., Majic, T., von Heyden, M. (red.), Handbuch Psychoaktive Substanzen.

Shi-Heng Wang, Wen-Chun Chen, Chih-Yin Lew-Ting, Chuan-Yu Chen, Wei J Chen (2010): Running away experience and psychoactive substance use among adolescents in Taiwan: multi-city street outreach survey, w: BMC Public Health 2010, 10:29 <http://www.biomedcentral.com/1471-2458/10/29>.

Shiner, M., Newburn, T. (1997): Definitely, Maybe Not? The Normalisation of Recreational Drug Use Amongst Young People, w: *Sociology*, vol. 31, no. 3, 511-529.

Schopenhauer, A. (1994-5): Świat jako wola i przedstawienie, t. 1-2, Warszawa.

Spijkerman, R. et al (2009): The utility of online panel surveys versus computer-assisted interviews in obtaining substance-use prevalence estimates in the Netherlands add_2642 1; w: *Addiction*, 104, 1641-1645.

Tackett-Gibson, M. (2008): Constructions of Risk and Harm in Online Discussions of Ketamine Use in: *Addiction Research and Theory*; 16(3): 245-257.

The Gallup Organization (2011): Flash Eurobarometer 330 – Youth attitudes on drugs. Analytical Report (on Behalf of the European Commission). Budapest: The Gallup Organization.

TNS Political & Social. (2014) Flash Eurobarometer 401. Young people and drugs. Luxembourg: European Commission.

Van Amsterdam, J., Nutt, D., van den Brink, W. (2013): Generic legislation of new psychoactive drugs, w: *Journal of Psychopharmacology*, 27 (3), 317-324.

Van Amsterdam, J., Nabben, T., Keiman, D., Haanschoten, G., Korf, D. (2015): Exploring the Attractiveness of New Psychoactive Substances (NSP) among Experienced Drug Users, w: *Journal of Psychoactive Drugs*, 47(3), 177-81.

Vaux, A.; Briggs, S.Ch. (2006): Conducting Mail and Internet surveys, in: Leong, F.T.L.; Austin, J.T. (eds): *The Psychology Research Handbook*, Sage Publication, Second Edition, 186-200.

Vento, A., Martinotti, G., Cinosi, E., Lupi, M., Acciavatti, T., Carrus, D., Santacroce, R., Chillemi, E., Bonifaci, L., di Giannantonio, M., Corazza, O., Schifano, F. (2014): Substance use in the club scene of Rome: a pilot study, w: *BioMed Research International*, 617546, 10.1155/2014/617546.

Warrick, B.J., Wilson, J., Hedge, M., Freeman, S., Leonard, K., Aaron, C. (2012): Lethal serotonin syndrome after methylone and butylone ingestion, w: *Journal of Medical Toxicology*, 8, 65-68.

Weigl, M., Busch, M., Grabenhofer-Eggerth, A., Horvath, I., Klein, C., Türscherl, E. (2014): Bericht zur Drogensituation 2014. Wien: Österreichisches Bundesinstitut für Gesundheitswesen & Bundesministerium für Gesundheit.

Werse, B. (2009): Spice und andere sogenannte Räuchermischungen. Kurzbericht einer Pilotstudie aus Frankfurt am Main, w: *Abhängigkeiten*, 3, 47-52.

Werse, B. (2014): Zur Verbreitung von neuen psychoaktiven Substanzen (NSP), w: akzept e.V. /Deutsche AIDS-Hilfe/ JES (Hg.): *Alternativer Sucht- und Drogenbericht 2014*, 22-26. Berlin: akzept/DAH/JES.

Werse, B. (2015a): Telefonische Ad-hoc-Expertenbefragung zur Verbreitung von NSP in München. Unveröffentlichte Daten, Frankfurt a.M.: Goethe-Universität, Centre for Drug Research.

Werse, B. (2015b): Bericht zu Verbreitung, problematischem Konsum und Notfällen im Hinblick auf NSP. Unter Mitwirkung von Cornelia Morgenstern, Ulrike Breier und Thomas Verlage. Unveröffentlichtes Manuskript aus dem EU-Projekt Spice II plus, JUST/2011-2012/DPIP/AG/4000003597.

Werse, B., Egger, D., Sarvari, L., Kamphausen, G. Müller, D. (2016): MoSyD Jahresbericht. Drogentrends in Frankfurt am Main 2015. Frankfurt a.M.: Goethe-Universität, Centre for Drug Research.

Werse, B., Egger, D., Sarvari, L., Feilberg, N. (2017): MoSyD-Szenestudie 2016. Die „offene Drogenszene“ in Frankfurt am Main. Centre for Drug Research, Goethe-Universität, Frankfurt a.M.

Werse, B., Morgenstern, C. (2011): Abschlussbericht – Online-Befragung zum Thema „Legal Highs“. Frankfurt a.M.: Goethe-Universität, Centre for Drug Research.

Werse B., Morgenstern C., (2012): „How to handle legal highs? Findings from a German online survey and considerations on drug policy issues“, *Drugs and Alcohol Today*, Vol. 12 Issue: 4, pp.222-231, doi: 10.1108/17459261211286636.

Werse, B., Morgenstern, C. (2012a): How to handle legal highs? Findings from a German online survey and considerations on drug policy issues, w: *Drugs and Alcohol Today*, 4, 222-231.

Werse, B., Morgenstern, C. (2012b): Legal Highs - wer nimmt das eigentlich?, w: *Konturen*, 2, 20-23.

Werse, B., Morgenstern, C., Sarvari, L. (2014): Jahresbericht MoSyD: Drogentrends in Frankfurt am Main 2013. Frankfurt a.M.: Goethe-Universität, Centre for Drug Research.

Werse, B., Morgenstern, C. (2015a): Der Trend geht zur Reinsubstanz – Entwicklungen im Konsum von „Legal Highs“/neuen psychoaktiven Substanzen (NSP) auf Basis zweier Online-Befragungen, w: *Suchttherapie*, 15(1), 36-41.

Werse, B., Morgenstern, C. (2015b): Report on the in-depth interviews with NSP users. Unveröffentlichtes Manuskript aus dem EU-Projekt Spice II plus, JUST/2011-2012/DPIP/AG/4000003597.

Werse, B., Kamphausen, G., Sarvari, L., Egger, D., Müller, D. (2015): MoSyD-Jahresbericht 2014: Drogentrends in Frankfurt am Main. Centre for Drug Research, Goethe-Universität, Frankfurt a.M.

Werse, B., Müller, O. (2010): Spice, Smoke, Sence & Co. – Cannabinoidhaltige Räu-

chemischungen: Konsum und Konsummotivation vor dem Hintergrund sich wandelnder Gesetzgebung. Unter Mitarbeit von Nabil Ahmed. Frankfurt a.M.: Goethe-Universität, Centre for Drug Research.

Wood, D., Measham, F., Dargan, P. (2012a): 'Our Favourite Drug': Prevalence of use and preference for mephedrone in the London night time economy one year after control, w: *Journal of Substance Use*, 17(2), 91-97.

Wood, D., Hunter, L., Measham, F., Dargan, P. (2012b): Limited use of novel psychoactive substances in South London nightclubs, w: *QJM: monthly journal of the Association of Physicians*, 105(10), 959-964.

Young, J. (1971): The drugtakers: the social meaning of drug use. London: MacGibbon and Key.

Załęski, P. (2003): Typy idealne w socjologii religii Maxa Webera: Analiza struktury kategoryzującej pole religijne, *Kultura i Społeczeństwo* nr 224, Warszawa.

Zięba, H.R., Ball, S. (2011): Dopalacze to są narkotyki. w: Zięba H.R., Ball S. (red.). *Stop dopalaczom! Pozory legalności i narkotykowy charakter dopalaczy*. Warszawa: Medyk Sp. z o.o., 7-30.

Zuffa, G. (2014): Cocaine: towards a self-regulation model, New developments in Harm Reduction, Series on Legislative Reform of Drug Policies No. 24, transnational institute.

Akty prawne:

Ustawa o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (24.04.2015), s. 1.

Źródła internetowe:

https://drugs-forum.com/forum/showwiki.php?title=Category:Research_Chemicals&redirect=no [dostęp z dn. 13.07.2016]

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Kannabinoidy> [dostęp z dn. 13.07.2016]

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Psychodeliki> [dostęp z dn. 13.07.2016]

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Stymulanty> [dostęp z dn. 13.07.2016]

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Dysocjanty> [dostęp z dn. 13.07.2016]

<https://en.wikipedia.org/wiki/Sedative> [dostęp z dn. 13.07.2016]

O Autorach

Marta Jabłońska – magister psychologii, Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS; zatrudniona na Oddziale VII Detoksykacji – Narkotyki i Inne Substancje Psychoaktywne Samodzielnego Wojewódzkiego Zespołu Publicznych Zakładów Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej w Warszawie; od ponad 10 lat zajmuje się badaniem problemów związanych z używaniem alkoholu i innych substancji psychoaktywnych. Brała udział w wielu projektach badawczych o zasięgu lokalnym, ogólnokrajowym, jak i międzynarodowym.

Piotr Sałustowicz – dr hab., profesor Uniwersytetu SWPS w Warszawie. Członek Editorial Advisory Committee, International Journal of Social Welfare, (Editors: Stockholm University u. School of Social Welfare, UC AT Berkeley) (od 1997); redaktor naczelny serii: European Perspectives on Social Development: Social Policy and Social Work, Wydawnictwo LiT, Berlin (od 2008); redaktor naczelny Wydawnictwa Societas Pars Mundi, Bielefeld (od 2011). Jego zainteresowania naukowe koncentrują się na: polityce społecznej, problemach społecznych, w szczególności zagadnieniach wykluczenia społecznego i ubóstwa, społeczeństwa obywatelskiego i ruchów społecznych, zagadnieniach socjologii pracy socjalnej. Wybrane publikacje: *Afirmacja czy Kontestacja? Dylemat społeczeństwa kapitalistycznego w kryzysie*. Societas Pars Mundi, Bielefeld, 2014 (red.); *Social Work between Discipline and Profession. A Historical Case Study of Social Work in Germany from the 1970s to the 1990s*, Bielefeld 2012 (monografia); *Soziale Arbeit zwischen Kontrolle und Solidarität, Auf der Suche nach dem neuen Sozialen* (red., 2011); *Pomoc społeczna w Unii Europejskiej* (2009); *Social Policy and Social Work, From International Development Perspective* (red., 2008). Adres e-mail: piotr.salustowicz@swps.edu.pl

Dorota Wiszejko-Wierzbicka – doktor nauk społecznych w zakresie psychologii, psycholog – seksuolog kliniczny, mediator rodzinny, adiunkt Uniwersytetu SWPS w Warszawie. Jej obszar zainteresowań naukowo-badawczych dotyczy tematyki alkoholizmu i narkomanii, rozwijanych w ramach badań dotyczących kwestii zobowiązania do leczenia odwykowego w Polsce, zapoczątkowanych w 1999 roku w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Zakładzie Badań nad Alkoholizmem i kontynuowanych w ramach pracy doktorskiej w Instytucie Psychologii PAN, jak i współpracy z Instytutem Spraw Publicznych i Open Society Institute w badaniach poświęconych rozwiązaniom legislacyjnym ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w latach 2008-2010. Inne obszary jej zainteresowań dotyczą problematyki niepełnosprawności i edukacji. Najważniejsze publikacje: Wiszejko-Wierzbicka D., Kidawa M., Jabłońska M. (2016). *Motywy i typologia użytkowników nowych substancji psychoaktywnych na podstawie wyników badania I-TREND. „Alkoholizm i Narkomania”*.

Vol. 29, No. 2, s. 61-74; Wiszejko, D. (2010). *Niewykorzystana sfera. Partycypacja społeczna i obywatelska osób z ograniczeniami sprawności*. Gdańsk: Wydawnictwo Scholar; Kuźmicz, E., Mielecka-Kubień, Z., Wiszejko-Wierzbicka, D. (red., 2009). *Karanie za posiadanie. Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszty, czas, opinie*. Warszawa: Fundacja Instytut Spraw Publicznych. Adres e-mail: dwi-szejko-wierzbicka@swps.edu.pl

Artur Malczewski – magister socjologii, absolwent ISNS Uniwersytetu Warszawskiego. Pracuje jako kierownik Centrum Informacji o Narkotykach i Narkomanii (Reitox Focal Point EMCDDA) w Krajowym Biurze ds. Przeciwdziałania Narkomanii. Od ponad 15 lat zajmuje się monitorowaniem problemu narkotyków i narkomanii. Jest zastępcą rzecznika sieci Reitox Focal Point EMCDDA. Był ekspertem w międzynarodowych projektach dotyczących tworzenia monitoringu problemu narkotyków i narkomanii w Turcji, Macedonii, Serbii oraz koordynatorem projektu dotyczącego profilaktyki w Gruzji. Członek dwóch międzynarodowych towarzystw naukowych: ISSDP oraz ESSD. Obecnie ekspert w projekcie COPOLAD II dla krajów Ameryki Łacińskiej i regionu Karaibów. Prezentował wyniki monitorowania NSP na wielu konferencjach w Europie, Ameryce Północnej, Ameryce Południowej oraz Australii. Autor ponad 150 publikacji dotyczących problemu uzależnień w języku polskim i angielskim. Ostatnie publikacje książkowe: Malczewski, A. (red., 2016), *Monitorowanie problemu narkotyków i narkomanii na poziomie lokalnym oraz przeciwdziałanie narkotynom i „dopalaczom”*. Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej. Warszawa; Malczewski, A. (2017), *Diagnoza problemów alkoholowych w gminach jako obowiązkowy punkt wyjścia dla działań prowadzonych przez samorząd*. Fundacja Instytut Łukasiewicza, Kraków. Adres e-mail: artur.malczewski@kbpn.gov.pl

Michał Kidawa – magister politologii, absolwent IPSiR Uniwersytetu Warszawskiego. Pracuje jako starszy specjalista ds. badań i analiz w Centrum Informacji o Narkotykach i Narkomanii (Reitox Focal Point EMCDDA) w Krajowym Biurze ds. Przeciwdziałania Narkomanii. Od 12 lat zajmuje się monitorowaniem zjawiska narkotyków i narkomanii. Jest koordynatorem Systemu Wczesnego Ostrzegania o Nowych Substancjach Psychoaktywnych. Specjalizuje się w zagadnieniach związanych z monitorowaniem nowych trendów oraz zjawiska nowych substancji psychoaktywnych. Brał udział w kilku międzynarodowych projektach badawczych, dotyczących nowych substancji psychoaktywnych (między innymi I-Trend oraz pierwszej edycji projektu SPICE). Był ekspertem w międzynarodowych projektach dotyczących tworzenia Systemu Wczesnego Ostrzegania o Nowych Substancjach Psychoaktywnych w Albanii oraz w Kosowie. Autor kilkudziesięciu publikacji z zakresu problemu narkotyków i narkomanii.

Bernd Werse – dr, starszy pracownik naukowy Centrum Badań ds. Narkomanii Uniwersytetu Goethego we Frankfurcie (od 2002). Uczestnik licznych projektów badawczych z dziedziny nauk społecznych dotyczących narkomanii np. projektu lokalnego systemu monitoringu narkomanii „MoSyD”, wielu projektów dotyczących nowych substancji psychoaktywnych (NPS), rozprowadzania niewielkich ilości narkotyków na małą skalę, uprawy marihuany itp. Współredaktor Niemieckiego Alternatywnego raportu na temat narkotyków i uzależnień, członek zarządu Europejskiego Towarzystwa ds. Badań Społecznych i Narkomanii (ESSD).

Dirk Egger – magister psychologii, pracownik naukowy Centrum Badań ds. Narkomanii Uniwersytetu Goethego we Frankfurcie (od 2014). Uczestnik licznych projektów badawczych z dziedziny nauk społecznych dotyczących narkomanii, np. stale współpracując przy tworzeniu elementów lokalnego systemu monitoringu narkomanii „MoSyD”, współpracując także przy projektach dotyczących nowych substancji psychoaktywnych (NPS) oraz prowadząc zaawansowane badania dotyczące rozprowadzania niewielkich ilości narkotyków na skalę lokalną.